

J

Nr 41

Politechnika Warszawska

Nr 27

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

CENA zł 1.50

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU
Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW.”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

112 27

SIERSZAŃSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE

Spółka Akcyjna w Sierszy k./Trzebini

POLECAJĄ:
ze swej kopalni „Artur“ w Sierszy
najtańszy i najekonomiczniejszy

Węgiel kamienny (c-a 5800 kaloryj)

węgiel mechanicznie sor-
towany i płukany

Własne tory kolejowe

217

Zakłady Solvay w Polsce, T. z O. P.

ZARZĄD: Warszawa, Czackiego 14

Adres telegr.: SOLVAYKA

Skrzynka pocztowa 282

Telef.: 528-90, 208-97, 591-24, 211-73, 270-43, 208-89, 590-99, 270-07, 666-54

Soda kalcynowana (amoniakalna) — Soda ciężka — Soda
krystaliczna — Soda żrąca — Bikarbonat rafinowany
Chlorek wapnia — Sól okruczowa i mielona — Portland
Cement — Węgiel

FABRYKI SODY: Mątwy w Mątwach koło Inowrocławia, Podgórze w Borku Fałęckim
koło Krakowa

KOPALNIE SOLI: Wapno, pow. Wągrowiecki, Solno koło Inowrocławia

FABRYKA PORTLAND-CEMENTU „GRODZIEC”, w Grodźcu koło Będzina

KOPALNIA WĘGLA: Grodziec I

SKŁADY FABRYCZNE: CZĘSTOCHOWA — KATOWICE — LWÓW — ŁÓDŹ —
POZNAŃ — WARSZAWA — RADOM — GDAŃSK — RYGA

GIESCHE, SPÓŁKA AKCYJNA

WĘGIEL KAMIENNY.

CYNK: surowy, rafinowany, elektrolityczny, prasowany, BLACHA CYNKOWA.

KADM, OŁÓW, WYROBY OŁOWIANE, KWAS SIARKOWY, OLEUM.

WYSOKOWARTOŚCIOWE WYROBY SZAMOTOWE:

CEGLA WYMIARÓW NORMALNYCH I KSZTAŁTOWA półkwaśna, neutralna, zasadowa, wysokozasadowa, kwasoodporna, izolacyjna dla cegieł, wapienników, cementowni, szklarni, przemysłu metalurgicznego, cukrowniczego, naftowego, chemicznego.

PORCELANA:

STOŁOWA: biała i dekorowana, APTECZNA I LABORATORYJNA, ELEKTROTECHNICZNA: instalacyjna jak: izolatory, rolki, tu'ejki, fajki, rozetki sufitowe i t. p. MONTAŻOWA, jak: gniazda, wyłączniki, oprawki, bezpieczniki, armatury hermetyczne i t. p. IZOLATORY do wysokiego napięcia do 35 000 V.

KATOWICE,  UL. PODGÓRNA Nr. 4.

118/27-86-49

NAJWIĘKSZA FABRYKA MYDŁA W POLSCE
PRZEMYSŁ TŁUSZCZOWY **SCHICHT LEVER, S. A.**

WARSZAWA, NOWY ZJAZD Nr. 1

FABRYKI W WARSZAWIE I TRZEBINI
SKRZYŃKA POCZTOWA 149

WYRABIA MARKI ŚWIATOWEJ SŁAWY

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

RADION

IDEALNY ŚRODEK SAMOPIORĄCY

CERES

TŁUSZCZ JADALNY

INNE ARTYKUŁY:

MYDŁA: TERPENTYNOWE, „MERKUR”, „PTAK”, „SOAP”, SUCHE, TEKSTYLOWE, SZARE. — OLEJE JADALNE, GLICERYNA CHEMICZNIE CZYSTA, TECHNICZNA I DYNAMITOWA

1511

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopoli Zapalczanego w Polsce

Warszawa, ul. Królewska Nr. 3

P O L E C A Z A P A Ł K I :
SPECJALNE PŁASKIE, LILIPUTY, KSIĄŻECZ-
KOWE, FAJKOWE ORAZ BIAŁE I CZER-
WONE IMPREGNOWANE

Przyjmuje również zamówienia na zapalaki z **REKLAMĄ NABYWCÓW**

1512

GWARECTWO "HRABIA RENARD"

KOPALNIE WĘGLA I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W SOSNOWCU (WOJ. KIELECKIE)

Adres telegr.: Renard-Sosnowiec Adres pocztowy — Sosnowiec Telefony: Kopalnia Nr. 28, 38 i 2-28, Walcownia Nr. 7-76

Zakłady obejmują: Kopalnie węgla kamiennego. Walcownię Rur i Żelaza.
Cegielnię Parową. Browar Parowy. Gospodarstwo Rolne.

Wyroby: WĘGIEL kamienny wysokokalorymetryczny wszelkich gatunków.

RURY bez szwu, czarne i ocynkowane ze stali Siemens-Martin, wyrabianej przez T-wo Huta Bankowa. Rury żelazne ciągnięte na gorąco i zimno do różnego użytku. Rury z kołnierzami stałymi i ruchomymi na przewody parowe, powietrzne, wodne i gazowe. Rury gładkie i fasonowe do kotłów, parowozów, traktorów. Rury Fielda. Rury pompowe, zwyczajne i amerykańskie. Rury wiertnicze. Rury studzienne o grubych ściankach do przewodów hydraulicznych. Rury podsadzkowe. Rury spawane do 1-1/2". Rury spawane z mufami lub kołnierzami, nagwintowanymi na przewody gazowe. Mufy, gwinty długie, luki. Rury normalne wszelkich rozmiarów z dostawą natychmiastową. Rury specjalne. Odlewy żelazne. Żelazo kalibrowane. Bednarka. Drut **SPECJALNOŚĆ:** rury o cienkich ściankach do cukrowni i aparatów dystylacyjnych. Wężownice wszelkich kształtów i wymiarów. PIWO różnych gatunków. Lód sztuczny.

ZWIĄZEK KOKSOWNI, Sp. z o. o.

Katowice, ul. Powstańców 50, tel. 329-51
Adres telegraf.: „Koksownia“ Katowice

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEROBU I SPRZEDAŻY
PRODUKTÓW WĘGLOPOCHODNYCH: SMOLY, PAK,
OLEJE SMOŁOWCOWE, NAFTALIN, FENOL I KRE-
ZOLE, ZASADY PIRYDYNOWE, ANTRACEN, ŻY-
WICE KUMARONOWE, BENZOLE, KWAS BENZO-
ESOWY, SIARCZAN AMONU, SOLE IMPREGNA-
CYJNE LALIT I TRIOLIT I T. P., TEKSTURY
SMOŁOWCOWE, IMPREGNACJA DREWNA OLEJEM
SMOŁOWCOWYM I SOLAMI IMPREGNACYJNEMI,
MATERJALY DRZEWNE SUROWE I TARTE W STA-
NIE NASYCONYM LUB NIENASYCONYM

ZAKŁADY:

Fabryka Chemiczna w Wielkich Hajdukach,

Fabryka Tektur Smołowcowych
w Katowicach - Dąbiu,

Zakłady Impregnacyjne w Wielkim Chelmie,
w Solcu Kujaw. i we Wronkach,

Zakład Impregnacyjny i Tartak
w Katowicach-Ligocie

218

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych HUTA BANKOWA

Siedziba Zarządu: 91 rue St. Lazare, Paryż

Rok założenia zakładów: 1834

Rok założenia Towarzystwa: 1877

Kapitał zakładowy: fr. 50 000 000

Kapitał, przeznaczony na dzia-
łalność w Polsce: zł 15 000 000

Dyrekcja i Zakłady Hutnicze:
DĄBROWA GÓRNICZA
Biuro Warszawskie ul. Foksal 11

Ruda żelazna. Żelazo i stal. Belki żelazne.
Szyny kolejowe i kopalniane. Stal sprężynowa
i resorowa. Drut żelazny i stalowy. Drut na
sprężyny i kable. Blachy żelazne i stalowe.
Blachy dekapowane. Blachy faliste. Obręcze
i osie parowozowe i wagonowe. Sztuki kute
wszelkich wymiarów do 15 tonn wagi. Wały
fasonowe i kolanowe. Wały do motorów Dies-
sla. Akcesoria kolejowe. Kule do mielenia ce-
mentu. Żerdzie wiertnicze i pompowe. Wszel-
kie odlewy żeliwne i odlewy stalowe do 35
tonn sztuka. Koła parowozowe i wagonowe.
Wszelkie części do parowozów. Walce żeliwne
utwardzone i stalowe.

2088

„Blacha Cynkowa”

WYJĄTKOWO NISKIE CENY

Eksport do wszystkich krajów świata!!!

MARKI FABRYCZNE
krajowych walcowni blachy cynkowej



Wszelkie wskazówki i wyjaśnienia techniczne
bezpłatnie!!!

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku

Sp. z ogr. por.

Katowice, Stawowa 10.

Prosimy o zapytania

Prosimy o zapytania

Ponad 125 000 osób

odbyło podróże polskimi samolotami
zdrowo i z pełnym zadowoleniem



Samoloty kursują codziennie!

Niskie ceny biletów!

ŚLĄSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE

SPÓŁKA AKCYJNA

Katowice, 3-go Maja 9 — Telefon 319-41

**Dostawa energii elektrycznej dla przemysłu,
rzemiosła i gospodarstwa domowego**

Centrala elektryczna w Chorzowie o mocy 76 000 kW

**Praca równoległa z wielkimi zakładami
elektrycznymi na Górnym Śląsku**

1725

KSIĘGARNIA POWSZECHNA

K R A K Ó W

ul. Św. Tomasza 20
telefon 126-48
P. K. O. 406.673

W A R S Z A W A

Pl. Napoleona 1
telefon 6.70-15
P. K. O. 21.153

poleca swoje ostatnie nowości prawnicze:

CAR ST. — Nowa Konstytucja Rzplitej Polskiej, ze wstępem i skorowidzem. Str. 80. Brosz.	1'00
DZIURZYŃSKI T., FENICHEL Z. i HONZATKO M. — Kodeks handlowy, komentarz (subskrypcja). Str. ok. 1200, opr.	24'00
GARWICZ N. — Prawo przemysłowe, rozp. wyk., przep. związkowe, orzecznictwo. Str. 350, opr.	4'00
GLASNER A. — Wzory umów i innych aktów prawnych. Str. 1100, opr.	25'00
KORZONEK J. — Prawo upadłościowe. Prawo o postępowaniu układowem. Komen- tarz (subskrypcja). Str. ok. 1300, opr.	25'00
KORZONEK J. i ROSENBLÜTH I — Kodeks Zobowiązań. Komentarz. 2 tomy. Str. 2550, opr.	45'00
LENTZ W. i RADŁOWSKI L. — Prawo emerytalne. Orzecznictwo NTA, okólniki Min. Skarbu, rozp. wykonawcze. Str. 320, opr.	4'80
MARGULIES L. ST. — Ordynacja podatkowa. Komentarz. Str. 700, opr.	16'00
MARGULIES L. ST. — Ulgi podatkowe. Amnestja podatkowa, komentarz. Str. 96. Brosz.	2'00
PRZYSUSKI W. D., — Ustawa o podatku przemysłowym. Przepisy związkowe, okólniki Min. Skarbu, orzecznictwo. Str. 480, opr.	4'00
ROSENBLÜTH I. — Polskie prawo pracy, orzecznictwo, wyjaśnienia. Str. 620, opr. .	12'00

1725a

„ROBUR”

ZWIĄZEK KOPALN
GÓRNOŚLĄSKICH

KATOWICE, UL. POWSTAŃCÓW 49

Tel. — Katowice: numery zbiorowe: 32911 i 32921 Adres telegr.: „ROBUR — Katowice”.

D O S T A R C Z A :

pierwszorzędnego węgla kamiennego z kopalń:

GOTTHARD, PAWEŁ, LITANDRA, WAWEL — WOLFGANG, EMINENCJA,
POKÓJ, ŚLĄSK, NIEMCY, DONNERSMARCK, JANKOWICE, EMMA, ANNA,
RÖMER, CHARLOTTE, HILLEBRAND I WIREK.

pierwszorzędnego koksu z koksowni:

EMMA, WOLFGANG, POKÓJ I ORZEGÓW

pierwszorzędnych brykietów z brykietowni:

EMMA I RÖMER

Własne urządzenie portowe w Gdyni pod firmą: „POLSKAROB” Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe, Sp. Akc. w Gdyni

Z A S T Ę P S T W A W K R A J U :

„SILEMIN”, Sp. z ogr. odp., Warszawa, ul. Mazowiecka 2,
„SILESIA”, Tow. z ogr. por., Poznań, ul. Br. Pierackiego 8,
„SCHLAAK & DĄBROWSKI”, Tow. z o. p., Bydgoszcz,
ul. Bernardyńska 4.

„POLSKIE TOW. HANDLOWE”, Sp. Akc., Kraków, ul. Sławkowska 3,
„KONSORCJUM”, Sp. z ogr. odp., Łódź, ul. Przejazd 62.
POMORSKA SPÓŁKA WĘGLOWA z ogr. odp., Gdynia,
ul. 10 Lutego 21.

1742/27—R1

RYBNICKIE GWARECTWO WĘGLOWE

Katowice, Powstańców 49

KOPALNIE WĘGLA KAMIENNEGO:

„ANNA” pod Pszowem, „EMA” pod Radlinem, „RÖMER” pod Niedobczycami
Węgiel koksujący, gazowy, płomienny. Sortymenty do 70 m m płukane. Klasa jakościowa I Konw. Węglowej.
Wartość opałowa 7400 — 7800 kal.

B R Y K I E T O W N I E :

„KOPALNIA EMA” Brykiety R. G., „KOPALNIA RÖMER” Brykiety orzechowe
1 kg, 3 kg, 6 kg, z płukanego miazgu węglowego. Klasa jakościowa I. Wartość opałowa 7500 kal.
KOKSOWNIA KOPALNI EMA: koks wielkopieczowy, opałowy, siarczan amonu i benzol

C E N T R A L E S P R Z E D A Ź Y :

węgla, brykietów i koksu

„ROBUR” Związek Kopalń Górnośląskich, sp. z ogr. por. — Katowice, Powstańców 49
benzolu, amonjaku, produktów smołowych, wytworów zakładów impreg-
nacyjnych oraz papy dachowej

„ZWIĄZEK KOKSOWNI”, sp. z ogr. por. — Katowice, Powstańców 49

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PROF. IGNACEGO MOŚCICKIEGO Z OKAZJI „ŚWIĘTA MORZA”	827	RYNEK AKCYJNY	843
PROBLEM ROZBUDOWY FLOTY — R. PIŁSUDSKI	828	CŁA ORAZ REGLAMENTACJA	844
ZAGADNIENIE MOTORYZACJI W POLSCE — B. K.	829	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	844
KRONIKA GOSPODARCZA:		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	844
Elementy gospodarcze w ordynacjach wyborczych do Sejmu i Senatu		PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM	846
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		Przejsiowa organizacja zrzeszeń przemysłowych — R. Piotrowski	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	832	KRONIKA TYGODNIOWA:	
RZEMIOSŁO	835	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	847
Spoleczna organizacja rzemiosła — Fr. Cz.		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	847
ROLNICTWO	835	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Wykonanie ustawy o klasyfikacji gruntów — K. S.		GDĄŃSKIE WYDARZENIA DEWIZOWE — St. Rz.	848
HANDEL:		PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE	850
TRAKTATY I KONWENCJE	839	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	850
HANDEL ZAGRANICZNY	839	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Obroty kompensacyjne z krajami naddunajskimi i Niemcami — Z. Łopieński		Energetyczne źródła w basenie oceanu Spokojnego — A. T.	852
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	842	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
		NIEMCY	854
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	855

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST SPIS RZECZY, DRUKOWANYCH W I PÓLROCZU 1935 R.

PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PROF. IGNACEGO MOŚCICKIEGO Z OKAZJI „ŚWIĘTA MORZA”¹⁾

KIEDY w roku ubiegłym statek szkolny „Dar Pomorza” znalazł się już na pełnym morzu w swej podróży dookoła świata — stałem życzenia dla garstki młodych, którzy na jego pokładzie sposobili się, by pracę swego życia poświęcić służbie na morzu.

Było jakby ziarno, z którego kwiat wyrasta, w tym statku, co pod polską banderą krył myśli o braniu morza we władanie, niosąc za sobą przez dalekie przestrzenie tęsknotę bliskich, zostawionych w zacisznych domach Ojczyzny. Tęsknotę i dumę, że pod polską banderą sposobią się młodzi do wielkiej służby.

W białym statku szkolnym był jakby symbol. Bo z woli ludzkiej rzeczy wielkie powstają. Z woli przecie naszego Nieśmiertelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego wyruszyła ongi garstka młodych, i tęsknoty swe przekuła w wielką polską armję.

Dorocznym zwyczajem obchodzimy dziś Święto Morza.

W całym kraju myśli wybiegają ku temu oknu na świat, którem jest nasze wybrzeże. Święcimy dzień w roku jeden, poświęcony radości i dumaniom o tej naszej granicy, która nam daleki horyzont otwiera. Rok rocznie w tym dniu mierzymy wysiłek społeczeństwa w przystosowaniu wybrzeża do prędkości wielomilionowego Narodu. Liczymy wzrost pojemności naszej floty, szukamy wzrokiem, dokąd i jak często okręt polski dociera.

¹⁾ Wygłoszone w dn. 29/VI r. b. przez radio; przebieg uroczystości, związanych ze „Świętem Morza”, podajemy na str. 844.

A w pracy tej na morzu wiele mamy do odrobienia, aby wyrównać wiekowe zaległości. Daleko nam jeszcze do tego, aby narówni z innymi państwami czerpać korzyści z handlu zamorskiego, by polska flota handlowa mogła w większej mierze obsłużyć własne nasze potrzeby, niemówiąc już o usługach na rzecz obcych, z czego inne państwa czerpią wielkie dochody. Pamiętać wciąż musimy, że miliony Polaków, przebywających na obczyźnie, powinny stać się odbiorcami polskich towarów i wiązać stosunki handlowe Polski z krajami, w których znalazły gościnę.

W pracy tej naszej na morzu trzeba mierzyć siły na zamiary. Toteż, gdy szukam, jakie uczucia powinny wypełniać nas wszystkich—obywateli Rzeczypospolitej—w dniu Święta, które dorocznie morzu poświęcamy, to chciałbym, aby były one takie, jak u tych młodych, co z wiarą i dumą na statku szkolnym w świat ruszają pełnić wielką służbę.

W Święto Morza zespolmy się w tem uczuciu — by w pracy codziennej przekuwać je następnie w czyn".

PROBLEM ROZBUDOWY FLOTY

SWIATOWY kryzys gospodarczy specjalnie ujemnie odbił się na interesach międzynarodowej żeglugi morskiej, która naskutek swej dotychczasowej struktury (skupienie w rękach tylko kilku krajów) związana była organicznie z zasadą wolności handlu międzynarodowego. Powstanie w gospodarstwie światowym tendencji nacjonalistycznych nie tylko że zmniejszyło—wskutek wszelkiego rodzaju zarządzeń reglamentacyjnych i prohibicyjnych—ogólną ilość ładunków do przewozu, lecz zachwiało jednocześnie uprzywilejowane stanowisko tych kilku narodów morskich, których statki obsługiwały dotychczas większość światowej wymiany towarowej. Powszeczną troską o dodatnie saldo państwowych bilansów płatniczych skierowała uwagę poszczególnych krajów, mających dostęp do morza, a nieposiadających dostatecznie rozbudowanych flot handlowych, na straty, jakie ponoszą, posługując się obcą banderą.

Koncepcja linii narodowych jako instrumentu państwowej polityki gospodarczej, opartych przede wszystkim o własne ładunki i własnych pasażerów z jaknajwiększym wyeliminowaniem obcego pośrednictwa — znajduje coraz szersze obywatelstwo, tem bardziej, że stosunkowa łatwość dysponowania zreglamentowanym ładunkiem oraz spadek cen na tabor okrętowy stwarza dla jej realizacji wyjątkowo przychylne warunki.

Dotychczasowe potęgi morskie, których floty były rozbudowane daleko ponad istotne potrzeby ich własnego handlu, z obliczeniem przede wszystkim na przewóz obcych ładunków i pasażerów, z wielką niechęcią patrzą na te objawy nacjonalizacji żeglugi, godząc się na nie jedynie pod przymusem chwilowych okoliczności, wytworzonych przez światowy kryzys gospodarczy. Stan ten jest jednak przejściowy i już obecnie podejmowane są przez powyższe państwa próby samoobrony, które mogą doprowadzić do stworzenia wspólnego frontu krajów morskich w celu, jeżeli nie odzyskania utraconego monopolu, to w każdym razie uniemożliwienia dalszej rozbudowy żeglug narodowych państw, słabych gospodarczo.

Z tych względów okres obecny, kiedy floty państw, pośredniczących w handlu morskim, nie przystosowały się jeszcze do nowych warunków, wytworzonych przez kryzys, i kiedy na światowym rynku żeglugowym panuje jeszcze całkowity chaos, wyrażający się w walce wszystkich przeciwko wszystkim,

może być uważany za okres swoistej konjunktury dla rozwoju żeglug narodowych i nie powinien być zmarnowany przez zainteresowane kraje.

Do liczby takich państw należy przede wszystkim Polska.

Budowa portu gdyńskiego pozwoliła skoncentrować na odcinku morskim przeszło $\frac{2}{3}$ całości naszych obrotów towarowych z zagranicą, stwarzając tem samem podatne warunki dla dalszej planowej polityki morskiej, których brakło dopóki obroty te były rozproszone pomiędzy szereg punktów granicy lądowej. Wykorzystanie jednak tych okoliczności, które w rezultacie powinno uwolnić od obcej kontroli i pośrednictwa nasz handel zagraniczny, wykracza już poza sferę zagadnień ściśle portowych, będących dotąd głównym przedmiotem naszych zainteresowań, i związane jest przede wszystkim ze sprawą transportu morskiego. Dopiero wówczas, gdy ładunek, nadany w portach polskich, będzie mógł dotrzeć bezpośrednio do wszystkich krajów przeznaczenia w czasie nie dłuższym i za opłatą frachtową nie wyższą niż może to być uskutecznione z portów konkurencyjnych — będzie można uważać, iż wykorzystujemy w pełni możliwości gospodarcze, jakie nam daje posiadanie własnego dostępu do morza.

W obecnej chwili zaledwie 7% całości obrotów towarowych naszych portów jest obsługiwane przez polską banderę, reszta ładunków idzie na statkach obcych. W rezultacie wpływ nasz na warunki przewozu do względnie z Gdyni Gdańska jest bardzo ograniczony, gdyż nie posiadamy żadnej gestji na politykę frachtową zagranicznych towarzystw żeglugowych, które kierują się przede wszystkim własnym interesem, niezawsze pokrywającym się z wymogami polskiego życia gospodarczego. Jednym z przykładów tego stanu rzeczy są t. zw. dodatki „rangowe”, które szereg dalekomorskich linii regularnych obciąża frachty z portów polskich, pogarszając tem samem znacznie warunki ich konkurencyjności w stosunku do portów zachodnio-europejskich.

Zmonopolizowanie w rękach obcych armatorów obsługi portów polskich nie tylko często zmniejsza zdolność konkurencyjną naszego eksportu, lecz również ciąży poważnie na naszym bilansie płatniczym. Nie będzie przesadą, jeżeli powiemy, iż brak dostatecznie rozbudowanej własnej floty powoduje corocznie dla kraju stratę ok. zł 100 miljn.

W tych warunkach intensywna jej rozbudowa

staje się nakazem chwili, tem bardziej, iż w związku z omówioną wyżej sytuacją międzynarodową realizacja niezbędnych inwestycji może być obecnie przeprowadzona na warunkach o wiele dogodniejszych i środkami finansowymi o wiele skromniejszymi niż w okresie dobrej konjunktury. Za rozbudową tą przemawia również osiągnięte już przez nas doświadczenie na polu żeglugowym. Flota polska, chociaż niewielka, dzięki wysokim zaletom technicznym taboru okrętowego, odnowionego w ostatnich czasach, oraz sprawnej organizacji handlowej — potrafiła sobie na szlakach, które obsługuje, wyrobić dobre imię i zwycięsko przetrwać panującą dziś depresję handlu morskiego. Wystarczy wspomnieć, że przewozy polskich linii regularnych ulegają z roku na rok stałej poprawie zarówno pod względem ilości przewożonych ładunków, jak i wartości. Również stały postęp wykazują nasze linje pasażersko-emigracyjne do Kanady, Stanów Zjedn. i Palestyny, których przewozy w r. ub. uległy poważnemu zwiększeniu. Można się spodziewać, iż z chwilą uruchomienia w ciągu najbliższych kilku miesięcy na linii Gdynia — Ameryka wykańczanych obecnie w Trzeście nowych transatlantyków m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”, linja ta stanie się najsprawniejszą i najdogodniejszą drogą komunikacji pomiędzy Ameryką Północną i portami morza Bałtyckiego.

Wspominając o wynikach pracy polskiej floty handlowej, wypada podkreślić, iż są one tem cenniejsze, że zostały osiągnięte w niepomysłnych dla nas okolicznościach, gdy spadek funta, dolara i walut skandynawskich automatycznie stworzył na rzecz

flot odnośnych krajów premję 30%-ową, z której statki polskie nie mogą korzystać, jako należące do państwa o walucie złotej. Polskie przedsiębiorstwa żeglugowe pokrywają swe wydatki eksploatacyjne w pełnowartościowych złotych, inkasując jednocześnie wpływy za frachty i karty okrętowe w zdeprecjonowanych funtach lub dolarach.

Należy również uwzględnić inną formę pomocy, z której korzystają floty handlowe prawie wszystkich krajów, a mianowicie subwencje morskie. Wielkość ich najlepiej charakteryzują sumy, przewidziane przez poszczególne państwa na pomoc dla żeglugi w roku 1933/34; i tak więc, Francja asygnowała 264 miljn. frank., Włochy — 331 miljn. lirów, Stany Zjedn. — \$ 28'5 miljn. Należy dodać, że w roku budżetowym 1934/35 subwencje powyższe uległy dalszemu zwiększeniu, np. Francja przeznaczyła dodatkowo 140 miljn. franków, a Wielka Brytania, która dotychczas zwalczała na terenie międzynarodowym subwencjonowanie żeglugi, obecnie sama wkroczyła na tę drogę, asygnując na pomoc dla swoich trampów £ 2 miljn.

Ten wyścig subwencji morskich najlepiej świadczy o znaczeniu, jakie przywiązują poszczególne państwa do utrzymania i rozwoju rodzimych flot handlowych.

Ze względów wyżej wyliczonych, Polska w pierwszym rzędzie musi temu zagadnieniu poświęcić jak najwięcej wysiłków i uwagi. Sprawa doprowadzenia naszej floty handlowej do stanu, który gwarantowałby faktyczną niezależność naszego handlu zagranicznego, wysuwa się na czoło najważniejszych zagadnień naszej polityki morskiej.

R. Piłsudski

ZAGADNIENIE MOTORYZACJI W POLSCE

POD OKREŚLENIEM „motoryzacja” rozumiemy potocznie trakcję motorową, zastosowaną do przewozu osób i towarów na drogach kołowych, przyczem obojętne jest, czy chodzi o przewozy, wykonywane zarobkowo czy w ramach przedsiębiorstwa przemysłowego, handlowego lub gospodarstwa rolnego, albo wreszcie o przejazdy własnymi samochodami w celach turystycznych, rozrywkowych i t. p.

Powszechnie wiadome jest, że pod względem motoryzacji Polska w szeregu państw znajduje się na szarym końcu. Posiadamy niesłychanie mało samochodów w stosunku do zaludnienia, do obszaru Państwa, do długości granic. Zagadnienie więc motoryzacji w Polsce sprowadza się do powiększenia liczby samochodów w oparciu o przemysł krajowy. Zagadnienie to — proste w swoim założeniu — jest jednak niezmiernie trudne do rozwiązania w naszych warunkach. Mówiąc o naszych warunkach, mamy na myśli przede wszystkim kosztowność inwestycji przemysłu samochodowego, stopień zasobności kraju i konieczność utrzymania aktywności naszego bilansu handlowego. Splot tych okoliczności stwarza niezmiernie trudny problem do rozwiązania, powodując, że na tym odcinku osiągnęliśmy dotychczas stosunkowo słabe wyniki. Należy przypuszczać jednak, że od niedawna weszliśmy na właściwą drogę i w razie poprawy konjunktury ogólnogospodarczej nawet w krótkim okresie czasu będziemy mogli odrobić zaległości na tym odcinku.

W krajach zamożnych i wysoko uprzemysłowionych zagadnienie motoryzacji nie miało tej formy, w jakiej przedstawia się ono w Polsce. Kapitały na niezbędne inwestycje znalazły się tam łatwo, a zależność pomiędzy ceną a popytem regulowała się automatycznie: duża liczba zamożnych nabywców pozwalała obniżać koszty produkcji, rozszerzając tem samem rynek zbytu na nowych mniej zamożnych nabywców.

Na czem polegały trudności w rozwiązaniu zagadnienia motoryzacji w Polsce?

Otóż właśnie głównie na tem, że nie było punktu wyjścia dla stworzenia automatycznej zależności pomiędzy ceną a siłą nabywczą konsumentów samochodów. Czytając od szeregu lat liczne na ten temat artykuły zarówno w prasie codziennej, jak i nawet fachowej, odnosiło się przeważnie wrażenie, że sprawa jest stosunkowo prosta i tylko brak właściwych decyzji powoduje, że nie posuwa się ona naprzód. Niemal każdy autor miał gotowy projekt do rozwiązania sprawy motoryzacji w Polsce: jedni radzili utworzyć granice dla importu samochodów, inni proponowali urządzać montownie w kraju dla części importowanych, inni znowu chcieli stworzyć własny przemysł, produkujący własne typy, i t. p. w różnych warjantach. W praktyce próbowano też różnych metod, zmieniając je następnie lub zastępując nowymi i popełniając przytem liczne błędy zarówno nieuniknione, jak i możliwe do uniknięcia. Mielśmy

już otwarty rynek dla importu zagranicznego, co zaspokajało potrzeby automobilizmu luksusowego, a po części i turystycznego, niedając jednak właściwego sprzętu i po odpowiednich cenach dla tych, którzy potrzebowali samochodu jako narzędzia pracy. Liberalizm w tej dziedzinie dał wyniki wybitnie ujemne. Staraliśmy się też od początku wznowionej państwowości polskiej stworzyć własny przemysł samochodowy w oparciu o inicjatywę prywatną. Utopiono w tym celu dużo grosza bez żadnych konkretnych wyników. Nie twierdzimy, że było to winą inicjatywy prywatnej, niewątpliwie jednak brak racjonalnego planu i właściwej polityki doprowadził do fiasła prywatnego przemysłu samochodowego w Polsce. Nastąpiło to w czasie załamania się konjunktury ogólnogospodarczej, wobec czego dalsze próby z inicjatywą prywatną stały się nieaktualne i ciężar zorganizowania przemysłu samochodowego spadł na Państwo, które stopniowo zorganizowało go w ramach przedsiębiorstwa p. n. Państwowe Zakłady Inżynierji.

Równocześnie międzynarodowa wymiana towarowa zaczęła słabnąć wskutek powszechnego dążenia do samowystarczalności poszczególnych organizmów państwowych. Polska jako kraj dłużniczy musiała zwrócić specjalną uwagę na swój bilans handlowy. Cło na samochody wzrosło wydatnie, a początkujący i b. niekompletny przemysł krajowy produkował drogo. Samochód w Polsce stał się niestłuchanie drogi przy jednoczesnym zubożeniu kraju. Rozpoczął się okres, popularnie zwany demotoryzacją. Powstała sytuacja bez porównania trudniejsza niż w latach bezpośrednio powojennych, kiedy rynek był pojemny, dający podstawy do oparcia się na nim krajowemu przemysłowi. Rynek samochodowy w Polsce znalazł się w takiej sytuacji, że może przyjmować tylko niewielkie ilości tanich samochodów, będąc jednocześnie odcięty od dostawców zagranicznych. Początkujący przemysł samochodowy w Polsce stanął wobec zadania niezwykle trudnego: produkować tanio tę niewielką ilość samochodów, które rynek może wchłonąć, a wiadomą jest rzeczą, że w przemyśle samochodowym — podobnie, zresztą, jak i w innych — tylko masowość produkcji umożliwia taniość. Przemysł samochodowy opiera się na szeregu pomocniczych gałęzi przemysłu. W normalnych warunkach fabryka samochodów w ścisłym znaczeniu jest tylko końcowym stadium produkcji, do której prawie wszystkie elementy przygotowują przemysły pomocnicze: hutniczy, metalowy i elektrotechniczny. Polityka ekonomiczna Państwa wykluczyła w zasadzie możliwość korzystania naszych fabryk samochodów z tanio produkujących wytwórni zagranicznych. Trzeba więc było jednocześnie organizować i poniekąd wychowywać sobie te gałęzie przemysłu pomocniczego, co potęgowało trudności naszej produkcji samochodów zarówno w dziedzinie technicznej jak i finansowej, jest bowiem rzeczą jasną, że początkujące gałęzie przemysłu, niemogące się przytem nastawić od razu na masową produkcję, muszą wytwarzać drogo. Zaznaczyć też należy, że restrykcje budżetu państwowego ograniczyły poważnie możliwość pomocy finansowej ze strony Państwa.

Państwowe Zakłady Inżynierji, przeszedłszy przez stadium montażu z zespołów zagranicznych, przełamały jednak wszystkie te trudności i dzisiaj już produkują z surowców krajowych określone typy wozów. Nielicząc stosunkowo niewielkich kosztów licencji —

tylko ok. 10% kosztów produkcji stanowią części i materiały importowane. Wyniki te, przy jednoczesnej redukcji cen samochodów, mogły być osiągnięte tylko wskutek skoncentrowania produkcji na małej ilości typów. Wobec tego wybór tych typów musiał być bardzo staranny, aby odpowiadał naszym warunkom drogowym i gospodarczym. Skoncentrowano więc produkcję na 2 typach wozów seryjnych; są nimi: wóz ciężarowy o podwoziu typu 621 L o nośności ok. 2250 kg i podwozie autobusowe typu 621 R o nośności 18 osób. Ponadto produkowane są małe wozy osobowe o małym litrażu (1000 cm³), taniej i łatwiej eksploatacji, dostosowane pod względem podwozia do dróg polskich. Wybrano ten typ, opierając się na praktyce krajów europejskich, gdzie stanowi on ok. 65% taboru osobowego.

Jakkolwiek wyżej wymienione wozy oparte są na licencji zagranicznej, niemniej jednak typy uległy pewnej rekonstrukcji celem dostosowania ich do pracy w Polsce, przede wszystkim przez wzmocnienie niektórych części. Nadmienić należy, że warunki umów licencyjnych nie krępują naszych konstruktorów, którzy mogą wprowadzać do typów odpowiednie zmiany.

Ulało się też Państwowym Zakładom Inżynierji obniżyć ceny sprzedażne samochodów, sprowadzając je do poziomu zachodnio-europejskiego. Celem porównania podajemy niżej zestawienie cen dla podobnych typów podwozia ciężarowego w różnych krajach oraz dla podobnego typu samochodu osobowego:

Kraj	Fabryka	Typ	Nośność netto kg	Cena sprzedażna zł
Francja	Citroen	33	3 000 ÷ 3 200	9 100 ÷ 9 600
		BB	2 000 ÷ 2 500	8 600 ÷ 9 000
Anglja	Morris-Com.	CSB	2 500	7 600
		Leader	3 000 ÷ 3 500	10 700
Polska	P. Z. Inż.	621	2 250	10 000
Włochy	Fiat-Torino	621	2 250	11 200
Niemcy	Opel	Blitz	2 500	7 500
		Ford-Kolonja	BB	2 000 ÷ 2 500

Kraj	Fabryka	Typ	Litraż	Cena sprzedażna w kraju producenta w przelicz. na zł
Włochy	Fiat	508	0'995	5 550
		Lancia	Augusta	1'196
Francja	Renault	Celta q	1'463	5 800
		Peugeot	201	1'307
W. Brytania	Austin	Ten	1'125	4 190
		Rover	Ten	1'389
Polska	Hilman	Aerominox	1'185	6 500
		P. Z. Inż.	508	0'995

Sprowadzenie cen do wyżej podanego poziomu było wynikiem poniesienia przez naszą wytwórnię samochodów wiele trudów i ofiar i zmusza ją do sprzedaży samochodów niemalże po cenie kosztów własnych surowców, ciągle jeszcze droższych od zagranicznych. Możliwe to jest, oczywiście, tylko przy finansowej pomocy Państwa. Ofiary te jednak są płodne, gdyż końcowa — najtrudniejsza — faza produkcji została już zorganizowana. Obecnie muszą być czynione nadal wysiłki celem zorganizowania i przygotowania przemysłu pomocniczego, co pozwoli na dalszą obniżkę cen, a tem samem zwiększenia popytu na samochody.

B. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

ELEMENTY GOSPODARCZE W ORDYNACJACH WYBORCZYCH DO SEJMU I SENATU

Uchwalone w dn. 28/VI r. b. przez Sejm i przyjęte bez zmian w dn. 4/VII r. b. przez Senat projekty ustaw ordynacji wyborczej do Sejmu i ordynacji wyborczej do Senatu, zgłoszone we wnioskach Klubu Parlamentarnego Bloku Współpracy z Rządem — tak, jak wogóle wszystkie ustawy o ordynacjach wyborczych, noszą charakter wybitnie polityczny — mimo to jednak w obu ostatnio uchwalonych ustawach o ordynacjach wyborczych momenty gospodarcze znajdują swe uwzględnienie.

Jeśli chodzi o ordynację wyborczą do Sejmu — to momentów gospodarczych dopatrzeć się już można w składzie okręgowych i obwodowych komisji wyborczych, powołanych do technicznego przeprowadzenia wyborów, lecz przede wszystkim znajdują one wyraz w składzie zgromadzenia okręgowego, które w ordynacji wyborczej do Sejmu spełnia funkcję pierwszorzędnej wagi, a mianowicie — ustala listę kandydatów na posłów.

Okręgowa komisja wyborcza składa się — oprócz przewodniczącego — z 4 członków, powoływanych przez wydział wojewódzki tego województwa, w którym komisja ma swoją siedzibę, przyczem w okręgach m. st. Warszawy członków komisji okręgowych powołuje w połowie Komisarz Rządu, a w połowie Prezydent miasta. Obwodowa komisja wyborcza składa się — oprócz przewodniczącego — z 4 członków, powoływanych w połowie przez władze administracji ogólnej, a w połowie — przez przełożonego gminy. Wnioskodawcy ustaw ordynacyjnych w myśl głoszonej zasady, iż najlepszym reprezentantem ludności jest samorząd terytorjalny, gdyż opiera się on na najszerszej płaszczyźnie jako pochodzący z wyborów powszechnych, odwołali się do przedstawicieli tego samorządu. Jeśli chodzi o zgromadzenia okręgowe — to i inni przedstawiciele życia gospodarczego zostali do tych obowiązków powołani. Art. 32 ordynacji wyborczej do Sejmu w sposób następujący określa skład zgromadzenia okręgowego. Składa się ono — oprócz okręgowego komisarza wyborczego jako przewodniczącego — z delegatów samorządu terytorjalnego oraz z delegatów samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych. Delegatów samorządu terytorjalnego wybierają: rady powiatowe po 1 delegacie na 20 tys. mieszkańców powiatu, rady gminne — po 2 delegatów na gminę, liczącą ponad 6 tys. mieszkańców, a po 1 — w pozostałych gminach, oraz rady miejskie — po 1 delegacie na 4 tys. mieszkańców miasta, wydzielonego z powiatowego związku samorządowego, a na 6 tys. mieszkańców — w pozostałych miastach. W stosunku do m. st. Warszawy — do czasu powołania Rady Miejskiej z wyborów delegatów samorządu terytorjalnego do zgromadzeń okręgowych wybierać będzie Tymczasowa Rada Miejska po 1 delegacie na 8 tys. mieszkańców danego okręgu wyborczego.

Pewne specjalne postanowienia odnoszą się do województwa śląskiego. Mianowicie, do czasu wprowadzenia na obszarze tego województwa jednolitego ustroju samorządu gmin wiejskich, miast i powiatów — prawo wyboru delegatów samorządu terytorjalnego służyć będzie: a) tymczasowym organom stanowiącym powiatowych związków samorządowych (w powiatach bielskim i cieszyńskim — powiatowym zgromadzeniom przełożonych gmin) — po 1 delegacie na 20 tys. mieszkańców danego powiatu, b) radom miejskim (radom gminnym i wydziałom gminnym w miastach) — po 1 delegacie na 4 tys. mieszkańców

miasta, wydzielonego z powiatowego związku samorządowego, a na 6 tys. — w pozostałych miastach, c) radom gminnym (wydziałom gminnym) w gminach wiejskich — po 1 delegacie na 6 tys. mieszkańców danej gminy.

Delegatów samorządu gospodarczego do zgromadzenia okręgowego wybierają: izby rolnicze — po 1 delegacie na 2 delegatów rad powiatowych, wchodzących w skład danego zgromadzenia okręgowego, izby przemysłowo-handlowe — po 1 delegacie na 500 wyborców do izby, zamieszkałych na obszarze okręgu, oraz izby rzemieślnicze — po 1 delegacie na 500 wyborców do izby, zamieszkałych na obszarze okręgu.

Powołane zostały do wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego również i organizacje zawodowe pracowników: pracowników fizycznych — po 1 delegacie na 2 delegatów rad miejskich oraz rad gminnych w gminach, utworzonych z osad przemysłowych, oraz pracowników umysłowych — po 1 delegacie na 2 delegatów pracowników fizycznych. W okręgach zaś wyborczych, liczących ponad 75 tys. ludności miejskiej — w skład zgromadzenia okręgowego wchodzi ponadto z ugrupowań gospodarczych delegaci samorządu zawodowego oraz zrzeszeń technicznych.

Zaznaczyć należy, że przepisy ordynacji wyborczej do Sejmu stosują się z pewnemi szczególnymi zmianami odpowiednio do Sejmu Śląskiego.

Reasumując powyżej przytoczone przepisy, będące przejawem ingerencji czynników gospodarczych, stwierdzić należy, że ordynacja wyborcza do Sejmu, którą określili projektodawcy, iż „zmierną do uchwycenia całości społeczeństwa oraz możliwości zorganizowania twórczych sił, tkwiących w społeczeństwie, dla utworzenia podstaw nowego parlamentu polskiego” — sięgnęła również i do elementów życia gospodarczego.

Ordynacja wyborcza do Senatu w swym najważniejszym przepisie, który decyduje o jej charakterze, w rozdziale II — Prawo wybierania i wybieralności — uwzględniła wymogi czynnika gospodarczego, przyznając prawo wybierania do Senatu „z tytułu zaufania obywateli”: a) obywatelom, piastującym stanowiska z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie: członkom rad (sejmików) wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, oraz członkom zarządów miejskich, b) obywatelom, piastującym stanowiska we władzach samorządu gospodarczego oraz w zarządach organizacji gospodarczych i zawodowych, a mianowicie: radcom izb rolniczych, przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych, przewodniczącym zarządów cechów oraz oddziałów tych zrzeszeń przemysłowych i rzemieślniczych związków gospodarczych, które objęte są prawem przemysłowem, przewodniczącym zarządów kółek rolniczych, zrzeszonych w Związku Izby i Organizacji Rolniczych, oraz przewodniczącym zarządów oddziałów (kół) tych pracowniczych organizacji zawodowych, które liczą co najmniej 1 tys. członków, płacących składki. Ponadto prawo wybierania do Senatu przysługuje członkom zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że z wyborców do Senatu składają się wojewódzkie kolegia wyborcze, które układają listy kandydatów na senatorów i wybierają senatorów — to przyznać należy, iż również w ordynacji wyborczej do Senatu — zaznaczyły swój wpływ przesłanki gospodarcze.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W CZERWCU 1935 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

Kraje	Czerwiec 1935					Wzrost (+) lub spadek (-) w stosunku do maja
	1932	1933	1934	Maj Czerwiec		
Rynki środkowo-europejskie . . .	169	70	89	79	98	+ 19
Austria	121	60	59	57	76	+ 19
Węgry	2	—	—	1	—	— 1
Czechosłowacja . . .	45	10	30	21	20	— 1
Niemcy	1	—	—	—	2	+ 2
Rynki skandynawskie . . .	423	335	238	252	267	+ 15
Szwecja	211	169	187	186	169	— 17
Norwegia	83	74	15	33	29	— 4
Dania	81	57	20	25	52	+ 27
Islandja	1	—	1	—	3	+ 3
Finlandja	47	35	15	8	14	+ 6
Rynki bałtyckie	5	5	2	5	10	+ 5
Łotwa	3	3	—	5	8	+ 3
Kłajpeda	2	—	—	—	—	—
Estonja	—	2	2	—	2	+ 2
Rynki zachodnio-europejskie . .	110	124	221	138	123	— 15
Francja	82	75	84	104	89	— 15
Belgia	11	13	54	19	20	+ 1
Holandja	9	3	20	6	4	— 2
Irlandja	—	22	55	—	—	—
Szwajcaria	8	11	8	9	10	+ 1
Rynki południowo-europejskie	61	90	110	89	148	+ 59
Włochy	59	80	109	67	141	+ 74
Jugosławja	—	1	—	16	7	— 9
Rumunia	2	1	1	—	—	—
Grecja	—	8	—	6	—	— 6
Rynki pozaeuropejskie	9	15	19	27	28	+ 1
Algier	9	15	7	8	17	+ 9
Egipt	—	—	—	11	5	— 6
Argentyna	—	—	10	6	6	—
Daleki Wschód	—	—	1	2	—	— 2
Brazylja	—	—	1	—	—	—
Węgiel okrętowy	21	27	25	39	50	+ 11
Razem zagranicę:	798	666	704	629	724	+ 95
W. M. Gdańsk	21	19	26	26	28	+ 2
Ogółem:	819	685	730	655	752	+ 97
Przeładunek węgla w portach:						
w Gdyni	342	365	436	411	422	+ 11
w Gdańsku	257	218	202	202	173	— 29
Razem:	599	583	638	613	595	— 18

Ekspert węgla kamiennego w czerwcu — pomimo mniejszej o 3 liczby dni roboczych — w porównaniu z majem wzrósł o 97 tys. t (1481%), przewyższając jednocześnie o 22 tys. t (301%) wywóz w analogicznym miesiącu 1934 r. Od początku roku, t. j. w okresie styczeń — czerwiec, wyeksportowano 4311 tys. t — wobec 4758 tys. t w odpowiednim okresie 1934 r., t. j. o 447 tys. t (935%) mniej. Wzrost wywozu dotyczył wyłącznie rejonu śląskiego, skąd wyeksportowano 646 tys. t, a zatem o 101 tys. t więcej, natomiast eksport z rejonu dąbrowskiego zmalał o 4 tys. t i wynosił 106 tys. t, a eksport z rejonu krakowskiego nie przewyższał 0,5 tys. t.

Z ogólnej ilości — wywieziono na rynki środkowo-europejskie 98 tys. t, czyli o 19 tys. t więcej w porównaniu z miesiącem

poprzednim. Na wzrost wywozu do tej grupy rynków wpłynęło głównie zwiększenie się wysyłek do Austrii wskutek podwyższenia kontyngentu importowego tego kraju.

Wywóz na rynki skandynawskie wynosił 267 tys. t — wobec 252 tys. t w maju, t. j. o 15 tys. t więcej, przyczem wzrosły wysyłki do Danii, w następstwie liberalniejszego przydziału certyfikatów walutowych importerom polskiego węgla, oraz do Finlandji — w związku z otwarciem nawigacji do portów tego kraju. Na uwagę zasługuje uplasowanie — po pewnej przerwie — ładunku węgla w Islandji.

Wysyłki na rynki bałtyckie kształtowały się naogół pomyślnie.

Na rynki zachodnio-europejskie eksport zmalał o 15 tys. t do 123 tys. t, przyczem spadek wysyłek dotyczył głównie Francji w pozycji węgla okrętowego.

Ekspert na rynki południowo-europejskie wzrósł o 59 tys. t i wynosił 148 tys. t. Wzrost wywozu dotyczył wyłącznie Włoch, co pozostaje w związku z prowizorycznym uregulowaniem wywozu węgla do tego kraju.

Ekspert na rynki pozaeuropejskie utrzymał się niewieleżej na poziomie poprzedniego miesiąca.

Wysyłki do W. M. Gdańska, a szczególnie zbyt węgla okrętowego, w miesiącu sprawozdawczym wykazały znaczną poprawę.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla w czerwcu w porównaniu z majem ilustruje następujące zestawienie (w %):

	Maj	Czerwiec
Rynki środkowo-europejskie	12'06	13'03
" skandynawskie	38'47	35'51
" bałtyckie	0'76	1'33
" zachodnio-europejskie	21'07	16'36
" południowo-europejskie	13'59	19'68
" pozaeuropejskie	4'12	3'72
Węgiel okrętowy	5'96	6'65
W. M. Gdańsk	3'97	3'72

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w czerwcu — przy 22 dniach roboczych — ok. 34 tys. t, t. j. wzrosła w porównaniu z majem o ok. 8 tys. t. Wysyłka ta wynosiła z rejonu śląskiego ok. 29 tys. t, a z rejonu dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia—Gdańsk w czerwcu w porównaniu z majem zmalał o 18 tys. t do 595 tys. t, przyczem przeładunek w Gdyni wzrósł o 11 tys. t i wynosił 422 tys. t, a w Gdańsku zmalał o 29 tys. t i wynosił 173 tys. t.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W KWIETNIU 1935 R. — Wydobycie węgla kamiennego w kwietniu 1935 r. przedstawiało się następująco:

Tablica I

Rejony węglowe	Kwiecień 1935		Styczeń — kwiecień		
	1935	1913=100	1935	1913=100	1913
Śląski	1 568 771	58'50	6 925 421	64'56	10 727 368
przec. dzienna	62 751	58'11	69 254	64'13	107 994
Dąbrowski	378 351	66'58	1 812 680	77'53	2 333 013
przec. dzienna	15 134	65'47	18 127	78'42	23 116
Krakowski	134 868	82'05	627 417	95'51	656 932
przec. dzienna	5 395	81'58	6 274	94'87	6 613
Ogółem:	2 081 990	60'97	9 365 518	68'25	13 722 343
przec. dzienna	83 280	60'47	93 655	68'00	137 723

Wzrost (+), względnie spadek (-) wydobycia w kwietniu r. b. w porównaniu z marcem 1935 r. oraz w stosunku do kwietnia 1934 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony	W stosunku:	
	do marca 1935 r.	do kwietnia 1934 r.
Śląski	— 141 540	8'28
Dąbrowski	— 29 244	7'17
Krakowski	+ 5 244	4'05
Ogółem:	— 165 540	7'37

Jak wynika z tego zestawienia, wydobycie węgla kamiennego w kwietniu w porównaniu z marcem zmalało o 7·37%, a w stosunku do analogicznego miesiąca 1934 r. o 0·60%. Podkreślić przytem należy, że spadek wydobycia dotyczył głównie rejonu śląskiego, a w nieco mniejszym stopniu rejonu dąbrowskiego, natomiast w rejonie krakowskim wydobycie nieznacznie wzrosło (o 4·05%). Od początku roku, t. j. w okresie styczeń - kwiecień, wydobyto węgla 9 365 518 t — wobec 9 269 802 t w analogicznym okresie poprzedniego roku, a zatem o 75 716 t (0·82%) więcej.

Zbyt węgla kamiennego w Kraju — w kwietniu 1935 r.

Tabela II

Rodzaj odbiorców	Kwiecień 1935 tonn	Styczeń ÷ kwiecień			
		1 9 3 5		1 9 3 4	
		tonn	%	tonn	%
I.—Przemysł					
Hutniczy:					
żelazny	93 045	386 602	7 17	322 313	6 55
innych metali	25 311	118 812	2·20	129 154	2·62
Koksownice	144 438	621 217	11 52	578 354	11 74
Gazownie	21 079	98 518	1·83	93 790	1 91
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, niemające węgla własnego) 1)	3 571	18 138	0·34	17 802	0 36
Naftowy	3 998	20 425	0 38	29 194	0 59
Solny	8 090	32 680	0 60	34 550	0 70
Cementowy, ceramiczny oraz ceglarniany i wapienniki	75 270	190 021	3 52	170 496	3 46
Obróbczy (metalowy i inny)	10 765	49 311	0 91	39 828	0 81
Chemiczny	25 692	134 674	2 50	116 848	2 37
Garbarski i przetworów zwierzęcych	2 790	12 090	0 22	13 176	0 27
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny i gorzelnie)	35 916	191 328	3 55	150 664	3 06
Cukrowniczy	7 718	27 7 0	0 51	21 957	0 45
Papierniczy	25 881	110 718	2 05	100 009	2 03
Włókienniczy	54 239	261 340	4 85	241 079	4 90
Inne gałęzie przemysłu	106 716	453 785	8 41	488 446	9 92
Razem przemysł 1):	657 447	2 785 566	51 64	2 636 912	53 55
II.—Inni odbiorcy					
Koleje żelazne	233 281	963 534	17 86	968 563	19 67
Żegluga	2 320	4 662	0 09	3 400	0 07
Instytucje miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	24 807	140 669	2 61	142 980	2 90
Wojskowość	24 311	46 820	0 87	52 179	1 06
Instytucje państw.	3 779	44 000	0 81	40 592	0 82
Opał domowy 2)	102 375	609 963	11 31	484 771	9 84
Pośrednicy	152 819	793 640	14 81	595 108	12 09
Razem inni odbiorcy 2):	543 692	2 608 288	48 36	2 287 593	46 45
Ogółem w kraju:	1 201 139	5 393 854	100 00	4 924 505	100 00

Ogólny zbyt węgla kamiennego w kwietniu w porównaniu z marcem zmalał o 192 314 t (9 29%) i wynosił 1 801 189 t. Na spadek ten wpłynęło zarówno zmniejszenie się eksportu, jak i zbytu krajowego. Ponieważ eksport zmalał w stopniu znacznym większym niż zbyt krajowy, przeto w ustosunkowaniu się eksportu do zbytu krajowego nastąpiło pewne przesunięcie na

1) Bez zużycia na cele techniczne kopalni

2) Bez zużycia na deputaty

korzyść zbytu krajowego; gdy w marcu bowiem udział zbytu krajowego stanowił 60·90% ogólnego zbytu węgla, a eksportu 39·10% — to w kwietniu udział zbytu krajowego wzrósł do 64·57%, a eksportu zmalał do 35·43%.

Eksport węgla kamiennego — w kwietniu 1935 r.

Tabela III

KRAJE	Kwiecień 1935 tonn	Styczeń ÷ kwiecień			
		1 9 3 5		1 9 3 4	
		tonn	%	tonn	%
I.—Rynki środkowo-europejskie					
Austria	44 208	237 357	8 17	286 358	8 81
Węgry	20	1 055	0 04	3 513	0 11
Czechosłowacja	19 658	101 562	3 50	105 715	3 25
Niemcy	6	96	—	3 013	0 09
II.—Rynki skandynawskie					
Szwecja	180 385	645 401	22 22	757 133	23 29
Norwegia	33 708	160 786	5 54	80 370	2 47
Dania	19 010	135 728	4 67	162 395	4 99
Islandia	3 610	5 260	0 18	10 675	0 33
Finlandja	15 035	18 535	0 64	20 310	0 62
III.—Rynki bałtyckie					
Łotwa	5 876	9 406	0 32	2 000	0 06
Litwa	5 526	8 876	0 30	330	0 01
Kłajpeda	—	—	—	—	—
Estonja	350	530	0 02	1 670	0 05
IV.—Rynki zachodnio-europejskie					
Francja	99 532	527 894	18 18	908 061	27 93
Belgia	80 712	328 944	11 33	308 667	9 49
Holandia	10 955	86 967	2 99	206 685	6 36
Irlandja	4 350	44 955	1 55	102 405	3 15
Szwajcaria	—	45 875	1 58	261 153	8 03
Anglja	3 515	21 153	0 73	27 551	0 85
V.—Rynki południowo-europejskie					
Włochy	—	—	—	—	—
Jugosławia	158 324	684 884	23 58	587 107	18 06
Rumunia	146 824	619 669	21 34	497 406	15 30
Grecja	1 100	9 850	0 34	17 663	0 54
Hiszpanja	—	6 180	0 21	14 298	0 44
Portugalia	8 370	34 785	1 20	55 740	1 72
Malta	—	4 200	0 14	—	—
VI.—Rynki pozaeuropejskie					
Algier	—	4 200	0 14	—	—
Egipt	2 030	2 030	0 07	2 000	0 06
Pozostała Afryka	—	8 170	0 28	—	—
Argentyna	—	—	—	—	—
Brazylja	28 075	114 728	3 95	102 738	3 16
Daleki Wschód	2 685	32 061	1 11	60 050	1 85
Inne kraje	6 525	22 117	0 76	15 550	0 48
VII.—Węgiel okrętowy					
—	—	7 320	0 25	7 220	0 22
—	11 590	39 485	1 36	13 898	0 43
—	7 275	13 745	0 47	6 020	0 18
Razem zagran.:	643 332	2 796 551	96 29	3 174 539	97 63
VIII.—W. M. Gdańsk					
—	15 718	107 8 6	3 71	77 168	2 37
Ogółem:	659 050	2 904 407	100 00	3 251 707	100 00

Spadek zbytu krajowego i eksportu w kwietniu w porównaniu z marcem ilustruje następujące zestawienie:

Rejony	Zbyt w kraju		Eksport	
	tonn	%	tonn	%
Śląski	— 39 739	4 54	— 138 928	19 75
Dąbrowski	— 19 590	7 26	— 4 635	4 69
Krakowski	+ 10 548	9 97	+ 30	8 57
Ogółem:	— 48 781	3 90	— 143 533	17 88

Jak wynika z tabl. II, w której podany jest zbył węgla w kraju według odbiorców, spadł silnie odbiór węgla zarówno ze strony przemysłu, jak i na cele opału domowego, wzrosły jedynie dostawy węgla dla kolei żelaznych — wskutek dostarczenia pewnych ilości węgla już w kwietniu na poczet dostaw majowych. Na spadek odbioru węgla na cele przemysłowe wpłynęło pewne pogorszenie się sytuacji w przemyśle hutniczym oraz mniejsza przeróbka węgla w koksowniach, jakoteż zmniejszenie się zapotrzebowania ze strony rolnictwa i jego przemysłów przetwórczych. Obniżyło się także, chociaż w stopniu nieco słabszym, zapotrzebowanie przemysłu włókienniczego, chemicznego i papierniczego. Pozostałe gałęzie wytwórczości nie wykazują poważniejszych zmian za wyjątkiem przemysłu cementowego, ceramicznego, łącznie z cegielniami i wapiennikami, gdzie ujawnił się dalszy wzrost zapotrzebowania w związku z ożywieniem sezonowym w tych gałęziach przemysłu w następstwie wzmocnienia się ruchu inwestycyjno-budowlanego. Cały zbył krajowy w kwietniu stanowił 1 201 139 t — wobec 1 249 920 t w marcu, a zatem spadł o 48 781 t (3 90%). Zbył krajowy od początku roku wynosił 5 393 854 t — wobec 4 924 505 t w analogicznym okresie 1934 r., a zatem wzrósł o 9 53%.

Jak ilustruje tabl. III, eksport węgla kamiennego w kwietniu w porównaniu z marcem zmalał o 143 533 t (17,88%) do 659 050 t. Spadek eksportu, z wyjątkiem rynków bałtyckich, dotyczył wszystkich grup rynków. Wywóz na rynki środkowo-europejskie zmalał głównie wskutek zmniejszenia kontyngentu przywozowego w Austrii. Eksport na rynki skandynawskie — po przejściowej poprawie w marcu — wykazał znowu spadek głównie w następstwie osłabienia wywozu do Danii wskutek ograniczeń, stosowanych przez Danię przy wydawaniu certyfikatów walutowych importerom polskiego węgla. Podkreślić należy, że w miesiącu sprawozdawczym — po pewnej przerwie — uplasowano 6 tys. t węgla na Łotwie. Eksport na rynki zachodnie osłabł wskutek silnego spadku wywozu do Belgii, jak również przez ograniczenia importowe w Holandji. Najpoważniejszy wpływ na ogólne obniżenie wywozu wywarł rynek włoski z uwagi na restrykcje Rządu włoskiego, które uniemożliwiły forsowanie eksportu do tego kraju i powodowały znaczne trudności w wynajmowaniu statków dla przewozu węgla. Wywóz na pozostałe rynki europejskie spadł pod wpływem obniżenia się wywozu do Jugosławii oraz Szwajcarii. Także rynki pozaeuropejskie

cechuje w kwietniu osłabienie, powstałe wskutek mniejszych załadunków do Argentyny i Algieru. Pod wpływem znacznego spadku eksportu, obniżył się również dość poważnie zbył węgla w portach dla celów bunkrowych.

Całkowity obrót węgla, koksu i brykietów w kwietniu 1935 r. ilustruje tabl. IV, z której widać, że zapasy węgla kamiennego na zwałach kopalnianych w miesiącu sprawozdawczym nieznacznie zmalały — do 1 657 299 t.

Sezonowy spadek zbytu węgla w kwietniu oraz mniejsza o 1 (25 wobec 26) liczba dni roboczych, przyczyniły się do zmniejszenia liczby wszystkich dniówek odrobionych o 100 912 (7,60%) do 1 226 170. W tej liczbie spadła liczba zwykłych dniówek odrobionych do 1 201 367, t. j. o 98 843 (7,60%), i liczba dniówek nadliczbowych o 2069 (7,70%), wynosząc 24 803.

Również zmalała liczba wszystkich dniówek opuszczonych o 47 064 (8,76%) do 490 228, co stanowi 40,81% zwykłych dniówek odrobionych. Spadek liczby dniówek opuszczonych został spowodowany głównie zmniejszeniem się liczby „świętówek” o 44 203 (10,62%) do 372 103, wynosząc 30,97% zwykłych dniówek odrobionych — wobec 32,02% w marcu. Natomiast wzrosła liczba dniówek urlopowych spowodu sezonu letniego o 4 430 (7,45%) do 63 912.

W rezultacie liczba przeciętnie zatrudnionych robotników spadła w kwietniu w porównaniu z marcem o 3 009 (4,26%) do 67 664.

Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypada dniówek zwykłych odrobionych 17,75, wszystkich opuszczonych 7,25, w tem „świętówek” 5,50; odpowiednie liczby w marcu wynosiły: 18,40, 7,60 i 5,89.

Przeciętne wydobycie na robotniko-dniówkę w kwietniu w porównaniu z marcem w rej. śląskim spadło o 8 kg i wynosiło 1 948 kg, natomiast w pozostałych rejonach wzrosło, a mianowicie: w rej. dąbrowskim do 1 279 kg, t. j. o 20 kg, i w rej. krakowskim do 1 267 kg, czyli o 60 kg.

Przeciętny zarobek w gotówce dorosłego mężczyzny na dniówkę odrobioną pozostał prawie bez zmiany i wynosił w kwietniu: w rej. śląskim zł 8,38 wobec zł 8,39 w marcu, w rej. dąbrowskim zł 6,69 wobec zł 6,73 i w rej. krakowskim zł 6,21 wobec zł 6,17.

Obrót węgla kamiennego i brunatnego, koksu oraz brykietów — w kwietniu 1935 r.

Tablica IV

(w tonnach)

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzed. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspozycji	R O Z C H Ó D							Pozostałość na zwałach na następn. miesiąc	
				Z B Y T			Z U Ż Y C I E			Ogółem		
				W kraju	Zagranicę	Razem	Cele własne zakł.	Deputaty robot. urzęd.	Razem			
Węgiel kamienny												
Śląski	1 102 369	1 568 771	2 664 569	834 738	564 531	1 399 269	1 18 833	21 228	2 174	142 235	1 541 504	1 123 065
Dąbrowski	452 788	378 351	827 579	250 090	94 139	344 229	42 776	7 538	1 061	51 375	395 604	431 975
Krakowski	108 327	134 868	243 195	116 311	380	116 691	20 193	3 575	477	24 245	140 936	102 259
Ogółem:	1 663 484	2 081 990	3 735 343	1 201 139	659 050	1 860 189	181 802	32 341	3 712	217 855	2 078 044	1 657 299
Węgiel brunatny												
Zawiercki	500	95	595	16	—	16	77	—	2	79	95	500
Wschodnio-małop. Poznańsko-pomorski	1 094	127	1 221	91	—	91	10	—	—	10	101	1 120
Ogółem:	1 822	222	2 044	107	—	107	87	—	2	89	196	1 848
K o k s												
Śląski	217 394	105 922	323 316	64 262	23 985	88 247	67	—	9	76	88 323	231 993
B r y k i e t y												
Śląski	4 650	13 063	17 713	12 852	98	12 950	25	—	1	26	12 976	4 737

W zależności od liczby dniówek odrobionych, przypadającej na przeciętnie zatrudnionego robotnika, kształtował się przeciętny całkowity dochód dorosłego mężczyzny w ten sposób: w rej. śląskim, gdzie zaznaczył się spadek liczby dniówek odrobionych, przypadających na robotnika, całkowity jego dochód spadł o zł 10,13 i wynosił zł 173,13, w rej. dąbrowskim liczba dniówek, jak również i dochód pozostały prawie bez zmian, wynosząc zł 128,35, natomiast w rej. krakowskim całkowity dochód robotnika wzrósł i wynosił zł 116,07 wobec zł 111,50. Podobnie kształtował się przeciętny miesięczny dochód w go-

tówce dorosłego mężczyzny, wynosząc w kwietniu: w rej. śląskim zł 156,84 wobec zł 166,53 w poprzednim miesiącu, w rej. dąbrowskim pozostał prawie bez zmiany — zł 114,15 wobec zł 115,28 i w rej. krakowskim wzrósł do zł 105,55 wobec zł 100,62.

Przeciętny miesięczny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, chociaż niejednolicie dla poszczególnych rejonów obliczany, spadł i wynosił: dla rej. śląskiego zł 139,49 wobec zł 141,00 i dla rej. dąbrowskiego zł 99,00 wobec zł 106,00.

RZEMIOSŁO

SPÓŁCZNA ORGANIZACJA RZEMIOSŁA

Organizacja rzemiosła w Polsce postępuje szybko naprzód. Zakończona już została organizacja samorządu rzemieślniczego w izbach rzemieślniczych przez utworzenie Związku Izb Rzemieślniczych, powołanego do reprezentowania całego samorządu rzemieślniczego i harmonizowania prac poszczególnych izb rzemieślniczych z całością interesów rzemiosła w Państwie.

Organizacja rzemiosła w samorządzie byłaby niepełna bez jednolitej organizacji społecznej rzemiosła, skupionej w stowarzyszeniach i w związkach rzemieślniczych; stowarzyszenia te spełniają poważną rolę, organizując rzemieślników w poszczególnych ośrodkach, reprezentując lokalne interesy rzemieślnicze oraz utrzymując bezpośredni kontakt z zrzeszonymi rzemieślnikami. Izby rzemieślnicze w współpracy ze stowarzyszeniami rzemieślniczymi znajdują wtedy oparcie o szersze masy rzemieślnicze, przez co nawiązanie bezpośredniego kontaktu z rzemieślnikami staje się dla samorządu gospodarczego znacznie ułatwione. Ścisłe więc powiązanie organów samorządu gospodarczego z terenem najsprawniej odbyć się może poprzez odpowiednie organizacje społeczne.

Konieczność takiego „podbudowania” samorządu gospodarczego odczuwa się szczególnie na terenie rzemieślniczym. Ustrój samorządu gospodarczego rolnictwa oparty został bowiem o organizacje społeczne; izby przemysłowo-handlowe, w których radców wybierają częściowo stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe, mają również ten bezpośredni kontakt nawiązany. Samorząd gospodarczy rzemieślniczy tego oparcia o organizacje społeczne nie posiada, gdyż radcowie izb rzemieślniczych pochodzą albo z wyborów bezpośrednich, albo z nominacji Ministra Przemysłu i Handlu. Tymczasem samorząd rzemieślniczy, podobnie jak rolniczy, z racji reprezentowania stosunkowo bardzo licznej warstwy, musi opierać się o zwartą silną organizację społeczną. Oparcie go o cechy rzemieślnicze okazało się w praktyce niewystarczającym, tembardziej, że nowela do prawa przemysłowego ograniczyła zakres ich działania. W takiej sytuacji wytworzyła się konieczność oparcia samorządu rzemieślniczego o organizacje społeczne, funkcjonujące jako stowarzyszenia na podstawie przepisów prawa o stowarzyszeniach. Pomiedzy organami samorządu gospodarczego a organizacjami społecznymi nie może być rywalizacji, gdyż jedne uzupełniają drugie i dopiero wspólnie tworzą zwartą całość. Wprawdzie na terenie Państwa istnieje mnóstwo stowarzyszeń lub związków, które prowadzą działalność na swoim terenie według własnych wytycznych, w działalności tej jednak brak porozumienia, a więc i jednolitego planu, dlatego też nie mogła ona dotąd wydać poważniejszych rezultatów i nie mogła wywierać decydującego wpływu na życie i rozwój rzemiosła.

Uważając, że istniejące stowarzyszenia o charakterze społeczno-zawodowym winny spełniać poważną rolę w życiu gospodarczym Polski, jako pomoc i uzupełnienie samorządu gospodarczego — powołano do życia „Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan w Rzeczypospolitej Polskiej”, mający na celu nadać jednolitego kierunku i uzgodnienie działalności zrzeszonych stowarzyszeń.

Związek ten stanowić ma centralną organizację rzemiosła chrześcijańskiego, którego członkami winny być wszystkie stowarzyszenia samodzielnych rzemieślników chrześcijan, zachowujące zresztą całkowitą samodzielność w zakresie swej działalności, przyczem formy organizacyjne, jakie obecnie istnieją, pozostawia się bez zmian, aby dać możliwość stopniowego przystosowywania się w przyszłości do statutu Związku i ramowego statutu lokalnych stowarzyszeń. Jako członkowie Związku, stowarzyszenia obowiązane są stosować się do statutu i regulaminu tegoż Związku. Stowarzyszenia, należące do Związku Stow. Rzem. Chrześcijan, tworzą na terenie każdego województwa radę wojewódzką, stanowiącą odpowiednik organizacji społecznej rzemiosła na szczeblu wojewódzkim, równoległe do izb rzemieślniczych jako organizacji samorządu gospodarczego. W województwach, w których już znajdują się silne organizacje, zmiany nie są projektowane, gdyż organizacje te nabywają według statutu Związku uprawnienia rady wojewódzkiej. Natomiast w województwach, w których działa odrębnie kilka stowarzyszeń, należy powiązać je utworzonymi radami wojewódzkimi. Ideałem, do którego Związek będzie dążył — to zmiana statutu wszystkich organizacji, według zasad, wyłuszczonej w statucie ramowym, oraz przybranie przez wszystkie organizacje rzemieślnicze w Polsce nazwy: „Związek Rzemieślników Chrześcijan”.

Jednolita organizacja rzemiosła chrześcijańskiego wymaga, by w miejscowościach, gdzie funkcjonuje więcej organizacji rzemieślniczych chrześcijańskich, nastąpiło scalenie w jedno stowarzyszenie, a przede wszystkim, by istniejące stowarzyszenia rzemieślnicze przystąpiły do Związku Stowarzyszeń i wprowadziły jednolite statuty, oparte na statucie wzorowym.

W wyniku akcji organizacyjnej i scaleniowej dotychczasowe zrzeszenia w Warszawie, mianowicie: Zrzeszenie Rzemieślników Chrześcijan im. Kilińskiego i Związek Rzemieślników Chrześcijan Rzeczypospolitej Polskiej połączyły się w Związek Rzemieślników Chrześcijan i ograniczyły zakres swej działalności do m. Warszawy, przystępując równocześnie do Związku Stowarzyszeń Chrześcijan R. P. jako założyciele obok innych stowarzyszeń. Jednolita organizacja chrześcijańska rzemiosła stworzy podstawy nie tylko ideowe i moralne, ale i gospodarcze do wyrownania i zrośnięcia się poszczególnych regionów polskich. Wytyczenie wspólnych celów i dróg dla wszystkich dzielnic Polski stanie się cementem ruchu rzemieślniczego.

Fr. Cz.

ROLNICTWO

WYKONANIE USTAWY O KLASYFIKACJI GRUNTÓW

Podatek gruntowy jest jedynym podatkiem, który dotychczas jeszcze nie został zunifikowany i którego był prawnym opiera się w dalszym ciągu na b. ustawodawstwie zaborczym. Powody tego są aż nadto dobrze znane i zbyt często były omawiane na łamach prasy, by zachodziła potrzeba szczegółowego ich przypomnienia. Nadmienimy tylko, że główną przyczyną, o którą rozbiły się wszelkie próby zunifikowania podatku gruntowego, była różnorodność systemów, jaką w tej dziedzinie odziedziczyliśmy po zaborcach. W województwach południowych i zachodnich bowiem podatek gruntowy oparty był na katastrze,

w dodatku nieco odmiennym w województwach zachodnich niż w południowych, natomiast w województwach centralnych i wschodnich kataster nie istniał, a podatek gruntowy pobierany był od jednostki obszaru w zależności od klasy i kategorii gruntów. Ponieważ bez unifikacji systemu nie dawała się pomyśleć unifikacja podatku, a unifikacja systemu — bez względu na wybór — pociągała za sobą olbrzymie koszty, nie więc dziwnego, że mimo upływu 17 lat od odzyskania niepodległości podatek gruntowy ostał się dotychczas w swej pierwotnej formie, różnej na ziemiach b. poszczególnych zaborów. Taki stan rzeczy nie mógł, oczywiście, trwać wiecznie, a jak dalece stał się on już nieznośnym, świadczy fakt, że wstępne prace nad reformą

podatku gruntowego uznał Rząd za konieczne wszcząć już obecnie, a więc w czasie, który ze względu na trwający od lat kryzys gospodarczy najmniej do przeprowadzenia takich reform się nadaje.

Zasadniczą kwestją, która na samym wstępie podjętej reformy musiała być rozstrzygnięta, była kwestja wyboru systemu, na jakim podatek gruntowy w przyszłości ma się oprzeć. Ostatecznie przyjęty został system, obowiązujący w b. zaborze rosyjskim, a więc system, który spowoduje zarzucenie katastru w województwach południowych i zachodnich (rozumie się, tylko o ile chodzi o podatek gruntowy, dla celów hipotecznych bowiem kataster, tam gdzie istnieje, będzie nadal stanowił fundamentalną podstawę).

Po ustaleniu systemu, pierwszym aktem ustawodawczym, realizującym podjętą reformę, była ustawa z dn. 26/III 1935 r. o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego. Ustawa ta stanowi pierwszy etap zamierzonej unifikacji podatku gruntowego. Zawiera ona materialne normy prawne dla przeprowadzenia klasyfikacji gruntów na obszarze całego Państwa, która to klasyfikacja stanie się podwaliną dla przyszłej jednolitej ustawy o podatku gruntowym. Norm proceduralnych ustawa z dn. 26 III nie zawiera, lecz przekazuje wydanie ich rozporządzeniu Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych. Prace nad tem rozporządzeniem trwały kilka miesięcy i przyniosły w wyniku projekt, który po uzgodnieniu z zainteresowanymi Ministerstwami zostanie w najbliższych dniach ogłoszony jako rozporządzenie w „Dz. Ust. R. P.”.

Omawiane rozporządzenie podzielone jest na 9 części, zatytułowanych, jak następuje: 1) przepisy wstępne, 2) władze klasyfikacyjne i ich właściwość, 3) zaliczanie gruntów do poszczególnych kategorii i klas, 4) pomiary gruntów, 5) postępowanie klasyfikacyjne, 6) postępowanie odwoławcze, 7) zwolnienie od opłat stemplowych, 8) świadczenia osobiste, 9) przepisy końcowe.

Przepisy wstępne określają znaczenie pewnych pojęć, któremi rozporządzenie posługuje się i które dla sprawy klasyfikacji gruntów posiadają pierwszorzędne znaczenie. Są to pojęcia „posiadłości gruntowej”, „posiadacza gruntów”, „miejscowości” i „podatkowej jednostki zbiorowej”.

Przez „posiadłość gruntową” rozporządzenie rozumie ogólny obszar gruntów, należący do jednego posiadacza, położony w tej samej miejscowości. Obojętne jest tutaj, czy grunty te przedstawiają się jako jedna łączna całość, czy też są rozrzucone. Warunkiem jest tylko, by były one położone w jednej i tej samej miejscowości. Tak skryształizowane pojęcie „posiadłości gruntowej” jest, jak to później zobaczymy, dla sprawy samej klasyfikacji z punktu widzenia interesów właściciela właściwie obojętne; ma ono natomiast znaczenie tylko dla pewnych wstępnych czynności klasyfikacyjnych, a mianowicie pomiarowych i przygotowawczych.

Za „posiadacza gruntów” rozporządzenie uważa osobę, która posiada formalny tytuł własności, lub też osobę, która nieposiadając formalnego tytułu własności, korzysta z gruntu w charakterze właściciela. Jeżeli w pewnych wypadkach w odniesieniu do jednego i tego samego obszaru gruntu istnieć będą, równocześnie obie wymienione wyżej osoby a mianowicie, jedna, która posiada formalny tytuł własności (np. hipoteczny), i druga która formalnego tytułu własności nie posiada lecz korzysta z gruntu w charakterze właściciela (np. hipoteczny właściciel sprzedał grunt pewnej osobie i oddał go jej w fizyczne władanie, lecz zmiana właściciela nie została w księdze hipotecznej ujawniona), to wówczas za posiadacza gruntów rozporządzenie uważa tę drugą osobę, t. zn. tę, która korzysta z gruntu w charakterze właściciela, jakkolwiek formalnego tytułu własności nie posiada.

Nadto na obszarze województw środkowych i wschodnich za „posiadacza gruntów” rozporządzenie uważa t. zw. „podat-

kową jednostkę zbiorową”. Pojęcie znowuż tej „podatkowej jednostki zbiorowej” określa rozporządzenie jako „ogólny obszar gruntów, położonych w jednej miejscowości, od których należy państwowy podatek gruntowy wymierzany jest obecnie nie dla oddzielnych właścicieli, lecz dla ogółu lub części właścicieli gruntów tej miejscowości, rozkładu zaś sumy należnego podatku pomiędzy tych właścicieli dokonywa zebranie gromadzkie lub zebranie właścicieli gruntów”. Zarazem rozporządzenie postanawia, że imieniem podatkowej jednostki zbiorowej występuje sołtys oraz 2 członków, wybranych przez radę gromadzką (zebranie gromadzkie).

Określenie osoby posiadacza gruntów jest nie tylko dla celów klasyfikacji, ale i dla celów przyszłego podatku gruntowego rzeczą niezmiernie ważną. Jak z dalszych przepisów rozporządzenia zobaczymy, udział w postępowaniu klasyfikacyjnym przyznaje rozporządzenie posiadaczowi. Przyjmując, że posiadaczem jest podatkowa jednostka zbiorowa, w imieniu której występują sołtys i 2 członkowie zebrania gromadzkiego, okaże się, że właściciele poszczególnych gospodarstw, wchodzących w skład podatkowej jednostki zbiorowej, w postępowaniu klasyfikacyjnym udziału mieć nie będą. Mając dalej na uwadze, że jednostka terytorjalna, przyjęta za podstawę klasyfikacji, stanie się w przyszłości jednostką dla wymiaru podatku gruntowego, okaże się, że utrzymanie w dalszym ciągu podatkowych jednostek zbiorowych dla celów podatku gruntowego staje się rzeczą przesadzoną. Ponieważ przytem podatkowe jednostki zbiorowe istnieją tylko na obszarze województw środkowych i wschodnich, a na obszarze województw południowych i zachodnich panuje system wymiarów indywidualnych, więc inne zasady — o ile chodzi o podmiotowe prawa właścicieli — stosowane będą przy klasyfikacji w b. zaborze rosyjskim, a inne w b. zaborze austriackim i pruskim. W tych ostatnich bowiem, ze względu na brak podatkowych jednostek zbiorowych, udział w postępowaniu klasyfikacyjnym będzie miał każdy choćby najdrobniejszy posiadacz gruntów.

Nasuwa się pytanie, czy takie stanowisko jest słuszne i czy nie należało problem ten rozwiązać na innej drodze. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia postępu i nauki skarbowości system, wybrany przez ustawodawcę, uznać należy za krok wsteczny, zważywszy jednak cały szereg przyczyn, które wpłynęły na decyzję ustawodawcy, dojść się musi do wniosku, że innej drogi nie było. Przedewszystkiem trzeba zdać sobie sprawę, że przeprowadzenie klasyfikacji na obszarze całego Państwa odrębnie dla każdej własności gruntowej, oznaczałoby rozłożenie całej pracy co najmniej na okres 10 ÷ 15 lat, a kto wie czy nawet nie na dłużej, co, oczywiście, przy wielkiej płynności powojennych stosunków gospodarczych deprecjonowałoby wartość całego przedsięwzięcia, jeżeli wogóle nie uniemożliwiłoby dokończenia jego po upływie 5, czy też mniej lub więcej lat. Z drugiej strony koszt takiego przeprowadzenia klasyfikacji byłby tak olbrzymi, że przy stosunkowo bardzo niskich wpływach z podatku gruntowego, całe to przedsięwzięcie okazałoby się zupełnie nieopłacającym się i tym samym nie zostałoby wogóle podjęte, pozostawiając istniejący chaos w podatku gruntowym na długie jeszcze lata. Należało zatem wybrać tylko taką drogę, która w stosunkowo niewielkim okresie czasu i przy niezbyt wysokich kosztach, pozwoliłaby uzyskać taki sam wynik końcowy. Taką drogę stanowi właśnie wybrana przez ustawodawcę koncepcja, która w przeciągu 3 lat doprowadzi do przeklasyfikowania wszystkich gruntów Państwa i w dalszym etapie umożliwi szybką unifikację podatku gruntowego. Pogląd ten znajduje niewątpliwie, wielu przeciwników. Opozycjoniści jednakowoż niech pozwolą sobie wytłumaczyć, że lepsza każda natychmiastowa reforma, choćby niezupełna, niż reforma zupełna, lecz oglądana tylko w perspektywie bardzo odległej przyszłości. Trzeba oddać zresztą tę sprawiedliwość rozporządzeniu, że ostrze podatkowych jednostek zbiorowych starało się jak

najbardziej stępić. Stanowi bowiem ono, że gruntów tych podatkowych jednostek zbiorowych, co do których przeprowadzone zostało scalenie na podstawie obowiązujących przepisów, nie uważa się za podatkowe jednostki zbiorowe, klasyfikacja zatem tych gruntów przeprowadzona będzie jak dla każdej własności indywidualnej, a ponadto zezwala ono na t. zw. występowanie z podatkowych jednostek zbiorowych. Występowanie to polegać będzie na tem, że każdy uczestnik podatkowej jednostki zbiorowej może zażądać odrębnego zaklasyfikowania jego gruntów, jeżeli przedstawi powiatowej komisji klasyfikacyjnej plan pomiarowy swoich gruntów, sporządzony przez mierniczego przysięgłego w sposób, umożliwiający wkreślenie na planie miejscowości, znajdującym się w posiadaniu władzy skarbowej.

Za „miejscowość” rozporządzenie uważa „gromadę, gminę wiejską, jeżeli składa się ona z jednej tylko miejscowości, oraz miasto”. Pojęcie miejscowości, ustalone przez rozporządzenie, jest ważne ze względu na dalsze jego przepisy, które przewidują wydanie jednego orzeczenia klasyfikacyjnego dla każdej miejscowości. Otóż należy tu wziąć pod uwagę, że pojęcie miejscowości, określone w rozporządzeniu, nie zawsze zgadza się z pojęciem miejscowości, przyjętem w ustawie z dn. 23/III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Gdy bowiem gromada — według tej ustawy — może składać się z kilku miejscowości, to według omawianego rozporządzenia — gromada zawsze stanowić będzie jedną tylko miejscowość i dla każdej gromady wydane będzie tylko jedno orzeczenie klasyfikacyjne, choćby zgodnie z kryteriami ustawy z dn. 23/III 1933 r. składała się ona z kilku miejscowości. Wypadek, kiedy miejscowością w rozumieniu rozporządzenia będzie gmina wiejska, zachodzić będzie wówczas, gdy będziemy mieli do czynienia z gminą, składającą się z jednej tylko miejscowości, w której niema ustroju gromady. Wypadki takie będą najczęstsze na obszarze województw zachodnich i południowych, najrzadsze — na obszarze województw środkowych i wschodnich, gdzie istniały gminy zbiorowe, złożone z kilku lub nawet więcej gromad (wsi).

Rozporządzenie określa wreszcie, co należy uważać za „większą i mniejszą własność gruntową”. Otóż w województwach zachodnich, południowych i środkowych większą własność gruntową stanowią gospodarstwa o łącznym obszarze ponad 50 ha, natomiast w województwach wschodnich — ponad 100 ha, przy czem obojętne jest, jakie kategorie gruntów wchodzi w skład tych gospodarstw. Mniejszą własność gruntową stanowią gospodarstwa poniżej tych norm.

Określenie pojęcia większej i mniejszej własności gruntowej pozostaje w związku z art. 7 ustawy o klasyfikacji gruntów, który w składzie powiatowych i wojewódzkich komisji klasyfikacyjnych przewiduje reprezentantów większej i mniejszej własności gruntowej, nie dając definicji tej własności. Lukę tę uzupełnia rozporządzenie, dając definicję, o której wyżej była mowa.

Do przeprowadzenia klasyfikacji ustawa powołała powiatowe i wojewódzkie komisje klasyfikacyjne oraz Główną Komisję Klasyfikacyjną.

Powiatowa komisja klasyfikacyjna dokonywa klasyfikacji gruntów jako władza I instancji — z wyjątkiem gruntów państwowych.

Wojewódzka komisja klasyfikacyjna jest władzą klasyfikacyjną II instancji z zakresem działania następującym: 1) sprawowanie nadzoru nad powiatowymi komisjami klasyfikacyjnymi; w tym celu komisja bada postęp prac tych komisji, wydaje dla nich odpowiednie instrukcje i zarządzenia oraz dba o to, by w jej okręgu zachowana była jednolitość w klasyfikacji; 2) opracowywanie projektów instrukcji regionalnych, przewidzianych w ust. 4 art. 3 ustawy o klasyfikacji; 3) załatwianie odwołań oraz przeciwów przewodniczącego od orzeczeń powiatowych komisji

klasyfikacyjnych o klasyfikacji gruntów; 4) dokonywanie klasyfikacji gruntów, stanowiących własność Państwa.

Gdy porównamy zakres kompetencji wojewódzkich komisji klasyfikacyjnych z zakresem kompetencji komisji odwoławczych dla spraw podatkowych, to wówczas uderzy nas wielka różnica, zachodząca w tym względzie. Podczas gdy komisje odwoławcze są powołane tylko do rozpatrywania odwołań i ostatnio — w myśl ordynacji podatkowej — do ustalania norm orientacyjnych i szacunkowych, to wojewódzkie komisje klasyfikacyjne sprawują jeszcze bardzo szeroko pojęty nadzór nad działalnością komisji powiatowych, opracowują projekty instrukcji regionalnych, które mają być wydane przez czynniki administracyjne, a co najważniejsze, w pewnych wypadkach stają się władzą klasyfikacyjną I instancji, dokonywują bowiem klasyfikacji gruntów, stanowiących własność Państwa.

Główna Komisja Klasyfikacyjna: 1) sprawuje nadzór nad powiatowymi i wojewódzkimi komisjami klasyfikacyjnymi; 2) rozpatruje i opiniuje projekty instrukcji regionalnych, przewidzianych w ust. 4 art. 3 ustawy o klasyfikacji, opracowane przez wojewódzkie komisje klasyfikacyjne; 3) przedstawia Ministrowi Skarbu wnioski co do podziału Państwa na okręgi rolnicze i leśne, oraz co do ustalenia stosunku współczynników pomiędzy temi okręgami oraz pomiędzy poszczególnymi kategoriami gruntów i klasami gruntów każdej kategorii; 4) opiniuje na żądanie Ministra Skarbu wszelkie projekty rozporządzeń i ogólnych zarządzeń, dotyczące klasyfikacji gruntów; 5) w wypadkach, przewidzianych w art. 6 ustawy o klasyfikacji, wydaje opinie, czy decyzje i orzeczenia powiatowych i wojewódzkich komisji klasyfikacyjnych nie zostały powzięte z naruszeniem materialnych przepisów o klasyfikacji gruntów.

Na uwagę zasługuje okoliczność, że ustawa nie przewidziała dla Głównej Komisji Klasyfikacyjnej prawa i obowiązku załatwiania odwołań od orzeczeń wojewódzkich komisji klasyfikacyjnych o zaklasyfikowaniu gruntów Państwa. Tłumaczy się to tem, że — w myśl ustawy — klasyfikację gruntów państwowych dokonywa wojewódzka komisja klasyfikacyjna „w porozumieniu z właściwą władzą”.

Zasięg terytorjalny powiatowej komisji klasyfikacyjnej rozciąga się z reguły na powiat, łącznie z objętymi granicami tego powiatu powiatami miejskimi. W myśl bowiem przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 19/I 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, miasta, liczące ponad 75 tys. mieszkańców, są z mocy samego prawa wyodrębnione z powiatu i tworzą odrębne powiaty miejskie, poniżej zaś 75 tys. mieszkańców mogą być rozporządzeniem Rady Ministrów wyodrębnione w odrębne powiaty miejskie (np. pow. Gdynia). Otóż dla tych miast odrębne powiatowe komisje klasyfikacyjne nie będą utworzone, z wyjątkiem m. st. Warszawy, dla którego obszaru utworzona zostanie jedna powiatowa komisja klasyfikacyjna. Powiatowa komisja urzęduje przy urzędzie skarbowym, a gdy na jej obszarze jest kilka urzędów — miejsce jej urzędowania wyznacza dyrektor izby skarbowej.

Zasięg terytorjalny wojewódzkiej komisji klasyfikacyjnej rozciąga się z reguły na obszar województwa. Wyjątek stanowi m. Warszawa, które jakkolwiek ma ustrój województwa, to jednak odrębnej wojewódzkiej komisji klasyfikacyjnej nie będzie miało, gdyż na obszar województwa warszawskiego i m. Warszawy utworzona zostanie tylko jedna wojewódzka komisja klasyfikacyjna.

Skład komisji ustalony został w zasadzie w ustawie. Art. 10 jednak ustawy upoważnia Ministra Skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami do czynienia zmian w składzie komisji w zależności od potrzeb lokalnych. Rozporządzenie upoważnienie to wykorzystuje i wprowadza zmiany przedewszystkiem w składzie tych powiatowych komisji klasyfikacyjnych, na których obszarze znajdują się miasta wydzielone. Zmiana składu polega na tem, że oprócz przewidzianych w ustawie 2 członków (zastępcy

ców), powołanych z listy, przedstawionej przez radę powiatową, wchodzi do tej komisji jeszcze po 2 członków (zastępców) z listy, przedstawionej przez radę miejską każdego miasta wydzielonego. W obradach komisji członkowie ci biorą udział tylko wówczas, gdy przedmiotem obrad są sprawy klasyfikacji gruntów, położonych w obrębie tych miast (rozumie się, że nie biorą wówczas udziału w obradach członkowie, powołani z listy rady powiatowej). Z innych zmian zasługuje na uwagę przepis, dotyczący składu wojewódzkich komisji klasyfikacyjnych, w myśl którego na obszarze województw południowych i zachodnich w miejsce kierownika oddziału podatków realnych izby skarbowej wchodzi w skład tych komisji kierownik oddziału katastralnego.

Wymogi co do kwalifikacji osobistych członków komisji, powołanych z grona płatników i delegowanych przez izby rolnicze, przedstawiają się w ten sposób, że członkowie powiatowej komisji klasyfikacyjnej winni posiadać wykształcenie rolnicze lub długoletnią praktykę rolniczą oraz w miarę możliwości doświadczenie w dziedzinie klasyfikacji gruntów. Natomiast członkowie wojewódzkiej komisji klasyfikacyjnej winni posiadać wyższe wykształcenie rolnicze, o ile są przedstawicielami większej własności gruntowej; średnie lub niższe wykształcenie rolnicze, o ile są przedstawicielami mniejszej własności gruntowej, lub też, jedni i drudzy — wieloletnią praktykę rolniczą oraz w miarę możliwości doświadczenie w dziedzinie klasyfikacji gruntów.

Ponadto rozporządzenie przewiduje cały szereg przepisów co do kwalifikacji moralnych członków, sposobu utworzenia komisji, zapraszania ich na posiedzenie, obrad, uchwał, wyłączenia się, powstania i wygaśnięcia mandatu i t. p.

K. S.

OBNIŻENIE OPŁAT ZA SCALENIE GRUNTÓW I ZNOSZENIE SŁUŻEBN. ŚCI. — Zagadnienie strukturalne, jakim jest sprawa przebudowy ustroju agrarnego, zeszło w miarę pogłębiania się kryzysu na plan dalszy. Zjawisko to spowodowane zostało przede wszystkim aktualnością i bezpośredniością oddziaływania spadku dochodów rolnictwa. Na tem właśnie zagadnieniu skoncentrowana została w latach ostatnich uwaga zarówno ekonomistów, jak i polityków gospodarczych, dając tem samem zagadnieniu koniunkturalnemu znaczenie pierwszoplanowe.

Sprawa jednak struktury agrarnej rolnictwa polskiego — może jeszcze bardziej niż jakiegokolwiek inne zagadnienie tego typu — nietylko łączy się ze zjawiskami koniunktury gospodarczej, ale nawet w stosunku do pewnych fragmentów może być tym czynnikiem, który oddziaływa skutecznie na szybsze przełamanie trudności. Niewątpliwie, do tego typu posunięć w zakresie zmian w strukturze agrarnej należy akcja scaleniowa i likwidacja służebności. Tak scalenie, jak i likwidacja serwitutów ma pierwszorzędne znaczenie, jeżeli chodzi o organizację gospodarstw rolnych — bowiem dzięki tym pracom umożliwia się bardziej racjonalny przebieg procesów produkcyjnych na ich terenie, co prowadzi do zwiększenia zdolności wytwórczych przy równoczesnym potaniu kosztów produkcji.

Jest rzeczą oczywistą, że okres zmniejszania się dochodowości rolnictwa, jakoteż konieczność ograniczania wydatków państwowych, nie może wpływać korzystnie na intensywność prac, z którymi łączą się pewne inwestycje, rentujące się dopiero w dłuższym okresie lat. Wyjątek stanowi tu może właśnie akcja tego typu co scalenie, która już w pierwsze przełamanie roku ukończenia daje bezpośrednie korzyści właścicielom warsztatów rolnych wskutek zwiększenia ich wydajności. Dzięki temu atrakcyjność scalenia bynajmniej nie zmniejszyła się, a nieznaczne osłabienie wyników prac w tym zakresie w latach 1932 i 1933 spowodowane zostało względami budżetowymi.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 6/VI r. b. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 43/1935, poz. 290) przeprowadza rewizję dotychczas stosowanych opłat za scalenie gruntów i znoszenie służebności oraz za odrzuty dowodów pomiarowych. Zawarte w niem przepisy, dotyczące udziału uczestników scalenia i znoszenia służebności w ponoszeniu kosztów prac technicznych, związanych z tą działalnością, są logicznym następstwem dekretów oddłużeniowych. Podczas gdy te ostatnie dążą

do zlikwidowania zadłużenia, powstałego w wyniku nadmiernej wobec obniżenia się dochodowości rolnictwa opłat — omawiane rozporządzenie zmniejsza udział właścicieli gruntów w ponoszeniu kosztów reorganizacji ich gospodarstw; jest ono zatem przystosowaniem procesów przebudowy ustroju agrarnego do obecnej koniunktury gospodarczej w rolnictwie.

Jeżeli chodzi o opłaty za scalenie gruntów, dotychczas stosowane na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 30/V 1933 r., to charakterystyczną ich cechą była znaczna rozpiętość w wymiarach. Pochodziła ona stąd, że chociaż stawki za techniczne wykonanie scalenia były zasadniczo ustalone na pewnym poziomie, to jednak zależnie od trudności prawnych i technicznych mogły być one podwyższane; wysokość ich zwiększenia była przewidziana w rozporządzeniu aż do 150% zasadniczej stawki. — tak, że w niektórych okolicach woj. centralnych faktyczne opłaty dochodziły do $\text{zł} 40$ od 1 ha.

Przepisy, zawarte w omawianem rozporządzeniu, ustalają stawki niezależnie od czynników zewnętrznych, przyczem obejmują one również opłaty za prace melioracyjne, prowadzone przy scalaniu. Obecnie przewidzianych jest 5 stref wysokości opłat: 1) województwa: kieleckie, lubelskie, łódzkie, warszawskie, powiaty woj. białostockiego oraz południowa część woj. wołyńskiego — stawki z pomiarem starego stanu posiadania $\text{zł} 23$, bez tego pomiaru $\text{zł} 17$ od 1 ha gruntów, 2) woj.: nowogródzkie, poleskie, wschodnia część woj. białostockiego, południowo-zachodnia część woj. wileńskiego i północna część woj. wołyńskiego — odpowiednio $\text{zł} 20$ i $\text{zł} 15$, 3) północno-wschodnia część woj. wileńskiego — $\text{zł} 18$ i $\text{zł} 13$, 4) województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie — $\text{zł} 35$ i $\text{zł} 22$, 5) województwa: poznańskie i pomorskie — $\text{zł} 40$ i $\text{zł} 25$. Powyższe stawki w stosunku do poprzednich stawek zasadniczych nie wykazują zbyt wielkich różnic; podstawą bowiem zastosowanej ulgi jest ich zafiksowanie, t. zn. uchylenie wpływu specjalnych warunków na ich wysokość.

Wpłacanie zaliczki na poczet opłat w toku postępowania scaleniowego, a przed dokonaniem wymiaru opłat — podobnie jak w poprzednim rozporządzeniu — utrzymane zostało nadal z tą jednak różnicą, że suma wymierzonych zaliczek nie może przekraczać 60% sumy opłat, jakie według przybliżonych obliczeń przypadają na danego uczestnika scalenia. Poza tem mogą być wpłacane zaliczki dobrowolne, które mogą być wpłacane bądź grupami, bądź też indywidualnie.

W zakresie zniesienia służebności przewidziane są obecnie zasadnicze stawki w wysokości $\text{zł} 12$ od 1 ha gruntów wydzielonych w województwach: kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim i w zachodniej części woj. białostockiego, a $\text{zł} 8$ — w województwach wschodnich. Niezależnie od tego pobiera się opłaty w wysokości faktycznie poniesionych wydatków za sporządzenie z urzędu dokumentów pomiarowych względnie z tytułu zastępczego wykonania świadczeń w naturze.

Zarówno opłaty za scalenie gruntów, jakoteż za zniesienie służebności rozkłada się obecnie na 5 lat, w przeciwieństwie do 3 lat, według dawnego rozporządzenia. Ilość rat ustala się zależnie od wysokości sumy opłat — tak, aby raty roczne wynosiły conajmniej $\text{zł} 15$. Zasadniczy termin płatności pierwszej raty ustalony został na dz. 1/X lub 1/III w tem półroczu kalendarzowym, w którym wydano decyzję o wymiarze opłat. Dla uczestników scalenia jednak, którzy przenoszą zabudowania, termin płatności I raty można odroczyć na przeciąg 1 roku. Poza tem przewiduje się odroczenia w płatności rat w razie nieurodzaju, klęsk żywiołowych i t. p. do 2 lat. Dalszą bardzo istotną nowością, wprowadzoną przez omawiane rozporządzenie, jest zupełne uchylenie oprocentowania sum, rozłożonych na raty, względnie sum odroczeniowych. Dotychczas oprocentowanie tych sum przy scaleniu wynosiło 4%.

Idąc po linii ulg dla uczestników scalenia, rozszerzono znacznie możliwości zwalniania od opłat. Zwalnianie to może nastąpić w razie niezamocności płatnika, gdy łączna suma opłat nie przekracza $\text{zł} 10$, w wypadkach, uzasadnionych potrzebą wznowienia akcji scaleniowej na pewnych obszarach, i t. p. Z reguły natomiast zwolnieni są od opłat za zniesienie służebności w postępowaniu przymusowym właściciele tych gospodarstw, których obszar nie przekracza 15 ha.

Nadmienić jednak należy, że tak obniżone udziały uczestników scalenia w kosztach, poniesionych przy jego przeprowadzaniu, tylko w części mogą pokryć faktyczne koszty przeprowadzania tej akcji.

Ł. K.

HANDEL

TRAKTATY I KONWENCJE

KONWENCJA HANDLOWA POLSKO-AUSTRJACKA. — W dn. 17/VI r. b. przybyła do Warszawy delegacja austriacka do rokowań handlowych w składzie PP.: Dyr. Inama i Rady Augenthalera—przedstawicieli Min. Przemysłu, Handlu i Rzemiosł, oraz przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa P. Dyr. Straubingera. Delegacji austriackiej przewodniczył P. Poseł Hoffinger.

Delegacja pozostawała w Warszawie do dn. 27/VI.

Przyjazd delegacji miał na celu nawiązanie kontaktu w sprawie wyjaśnienia spornych kwestyj z dziedziny taryfowo-celnej oraz w sprawie rozszerzenia obrotów towarowych między obydwojema krajami. Wysłane żądania zarówno z jednej jak i z drugiej strony zostały rozpatrzone na posiedzeniach komisji i podkomisji, które miały miejsce w okresie 18÷27/VI, przyczem definitywne ich załatwienie zostało odłożone do okresu powakacyjnego.

Fr. S.

HANDEL ZAGRANICZNY

OBROTY KOMPENSACYJNE Z KRAJAMI NADDUNAJSKIEMI I NIEMCAMI¹⁾

W poprzednim artykule¹⁾ omówiliśmy ogólne obroty Polski z krajami kompensacji rozrachunkowej, obecnie poddamy analizie obroty z poszczególnymi krajami

Obroty z Jugosławiją odbywają się na podstawie wytycznych instrukcji z dn. 10/X 1932 r., która dotyczy obecnie techniki rozrachunku wogóle z wszystkimi krajami t. zw. clearingowymi. Pierwotnie bowiem ograniczało się jej działanie do: Węgier, Bułgarii i Jugosławiji, obecnie zaś działanie jej rozszerzono również na obroty z Niemcami w zakresie umowy z dn. 11/X 1934 r. oraz z Rumunią na zasadzie umowy z dn. 14/XII 1931 r.

Odnosnie techniki rozrachunków z Jugosławiją warto zaznaczyć, że wpłaty importerów są przelewane na ogólne konto zbiorowe eksportu polskiego do Jugosławiji, nie zaś na konto poszczególnych eksporterów, wiążących swe transakcje eksportowe z poszczególnymi importerami. To samo odnosić się będzie do obrotów z Bułgarią, natomiast z pozostałymi krajami przeważa system indywidualnie wiązanych z sobą poszczególnych transakcyj importerów z eksporterami. Dlatego też system jugosłowiański nazywa się systemem wspólnej puli. Ułatwia on znacznie masowość obrotów. Zaznaczyć należy, że jednym z głównych powodów, dla których system ten dał się tak szeroko rozwinąć, jest ten, że różnica między kursem zewnętrznym dinara a kursem wewnętrznym, czyli inaczej mówiąc disagio siły nabywczej tej waluty nie jest duże, i wskutek tego różnice cen zewnętrznych i wewnętrznych mogą być łatwo wyrównywane generalnem regulowaniem kursu obliczeniowego dla cen towarów jugosłowiańskich zagranicą; inaczej mówiąc, dopłata, jakiej udzielają odbiorcy towarów jugosłowiańskich w Polsce w formie kursu nieco wyższego od kursu dinarów, kupowanych na rynku giełdowym w Polsce, nie jest duża.

Obroty z Jugosławiją nie są normowane umową między państwami, a tylko umowami technicznymi w formie prywatnych porozumień Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego z Bankiem Jugosłowiańskim oraz z przedstawicielem Towarzystwa w Jugosławiji, jakim jest Komitet Gospodarczy Polako-

Jugosłowiański w Belgradzie. Mimo braku umowy, towary jugosłowiańskie korzystają ze zniżek celnych, przyznanych krajom traktatowym, czyli że opłacają stawki najniższe według klauzuli największego uprzywilejowania. Dodać należy, że przy tej metodzie import z Jugosławiją nie jest krępowany kontyngentem, jakim byłby zapewne ograniczony w wypadku istnienia umowy między państwowej.

Dużą trudność dla Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego przy systemie clearingowym stanowi likwidowanie nadwyżki eksportu nad importem, a raczej likwidowanie sald należności naszych eksporterów, przekraczających należności eksporterów jugosłowiańskich w Polsce. Saldo to jest naturalnym wynikiem układu stosunków Polski z wszystkimi krajami półwyspu bałkańskiego. Eksport Polski do tych krajów zawsze przekraczał import z tych krajów. Wobec wtłaczania obrotów w ramy clearingu, t. zn. ograniczania możliwości wywozowych istniejącymi możliwościami importowymi (pokryciem importem), rozmiary naszego eksportu są poważnie hamowane. Jeżeli zatem i obecnie powstają nadwyżki, to jedynie dlatego, że eksporterzy nasi decydują się na likwidowanie swych należności w późniejszym terminie, t. zn. w chwili, gdy pojawi się nowy eksport jugosłowiański. Jest jasne, że eksporterzy wolą decydować się na udzielanie w tej formie kredytu odbiorcom, niż na przeprowadzenie transakcyj przez trzecie lub otrzymywanie przezwaznie w nieokreślonym terminie należności w postaci dewizy jugosłowiańskiej lub innej, co w każdym bądź razie byłoby i bardzo kosztowne i niewątpliwie nie mogłoby dać tych rozmiarów wywozu, jakie daje system prywatnego clearingu.

Na marginesie tej sprawy trzeba zauważyć, że ogromnem ułatwieniem dla wyrównywania nadwyżek eksportowych jest umowa polsko jugosłowiańska o przeznaczeniu należności, płaconych przez turystów polskich, wyjeżdżających do Jugosławiji na konto clearingowego obrotu towarowego. Jak wielkie znaczenie ma ta umowa dla sprawy pokrycia należności naszego eksportu — świadczy fakt, że P. T. H. K. w swym planie obrotów na rok 1935 przewiduje sumę zł 3 miljn. z turystyki na ogólną sumę wpływów z importu zł 7 miljn.

Poniższe zestawienie ilustruje obroty kompensacyjne z Jugosławiją, przeprowadzone w latach 1933 i 1934 przez P. T. H. K. Obok liczb absolutnych podano procentowy udział danego artykułu w całości importu względnie eksportu w danym roku. Należy się zastrzec, że sumy wartości w imporcie są podawane według faktur, zasadniczo uwzględniających ceny loco granica polska. Wprawdzie ceny te są sprawdzane, w wielu jednak wypadkach może mieć miejsce niedoszacowanie. Podobne różnice mogą zachodzić w eksporcie, jakkolwiek eksporterzy nie mają naogół takich tendencji.

	1 9 3 3		1 9 3 4	
	tys. zł	%	tys. zł	%
P r z y w ó z				
Orzechy włoskie	—	—	229	6·4
Sliwki świeże	721	18	504	14
„ suszone	2 417	60	1 638	46
Winogrona	72	1·8	121	3·4
Jabłka	210	5	—	—
Ryby żywe	—	—	123	3·4
Powidła śliwkowe	—	—	26	0·8
Ekstrakt kasztan.	149	3·7	132	3·7
Skóry futrzane bar.	231	5	413	11
„ surowe jagn.	—	—	307	8
Owoce świeże	46	4·1	—	—
Pestki	64	1·6	—	—
Razem:	3 996	100	3 535	100

¹⁾ P. art. „Obroty z krajami kompensacji rozrachunkowej” (zesz. 26/1935, str. 809).

	1 9 3 3		1 9 3 4	
	tys. zł	%	tys. zł	%
	W y w ó z			
Nasiona buraków	234	5.5	72	1.3
Terpentyna surowa	—	—	81	1.5
Węgiel i koks	175	4	725	13
Oleje mineralne	—	—	174	3
Parafina	619	14	1018	18
Benzol	—	—	140	2.5
Chloran potasu	—	—	91	1.6
Przędza wełniana	138	3	441	8
Sukno	—	—	81	1.5
Wyroby gumowe i azbest	260	6	163	2.9
" metalowe	702	16.9	—	—
" Meble gięte	326	7	—	—
Spłonki wybuch.	68	1.6	—	—
Tkaniny bawełniane	114	2.7	—	—
" wełniane	—	—	351	6.3
Przędza bawełniana	57	1.3	277	5
" jutowa	804	19	657	11.9
Filc	—	—	151	2.6
Dykty	278	6	144	2.5
Wyroby fajansowe	161	3.9	81	1.5
Maszyny włókniste	74	1.7	—	—
Razem:	4 209.5	100	5 526	100

Na tle analizy poniższych liczb nasuwają się następujące uwagi. Jeśli chodzi o strukturę towarową importu, to można zauważyć nieznaczny jej rozwój przez objęcie takich nowych artykułów, jak orzechy i powidła. Dalej, interesujące są zmiany w udziale procentowym różnych rodzajów towarów w imporcie, np. sliwek suszonych, stanowiący w 1933 r. 60% ogólnej wartości przywozu kompensacyjnego, w 1934 r. wynosi tylko 46%; wzrasta natomiast udział importu skór futrzanych surowych — z 5% w 1933 r. na 19% w 1934 r. W 1934 r. odpada import jabłek, stanowiący w roku poprzednim 5% sumy globalnej importu. W związku z powyższym warto jest zaznaczyć, że w obrotach z trzema omawianymi krajami zauważyć się daje zjawisko przesuwania się importu towarów z jednych krajów do drugich. Towary bowiem, jakie kraje te mają do ofiarowania Polsce, są mniej więcej jednakowe: owoce, skóry, orzechy i nasiona — zasadniczo zatem pewna grupa artykułów rolniczych strefy nad-duńskiej.

W zakresie eksportu, struktura towarowa na ogół nie wzbogaca się, tylko pewne artykuły znikają, inne zaś pojawiają się na ich miejsce. Tłumaczyć to można kumulowaniem płatności z roku na rok wskutek braku pokrycia. Największą rolę w eksporcie odgrywają 2 grupy: surowców (węgiel, koks i parafina) i artykułów włókienniczych, w tym głównie przędzy (jutowej, wełnianej i bawełnianej). I tak, udział parafiny w całości wywozu wyniósł w 1933 r. 14%, a w 1934 r. 18%; udział wywozu węgla i koksu podniósł się z 4% na 13%. W dziale przędzy największą pozycję w obu latach zajmuje jutowa; wprowadził udział jej spada z 19% w 1933 r. na niespełna 12% w 1934 r., jednak udział przędzy wełnianej wynosi tylko 8%, a bawełnianej — 5%. Ekspert wyrobów metalowych, stanowiący w 1933 r. blisko 19% ogólnego eksportu, w zestawieniu za 1934 r. wcale nie figuruje, względnie jest reprezentowany jedynie przez niewielką pozycję maszyn włókienniczych (niecałe 2%). Tak samo znikł w 1934 r. wywóz mebli giętych i tkanin bawełnianych, natomiast pojawił się wywóz tkanin wełnianych i filcu.

Bardzo interesujące jest porównanie liczb, przytoczonych wyżej, z liczbami Gł. Urz. Stat. W imporcie ogólnym z Jugosławii — według danych Gł. Urz. Stat. — figuruje niekompensowana przez P. T. H. K. bardzo poważna — z sumą ok. zł 3 miljn. — pozycja tytoniu, który, jak wiadomo, jest wymieniany na podstawie umów specjalnych. Również w obrotach P. T. H. K. nie znajdujemy podawanych przez Gł. Urz. Stat. rud żelaza, wyrobów elektrotechnicznych i drobniejszych pozycji, nieobjętych zakazami przywozu. Jednocześnie jednak

dostrzegamy dość duże rozbieżności w wartości pozycji, umieszczonych w obu statystykach. Rozbieżności te przypisać należy głównie niepokrywaniu się terminów wydawania pozwoleń przez P. T. H. K. z terminami sprowadzania towarów, poczęści zaś podszacowywaniu, o którym była mowa wyżej.

Przy porównaniu liczb wywozu daje się przedewszystkiem zauważyć figurowanie wielu pozycji, kompensowanych tytoniem, a następnie tych, które zostały wywiezione w 1934 r., ale jeszcze nie zostały przez P. T. H. K. pokryte. Wartość niepokrytych należności P. T. H. K. oblicza na przeszło zł 1 miljn. Inne pozycje pozostają zapewne w związku z przydziałem bezpośrednim dewiz.

Obroty z Węgrami kształtują się odmiennie niż obroty z Jugosławią, na co wpływa odmienna sytuacja walutowa Węgier. Kurs faktyczny pengő jest obecnie niższy o ok. 50% od kursu parytetowego, według którego, stosownie do przepisów węgierskich, są czynione rozrachunki Banku Węgierskiego. Gdyby rozrachunki opierały się na kursie rzeczywistym, wówczas towary węgierskie, przy przeliczeniu na złote, byłyby bardzo tanie, odwrotnie — towary polskie na Węgrzech byłyby drogie. Gdyby znowu przeliczenie do rozrachunku były czynione ściśle według kursu parytetu złotego, wówczas sytuacja byłaby odwrotna: towary węgierskie byłyby za drogie, a polskie — stosunkowo tanie. Bank Węgierski Narodowy trzyma się przeliczeń według kursu parytetowego, ale między stronami — odbiorcami i dostawcami — zachodzą porozumienia co do przeliczeń kursu według umawianych stawek. Przeliczenia te polegają na pobieraniu od odbiorców naszych towarów na Węgrzech pewnych dodatków, wypłacanych dostawcom towarów węgierskich do Polski. W ten sposób odbywa się wiązanie poszczególnych transakcji, w których stają do rozrachunku 4 strony, a mianowicie: polski eksporter, jego odbiorca węgierski, polski importer i jego węgierski dostawca. W każdym poszczególnym wypadku, przed zawarciem obustronnej transakcji, t. zn. eksportowej i importowej, odbywają się porozumienia co do wysokości dodatku (Aufgeldu) i co do możliwości dzielenia go między stronami, stającymi do transakcji. Według danych, zebranych w 1934 r., towary polskie znoszą dodatki wysokości 15 ÷ 30%. Jest interesujące, że tekstylja, wywożone na Węgry, z wielkim trudem mogą opłacać najwyżej 15% dodatku kursowego. Wynika to stąd, że na rynku tym istnieje poważna konkurencja innych krajów, a zwłaszcza Anglii, która, zawiązując umowę o likwidacji płatniczych należności na Węgrzech, może sprzedawać swe towary taniej niż Polska. Również ciekawe jest, że cynk surowy, wywożony na Węgry, może znieść dopłatę w wysokości 30% wartości towaru. Pochodzi to stąd, że na surowiec ten jest duży popyt na Węgrzech, i że nie jest on dostarczany przez inne kraje, wskutek czego odbiorca węgierski przyjmuje na siebie znaczną część tej dopłaty. Jest tu sytuacja odwrotna, w tekstyljach bowiem opłacanie dodatku kursowego ponosi nasz eksporter w formie pewnej bonifikaty w cenach. Ponieważ poziom dodatku jest licytowany przez eksporterów polskich między sobą, w chwili obecnej określić można przeciętną jego normę na 18 ÷ 20% przy maksimum 30%. Z drugiej strony dostawcy naszych importerów, stając do wiązania transakcji z odbiorcami naszych eksporterów, również licytują się w poziomie dodatków. Zauważyć należy, że najmniejszy stosunkowo dodatek jest wymagany przez węgierskich eksporterów owoców (15%), największy zaś przez eksporterów win i nasion nieoleistych (30%).

Zaznaczyć wreszcie warto, że upowszechnianie się wysokich dopłat wynika również ze skurczenia się zakresu eksportu polskiego na Węgrzech wskutek sprowadzenia obrotu do ram clearingu. Weźmy bowiem pod uwagę, że napór naszego eksportu na rynek węgierski jest stosunkowo silniejszy niż przy systemie transferu. Powoduje to zjawisko, że eksporterzy nasi

licytują się w płaceniu dodatków premjowych dla eksportu węgierskiego i gotowi są zrezygnować z części zysku, byleby pozostać na rynku. Przeciwdziałać temu niekorzystnemu zjawisku mogłoby jedynie rozszerzenie zakresu importu i jednocześnie kontyngentowanie rozmiarów eksportu na Węgry.

Na zakończenie dodać należy, że w latach 1933 i 1934 działała umowa ustna między Rządem węgierskim i polskim, która miała znaczenie gentlemen agreement. Umowa ta nie była ściśle wypełniana przez strony, mianowicie głównie wskutek braku dowiadczania odnośnie działania systemu clearingowego. Obecnie, w roku 1935, umowę powyższą zrewidowano i znacznie obustronnie zwiększono zakres wymiany przez ustalenie szerokich list kontyngentowych, spodziewać się zatem należy poważnego zwiększenia obrotu z tym krajem.

Przytoczone niżej zestawienie obrazuje rozwój obrotów Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego z Węgrami w latach 1933 i 1934. Jak zauważyliśmy już wyżej, import zarówno jak eksport w obrotach kompensacyjnych wzrósł w ostatnim roku. Wzrost ten był stosunkowo poważny, bo o ok. 1/3 w stosunku do 1933 r. Zaznaczyć przytem należy, że naogół płaszczyna obrotu nie rozszerzyła się. Wyjątek stanowi w imporcie stosunkowo drobna pozycja skór baranich i nowa poważniejsza pozycja nasion lucerny. Eksportowano również mniej więcej te same, co w 1933 r. towary. Nowymi pozycjami są tylko: nasiona buraka cukrowego, węgiel drzewny, ferromangan i cynk. Wszystkie te pozycje, z wyjątkiem cynku, nie mają większego udziału w eksporcie. Nowem natomiast, a charakterystycznym zjawiskiem jest pojawienie się w eksporcie kompensacyjnym cynku z dość poważną normą udziału.

Nazwa towaru	1933		1934	
	tys. zł	%	tys. zł	%
P r z y w ó z				
Nasiona lucerny	—	—	192	6.7
Pestki dyni	212	10.7	541	18
Ogórki świeże	27	1.3	67	2.3
Arbuzy	86	4	151	5
Śliwki	284	14	152	5
Winogrona	200	10	184	6
Wiśnie	69	3	152	5
Wino	126	6	309	10
Skóry baranie surowe	—	—	73	2.5
Papier światłoczuły	80	4	87	3
Lampy katodowe i żarówki	81	4	106	3.7
Łącznice telefon. i ich części, aparaty telefon.	335	17	245	8
Razem: 1962	100	2841	100	
W y w ó z				
Nasiona buraków cukr.	—	—	54	2
Węgiel drzewny	—	—	54	2
Koks i węgiel kamienny	299	14	487	17.4
Parafina	291	14	335	15
Chloran potasu	50	2	147	5
Ferromangan	—	—	32	1.3
Skóry surowe	41	1.9	78	2.8
Przędza sztuczna jedwabna	912	43	304	11
Sukno	6	0.3	82	2.9
Tkaniny wełniane	26	1.3	89	3
„ bawełniane	—	—	29	1
Pakuły lniane	40	1.9	193	7
Cynk	—	—	278	10
Części maszyn włókienniczych	179	8	72	2.7
Maszyny włókiennicze	—	—	277	10
Len trzepakowy	118	5	—	—
Skóry baranie	45	2	—	—
Przędza wełniana	23	1.2	—	—
Razem: 2077	100	2719	100	

W zakresie importu w 1934 r. nastąpiło wydatne zmniejszenie się poważnej pozycji owoców; szczególnie zmalał przywóz śliwek — z 14% na 5%, oraz winogron — z 10% na 6%, przyczem spadku tego nie wyrównało nieznaczne podniesienie się przywozu wiśni i arbuzy. Ciekawą jest wzrost przywozu pestek dyni — z niespełna 11% na 18%, który tem samym stał się najwyższą

pozycją importu z Węgier. Poważnie spadł w 1934 r. import aparatów telefonicznych — z 17% na 8%, zamówienia bowiem podstawowe w tym dziale zostały już wykonane w 1933 r. Pewną tendencją wzrostu wykazał w 1933 r. import lamp katodowych i żarówek. Inne zmiany nie mają poważniejszego znaczenia.

Analiza eksportu kompensacyjnego wykazuje przede wszystkim, że w 1933 r. największą pozycję stanowił eksport przędzy sztucznego jedwabiu (udział 43%-owy), a w 1934 r. eksport ten skurczył się bardzo silnie (do 11%), w 1933 r. bowiem eksporterzy jedwabiu sztucznego likwidowali pośpiesznie swe zamrożenia na Węgrzech z lat poprzednich. Struktura towarowa eksportu nie uległa w 1934 r. poważniejszej zmianie: odpadł wywóz przędzy wełnianej (1.2%) i skór baranich (2%), pojawił się natomiast wywóz cynku (10%), węgla drzewnego (2%), nasion buraka cukrowego (2%), ferromanganu (1.3%) i tkanin bawełnianych (1%); jednocześnie powiększył się udział szeregu poważnych pozycji: surowców (węgiel, parafina, pakuły lniane), częściowo zaś i wyrobów (maszyny włókiennicze). Jeżeli chodzi o surowce, to zwiększenie eksportu węgla przypada głównie na objęcie rachunkiem kosztów przewozu węgla przez teren Czechosłowacji, stosunkowo zaś duży udział wywozu parafiny pozostaje w związku z działaniem międzynarodowego porozumienia producentów parafiny, które rynki naddunajskie przeznacza dla produkcji polskiej. Zwiększenie się wywozu skór surowych tłumaczy się — jak w wielu innych pozycjach — restrykcyjnym stanowiskiem czynników węgierskich co do częściowego przydziału dewiz dotychczas praktykowanego dla przywozu tego surowca. To samo odnosi się do cynku. Odpadnięcie wywozu lnu trzepakowego jest tylko pewnym sprostowaniem statystyki w Polskiem Towarzystwie Handlu Kompensacyjnego; w 1933 r. część wywozu pakuł lnianych eksporter podawał jako len trzepakowy, chociaż były to pakuły; w pozycji tej nie zaszły zatem żadne zmiany i reprezentuje ona w dalszym ciągu ok. 7% wartości całego wywozu na Węgry.

Porównanie liczb obrotu kompensacyjnego P. T. H. K. z liczbami ogólnego obrotu według Gł. Urz. Stat. wykazuje poważniejszą rozbieżność przedewszystkiem w przywozie. Główną różnicą w wartości przywozu (zł 4.2 miljn. — w/g Gł. Urz. Stat. i zł 2.8 miljn. — w/g P. T. H. K.) mianowicie, ok. zł 1.3 miljn. przypisywać trzeba importowi towarów, niefigurujących na liście towarów reglamentowanych na zasadzie zakazów przywozu. Największa z tych pozycji — to forniery, które rynek polski zakupuje w gatunkach brakujących w Polsce w dużych ilościach. Następnie, poważne sumy reprezentuje przywóz wód mineralnych i środków farmaceutycznych, stanowiących specjalność uzdrowisk węgierskich. Dalej, również dość dużym obiektem eksportu węgierskiego do Polski z grupy niereglamentowanej jest słoma ryżowa. W końcu poważne miejsce zajmuje eksport maszyn (w tem liczników i mierników elektrycznych, silników spalinowych i innych, które są reglamentowane na mocy ulg celnych autonomicznych), chemikalij, ceramiki i koni. Pozostałe rozbieżności są związane z innym wartościowaniem przywozu w obrocie kompensacyjnym i w liczbach, podawanych przez importerów Gł. Urz. Stat., a wreszcie z różnicą terminów notowania danych.

Co się tyczy wywozu, to tu wartość wywozu, zarejestrowanego przez Gł. Urz. Stat., przewyższyła w 1934 r. wartość wywozu, skompensowanego przez P. T. H. K., o zł 1.8 miljn. Pewne jednak pozycje są wyższe w obrocie kompensacyjnym niż w ogólnym obrocie w/g Gł. Urz. St. Pochodzi to stąd, że jeszcze w 1934 r. P. T. H. K. przeprowadzało szereg odmrożeń z lat poprzednich. Odnosi się to do przędzy jedwabiu sztucznego, parafiny, pewnych chemikalij, tkanin wełnianych, pakuł lnianych i kopalniaków. Faktycznie zatem wywóz niekompensowany w 1934 r. jest jeszcze wyższy od podanej wyżej różnicy. W wywozie tym mieści się żelazo manganowe i inne, chemikalija, drzewo, pewne nasiona i szereg drobnych artykułów. Poza tem

cały szereg poważnych artykułów figuruje w dużo wyższych wartościach w statystyce Gł. Urz. Stat. niż w statystyce P. T. H. K. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do wywozu skór i cynku surowego. Nadto wiele drobnych pozycji, szczególnie spośród wyrobów, nie przechodziło przez obrót kompensacyjny Towarzystwa.

Obroty z Bułgarią, jak już wyżej zauważyliśmy, mają tendencję wzrostu — zarówno w przywozie, jak i w wywozie. W 1934 r. wywóz wzrósł bardzo poważnie, bo o ok. 120%, czyli o blisko 60%. Obroty z Bułgarią, przeprowadzone przez P. T. H. K. w latach 1933 i 1934, przedstawia poniższe zestawienie:

Nazwa towaru	1933		1934	
	tys. zł	%	tys. zł	%
	P r z y w ó z			
Skóry baranie	867	56	1030	47
Winogrona	521	33	946	42
Śliwki suszone	93	6	171	7
" świeże	7.5	0.6	62	2
Fornierzy orzech.	—	—	47	2
Razem:	1540	100	2256	100
	W y w ó z			
Szyny	—	—	698	27
Żelazo handlowe	229	14	499	27
Drut żelazny	—	—	415	15.6
Przędza wełniana	266	16	365	14
Dykty	114	7	211	8
Obuwie gumowe	—	—	177	6
Przędza jedwabna	409	25	94	3.5
Cynk	85	5	65	2.4
Razem:	1580	100	2645	100

Zwiększył się przywóz: skór baranich, winogron, śliwek świeżych oraz przybyła pozycja fornierów orzechowych, dotychczas z tego kraju niesprowadzanych. Gros przywozu przypada na pierwsze dwie pozycje, a mianowicie: kozuchy i winogrona; procentowy udział tych pozycji wynosi prawie 90%.

W zakresie wywozu największy wzrost wykazały w 1934 r. pozycje przemysłu hutniczego; w 1933 r. stanowiły one 14% całości wywozu, w 1934 r. zaś prawie 70%; w 1934 r. bowiem zawarta została jedna duża transakcja na szyny i rozjazdy kolejowe dla miasta Sofji, która to transakcja dopiero w 1935 r. zostaje ukończona. Po raz pierwszy w tym wypadku system transakcyjny kompensacyjny pozwolił na sfinansowanie względnie swobodnie tak poważnej transakcji wywozowej bez uzależnienia jej od przywozu tytoniu, co zazwyczaj było dotychczas warunkiem lokaty tego rodzaju towarów na rynkach bałkańskich. Nowym artykułem w wywozie, dotychczas nielokowanym w drodze obrotu kompensacyjnego na rynku bułgarskim, jest obuwie gumowe. Zmniejszenie stosunkowo poważne, bo do 1/4 wywozu w 1933 r., wykazała w 1934 r. pozycja przędzy jutowej. Spadł również wywóz cynku. Zmniejszenia te przypisać należy nie zmniejszeniu pojemności rynku, ale brakowi pokrycia importowego.

Ogólnie co do obrotu z Bułgarią można zauważyć, że możliwości rozwoju eksportu przez zwiększenie t. zw. pokrycia importowego, t. zn. rozszerzenie listy towarów sprowadzanych, iak i zwiększenie przywozu towarów, które były dotychczas sprowadzane — są bardzo ograniczone, przedewszystkiem z tego względu, że Bułgaria jest krajem stosunkowo mało zasobnym w artykuły, potrzebne Polsce. Jej wywóz reprezentują przedewszystkiem produkty rolnicze roślinne i hodowlane. Z tych względów duże znaczenie może mieć w 1935 r. wciągnięcie w orbitę clearingu z Bułgarią polskiej turystyki. Jak oblicza P. T. H. K., turystyka może umożliwić skompensovania nawet do 800 tys. wywozu do tego kraju.

Możliwości kompensowania eksportu do Bułgarii tytoniem były już w 1934 r. i pozostają w r. b. bardzo nikle — tak, że z tej strony nie można spodziewać się wydatniejszego poparcia wywozu. Wprawdzie bowiem statystyka Gł. Urz. Stat. wykazuje

przywóz tytoniu w 1934 r. w wysokości przeszło 120 mln., to jednak jest to pokrycie dawnych zamówień tytoniu, na poczet których został dawniej już dokonany eksport artykułów hutniczych.

Następnie rozpatrzmy obroty z Niemcami, które jakkolwiek nie stanowią analogii pod względem struktury towarowej obrotów w stosunku do grupy krajów naddunajskich, to jednak w zakresie umowy z dn. 11/X 1934 r. są przykładem przeprowadzania obrotów w płaszczyźnie rozrachunku kompensacyjnego z wszelkimi jego konsekwencjami. Omawiając obroty z Niemcami w powyższym zakresie, wyczerpiemy obraz obrotu z krajami kompensaty rozrachunkowej.

Obroty kompensacyjne z Niemcami w 1934 r. ograniczyły się li tylko do wywozu masła i gęsi żywych, jeśli nie brać pod uwagę bardzo nieznacznego wywozu jaj i drzewa. Ogółem w obrocie tym wywieziono niespełna za 400 mln., przywieziono zaś za blisko 600 tys. Gęsi wywieziono za prawie 300 mln., co stanowiło ok. 1/3 całości wywozu kompensacyjnego. Pokrycie dla eksportu było realizowane w r. b., i w ten sposób eksporterzy gęsi i masła byli zmuszeni udzielać kredytu swoim odbiorcom; chociaż bowiem odbiorcy ci płacili odpowiednie sumy w gotówce na blokowane konto w Niemczech, to jednak likwidacja tych należności następowała i następuje dopiero po powstaniu równoważnych wpływów importerów z Niemiec. W ten sposób rozwój obrotu kompensacyjnego z Niemcami w ramach umowy z dn. 11/X 1934 r. odbywał się głównie w 1935 r. Już obecnie można powiedzieć, że strona polska znacznie zawiodła się na tej umowie ze względu na trudność likwidowania swych należności w powyższej drodze. Likwidacja ta następuje zaś dlatego tak uciążliwie, że lista towarów niemieckich, przywożonych do Polski w obrocie kompensacyjnym, jest tak skonstruowana, że towary te, nawet przy pomocy skrypsów (a tam, gdzie Niemcy skrypsów nie chcą udzielać, przy pomocy dopłat — „Aufgeldów” ze strony odbiorców polskich), nie nadają się do szerszego lokowania w Polsce. Eksporterzy polscy gotowi są likwidować swe należności na 80%, a nawet 70% (Aufgeldy, prowizje i procenty) i mimo to nie mogą dotychczas uzyskać swego pokrycia. Dodać należy, że szereg towarów niemieckich, sprowadzanych na zasadzie powyższej umowy, jest sprzedawany na kredyt, częstokroć wielu miesięcy, podczas gdy wszystkie towary polskie, z wyjątkiem drzewa są towaremi, płatnymi z reguły w gotówce. Utrudnia to tem bardziej sytuację eksporterowi, który zmuszony był zaciągnąć w Polsce kredyt na przetrzymanie czasu do likwidacji należności. W obecnym stanie rzeczy ok. 50% należności wydaje się nie do zlikwidowania w drodze powyższego układu, t. zn. że zabraknie importu z Niemiec na sumę ok. 300 mln.

Z. Łopieński

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 16 ÷ 29/VI r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	16 ÷ 22/VI	23 ÷ 29/VI	Spadek %
	P s z e n i c a		
Warszawa	17.50	16.62½	5.1
Poznań	15.46	15.00½	3.0
Lwów	18.12½	17.42	3.9
Średnia	17.03	16.34	4.0
	Ż y t o		
Warszawa	13.63	12.50½	8.3
Poznań	13.00½	12.25½	5.8
Lwów	15.62½	14.87½	4.9
Średnia	14.09	13.21	6.3

O w i e s			
Warszawa	16'31½	15 94½	2 3
Poznań	15'06	14 50	3 8
Lwów	18'02	18 02	—
Średnia	16'46	16'15	2 0
Jęczmień browarowy			
Warszawa	—	—	—
Poznań	—	—	—
Lwów	—	13'37½	—
Średnia	—	—	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	15'75	15'62½	0 9
Poznań	15 00½	14'38	4 2
Lwów	—	12'62½	—
Średnia	15'37½	14'21	—

— W okresie sprawozdawczym (od 24 do 28 czerwca) na rynku zbóż i przetworów trwała w dalszym ciągu zniżkowa tendencja cen przy malejących obrotach. Zniżki cen, niemożliwe żądania istotnymi elementami rynku — tłumaczone są jako reakcja na niedawno ogłoszone wytyczne polityki zbożowej na rok 1935/36. Podaż żyta nadal maleje; dość wskazać, że np. w końcowym dniu okresu sprawozdawczego na giełdzie warszawskiej wyniosła ona minimalną ilość 60 t. Zniżki cen na giełdzie warszawskiej były następujące (w \mathcal{Z} na 100 kg): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 0'50, — jednolita 742 g/l 1'00, — zbierana 0'50. I i II stand. żyta po 1'25, jęczmień: 678/673, 649 i 620 g/l po 0'25, I, II i III stand. owsa po 0'25, wszystkie gatunki mąki pszennej po 1 00, I gat. mąki żytniej 1'50 i II gat. 0'50 oraz otręby żytnie 0'50; na giełdzie poznańskiej zniżkowy ruch cen objął mniejszą liczbę zbóż i przetworów, dając w rezultacie następujące straty tygodniowe (analogicznie): pszenica oraz żyto po 0'25, otręby pszenne (średnie i grube) oraz żytnie po 0'25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 5 156 t, w tem 1 070 t żyta (dla okresu ubiegłego odpowiednio liczby wynosiły: 3 662 i 973).

Warszawa. — Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 16'50 ÷ 17'00 (17 00 ÷ 17'50), — jednolita 742 g/l 16'50 ÷ 17'00 (17'50 ÷ 18'00), — zbierana 731 g/l 16'00 ÷ 16'50 (16'50 ÷ 17'00), żyto I standart 12 00 ÷ 12'25 (13 25 ÷ 13'50), — II standart 11'75 ÷ 12'00 (13 00 ÷ 13'25), jęczmień browarowy 689 g/l bez notowań, — o wadze 678/673 g/l 15'75 ÷ 16'25 (16 00 ÷ 16 50), — o wadze 649 g/l 15 25 ÷ 15 75 15 50 ÷ 16 00), — o wadze 620 5 g/l 14 75 ÷ 15 25 (15 00 ÷ 15 50), owies I stand. (niezadeszczony) 16'25 ÷ 16'75 (16'50 ÷ 17'00), — II stand. (lekko zadeszczony) 15 75 ÷ 16 25 (16 00 ÷ 16 50), — III stand. 15 50 ÷ 15 75 (15 75 ÷ 16 00), mąka pszenna: I A 20% 32'00 ÷ 35'00 (33'00 ÷ 36'00), — I B 0 ÷ 45% 29'00 ÷ 32'00 (30'00 ÷ 33'00), — I C 0 ÷ 55% 27'00 ÷ 29'00 (28'00 ÷ 30'00), — I D 0 ÷ 60% 25'00 ÷ 27'00 (26'00 ÷ 28'00), — I E 0 ÷ 65% 23'00 ÷ 25'00 (24'00 ÷ 26'00), — II B 20 ÷ 65% 21'00 ÷ 23'00 (22'00 ÷ 24'00), — II D 45 ÷ 55% 20'00 ÷ 21'00 (21'00 ÷ 22'00), — II F 55 ÷ 65% 19'00 ÷ 20'00 (20'00 ÷ 21'00), — II G 60 ÷ 65% 18'00 ÷ 19'00 (19'00 ÷ 20'00), — III A 65 ÷ 70% 13'00 ÷ 14'00 (14 00 ÷ 15 00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21'50 ÷ 22 50 (23 00 ÷ 24 00), — I gat. 0 ÷ 65% 20 50 ÷ 21 50 (22 00 ÷ 23 00), — II gat. 16'00 ÷ 17'00 (16 50 ÷ 17 50), — razowa 16'50 ÷ 17 50 (17 00 ÷ 18 00), — „poślednia” 13'00 ÷ 14'00 (13 50 ÷ 14 50), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11'00 ÷ 11'50, — średnie z przemiału standartowego 10'50 ÷ 11'00, — mialkie z przemiału standartowego 10'50 ÷ 11'00, otręby żytnie z przemiału standartowego 9'25 ÷ 9'75 (9'75 ÷ 10'25).

Poznań. — Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 14'75 ÷ 15'00 (15'00 ÷ 15'25), żyto 12 00 ÷ 12 25 (12 25 ÷ 12 50), jęczmień 710 ÷ 725 g 15 00 ÷ 15 50, — 680 ÷ 690 g 14 00 ÷ 14 75, — browarowy bez obrotów, owies 14 25 ÷ 14 75, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 26'25 ÷ 28 75, —

I gat. B 45% 25'75 ÷ 26'25, — I gat. C 55% 24'75 ÷ 25'25, — I gat. D 60% 23'75 ÷ 24 25, — I gat. E 65% 22'75 ÷ 23'25, — II gat. A 20 ÷ 55% 22'25 ÷ 23 75, — II gat. B 20 ÷ 65% 21'75 ÷ 22 25, — II gat. D 45 ÷ 65% 19'50 ÷ 20'00, — II gat. F 55 ÷ 65% 18 00 ÷ 18 50, — III gat. A 65 ÷ 70% 17'00 ÷ 17 50, — III gat. B 70 ÷ 75% 14'50 ÷ 15'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 19'25 ÷ 20 25, — I gat. 0 ÷ 65% 18 25 ÷ 19 25, — II gat. 55 ÷ 70% 14'00 ÷ 15'00, — „poślednia” ponad 70% 12'00 ÷ 13'00, — razowa 0 ÷ 95% 15 00 ÷ 16 00, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 9 25 ÷ 9 75 (9 50 ÷ 10 00), — grube z przemiału standartowego 9 75 ÷ 10 25 (10 00 ÷ 10 50), otręby żytnie z przemiału standartowego 9 25 ÷ 9 75 (9 50 ÷ 10 00), otręby jęczmienne 9 25 ÷ 10 50.

Gdańsk. — Ceny hurtowe według cedyury urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w guld. gd. za 100 kg: pszenica eksportowa o wadze 128 funt. hol. 16'00 ÷ 16'50, — konsumpcyjna o wadze 130 funt. hol. bez notowań, — na paszę bez notowań, żyto eksportowe o wadze 120 funt. hol. bez notowań, — na paszę 14'00 ÷ 14'50, jęczmień wyborowy na eksport 17'00 ÷ 17'50, — średni 16'75 ÷ 17'50, — o wadze 114 ÷ 115 funt. hol. eksportowy 16'50 ÷ 16'75, — o wadze 110 ÷ 111 funt. hol. 16'25, — o wadze 105 ÷ 106 funt. hol. 15'50, — konsumpcyjny bez notowań, owies eksportowy 15'50 ÷ 17'50, — konsumpcyjny bez notowań, otręby żytnie 11'75 ÷ 12'00, otręby pszenne grube 11'75, otręby pszenne szale 12'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 24 do 28 czerwca 1935 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym w dalszym ciągu utrzymywało się ożywienie, znajdujące wyraz w liczbie papierów, które zawierano transakcje. Natomiast tendencja uległa załamaniu, powodując niemal że generalną zniżkę kursów. Z ruchu zniżkowego wyłamały się jedynie akcje Banku Polskiego, które zamknęły okres pokaźnym zyskiem w wysokości \mathcal{Z} 1'50; dodać należy, że dla tych akcji koniec okresu przyniósł lekkie osłabienie nastroju. Poza utrzymaniem akcjami Habermuscha i Starachowice — pozostałe akcje wykazywały następujące straty (w \mathcal{Z}): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 0 75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0'50, Lilpop 0'15 oraz Ostrowiec 0'25.

Na giełdzie poznańskiej interesowano się jedynie akcjami Banku Polskiego, które wykazywały wybitnie mocną tendencję zwyżkując przeciętnie o \mathcal{Z} 3'00. Na giełdzie krakowskiej akcje Banku Polskiego obiegały po utrzymanych kursach.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	\mathcal{Z} 100	93 00	88 50	89 50 -89 75
Warsz. T-wo Fabr. Cukru	\mathcal{Z} 100			31 75
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	\mathcal{Z} 100	12 00	11 75	11 75
Lilpop	\mathcal{Z} 25	9 55	9 50	9 55 -9 50
Ostrowiec	\mathcal{Z} 50	16 65	16 25	16 25
Starachowice	\mathcal{Z} 100	35 50	34 75	34 75
Habermusch i Schiele	\mathcal{Z} 100	38 50	38 50	38 50

GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w \mathcal{Z} : Bank Polski 89'25.

GIĘŁDA LWOWSKA

Akcjami w okresie sprawozdawczym nie zawierano transakcji.

GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w \mathcal{Z} (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 89'00 — 86 50 (86'00 — 85'50).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA

WYWÓZ DREWNA. — Okólnikiem Nr. D. IV 12 479/3/35 z dn. 11/VI 1935 Min. Skarbu ustaliło jednolite zasady odprawy celnej wywozowej drewna, wymienionego w uwagach do grupy II taryfy celnej wywozowej. Drewno, wymienione w poz.: 14, 16, 17, 18 i 19 taryfy celnej wywozowej — podlega zwolnieniu od cła przy wywozie, jeżeli transporty tego drewna są zaopatrzone w należycie wystawione i podpisane przez upoważnione do tego osoby zaświadczenia Min. Przemysłu i Handlu. Wzory zaświadczeń na wolny od cła wywóz drewna oraz nazwiska i facsimile urzędników Min. Przem. i Handlu, upoważnionych do podpisywania zaświadczeń, przesyła dyrekcjom cel Min. Przem. i Handlu wraz z odpowiednimi wyjaśnieniami co do terminów obowiązywania zaświadczeń danego wzoru. Zaświadczenia Min. Przemysłu i Handlu są wystawiane na 1, 2 $\frac{1}{2}$, 5, 10, 15, 20, 30, 100 i 500 t drewna. Od ilości, na którą opiewa dane zaświadczenie, dopuszczalna jest tolerancja wwyż: przy transportach kolejowych i kołowych do 10%, a przy transportach morskich lub rzecznych — do 15%. Jeżeli za danym zaświadczeniem została wywieziona ilość drewna, mniejsza od ilości, na którą opiewa zaświadczenie, strona traci prawo do wywozu za tem samem zaświadczeniem niewykorzystanej ilości. W przypadkach gdy taryfa celna wywozowa podaje 2 wymiary drewna — średnicy i długości (np. jak przy drewnie olszowem i osikowem), cło wywozowe stosuje się wówczas, gdy wywożone drewno odpowiada jednocześnie obu wymienionym warunkom tak co do długości, jak i średnicy.

STOSOWANE ZNIŻKI KONWENCYJNEJ DO TŁOKÓW SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH. — Okólnikiem Nr. D. IV 7 167/2/35 z dn. 11/VI 1935 r. Min. Skarbu wyjaśniło, że tłoki do silników samochodowych i motocyklowych z aluminium i jego stopów, nadsyłane z państw traktatowych i zaopatrzone w należycie wystawione świadectwa pochodzenia, podlegają oceniu w/g poz. 1 085 p. 10 lit. b III taryfy celnej z zastosowaniem stawki konwencyjnej (Z 300), przewidzianej w układzie dodatkowym z dn. 3/II 1934 r. do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej z dn. 26/VI 1922 r. dla tłoków do silników spalinyowych wszelkiego rodzaju z aluminium i jego stopów.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZARZĄDZENIA PRZEWOZOWO-TARYFOWE NA OBSZARZE W. M. GDAŃSKA. — W „Dz. Tar. i Zarz. Kolej.” Nr. 26/1935, poz. 335 i 336 ukazały się zarządzenia, zmierzające do zabezpieczenia interesów P. K. P. w związku z ograniczeniami dewizowymi, wprowadzonymi przez Wolne M. Gdańsk.

Aby uniknąć zablokowania należności kolejowych, inkasowanych na obszarze W. M. Gdańska, Min. Komunikacji ograniczyło możliwość opłacania należności zarówno w ruchu osobowym, jak i towarowym na stacjach kolejowych, położonych na obszarze W. M. Gdańska. W tym celu zarządzono (poz. 336), aby stacje, położone na obszarze W. M. Gdańska, sprzedawały bilety tylko do stacji gdańskich oraz do stacji: Gdynia, Koszki, Skarszewy, Kartuzy i Tzew. Podróżni, udający się w dalszą drogę, muszą na tych stacjach zaopatrywać się w bilety na dalszy przejazd. Zarządzenie to nie dotyczy biletów okresowych, robotniczych i szkolnych.

Należności za przesyłki wszelkich towarów, nadawane do

WYJAŚNIENIA TARYFOWE. — Ministerstwo Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 1 001 p. 6. — Podsadzaki kowalskie wszelkie, a zatem zaopatrzone w otwory do osadzania ich na trzony, jak również z czworobocznem zakończeniem do osadzania ich w odpowiednie otwory kowadła — podlegają oceniu w/g poz. 1 031 p. 6 taryfy celnej.

Do poz. 948 i 962. — Węglug poz. 948 taryfy celnej podlega oceniu drut żelazny i stalowy cięty, pokryty warstwą chemikali, używany do spawania; natomiast drut żelazny i stalowy cięty, nawet wyżarzany lub pokryty nieszlachetnymi metalami, chociażby był używany do spawania, podlega oceniu jako drut żelazny, stalowy w/g poz. 947 punkt odpowiedni i uwaga 2, z ewentualnem zastosowaniem uwagi 4, jeżeli jest pokryty metalami nieszlachetnymi. Łańcuchy żelazne, stalowe, wymienione w poz. 962 p. 1 tar. celn. o grubości ogniwa powyżej 6 mm, jeżeli są zakończone karabinkiem, kółkiem i t. p., podlegają oceniu jako wyroby żelazne, stalowe obrobione w/g poz. 964 punkt odpowiedni; także łańcuchy o grubości ogniwa 6 mm i mniej, zakończone karabinkiem, kółkiem i t. p., podlegają oceniu jako wyroby z drutu żelaznego, stalowego w/g poz. 1 016 p. 1 litera odpowiednia taryfy celnej.

Do poz. 841 i 845. — Fotografje poszczególnych scen z obrazów filmowych, t. zw. fotosy, nadsyłane w pojedynczych egzemplarzach, podlegają odprawie bez cła stosownie do uwagi do poz. 841 tar. celn. Takież fotografje (fotosy), nadsyłane w 2 lub więcej jednakowych egzemplarzach, podlegają oceniu w/g poz. 841 tar. celn. Ilustrowane programy przedstawień filmowych, wymienijające artystów — wykonawców ról w danym filmie oraz podające streszczenie akcji filmu, podlegają oceniu w/g poz. 845 p. 1 litery a lub b tar. celn., jako programy, chociażby ze względu na tytuł lub inne zewnętrzne cechy wydawnictwa omawiane programy były upodobnione do ilustrowanych pism periodycznych.

stacji, położonych na obszarze W. M. Gdańska, przewoźne, opłaty dodatkowe i inne opłaty — mają być, zgodnie z drugim rozporządzeniem (poz. 335), uiszczane zgóry przy radaniu za całą odległość przewozu. Natomiast za przesyłki wszelkich towarów z wyjątkiem łatwo psujących się i b. tanich (wyliczenie podane jest w taryfie), nadawane na stacjach gdańskich do pozostałych stacji naszej sieci kolejowej — przewoźne, opłaty dodatkowe oraz inne opłaty nie mogą być opłacane przy nadaniu i muszą być przekazane na odbiorcę. Ponadto przesyłki, adresowane do Gdańska, nie mogą być obciążone zaliczeniami.

Oba powyższe zarządzenia weszły w życie z dniem 29.VI r. b.

Podstawę prawną do powyższego zarządzenia w ruchu towarowym stworzono przez odpowiednie uzupełnienie § 9 p. 6 i § 17 p. 3 regulaminu przewozu przesyłek towarowych drogą rozporządzenia, ogłoszonego w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 307.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

„ŚWIĘTO MORZA”. — Zgodnie z tradycją, w dn. 29/VI w całej Polsce odbywały się uroczystości, związane ze „Świętem Morza”.

W Warszawie uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w Katedrze, odprawionem w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który przybył w otoczeniu Domu Cywilnego i Wojskowego, Panów Podsekretarzy Stanu: Korsaka i Ks. Żongolłowicza, generalicji, przedstawicieli władz państwowych i sa-

morządowych z P. Prezydentem Miasta Starzyńskim i P. Wicewojewodą Jurgielewiczem na czele, przedstawicieli Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz licznych delegatów organizacji społecznych.

Po nabożeństwie odbyła się na Placu Józefa Piłsudskiego zbiórka oddziałów i delegacji z pocztami sztandarowymi oraz złożenie przez P. Wiceministra Korsaka — w imieniu Ligi Morskiej i Kolonjalnej — wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Skolei

zebrane na placu organizacje i tłumy publiczności wysłuchały transmitowanego przez radio przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które podajemy na wstępie zeszytu. Drugie przemówienie wygłosił P. Prezydent Warszawy Starzyński, poczem długi korowód udekorowanych samochodów przedefilował przez miasto. Uroczystość zakończyła defilada taboru wodnego na Wiśle, którą przyjął w zastępstwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej—P. Wiceminister Korsak.

Na uroczystość „Święta Morza” w Gdyni przybyli z Warszawy: jako przedstawiciel Rządu — P. Wiceminister Przemysłu i Handlu Dr. Fr. Doleżał oraz Panowie: Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Gen. Rydz-Śmigły, Kontradmirał Świrski, Prezes Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej Gen. Orlicz-Dreszer, Prezes Akademii Literatury W. Sieroszewski oraz szereg innych oficjalnych delegatów; w uroczystości wzięło udział społeczeństwo miejscowe, ponadto zaś ok. 10 tys. przyjezdnych z całej Polski.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy polowej, odprawionej przez Ks. Biskupa Polowego Okoniewskiego, który wygłosił podniosłe kazanie, w którym prosił o błogosławieństwo dla polskiego morza i polskich wysiłków morskich.

Po odprawionej mszy rozpoczęła się akademja pod otwartym niebem. Pierwszy zabrał głos Pan Wiceminister Doleżał, mówiąc m. in.:

„Święcimy dzień morza w chwili, kiedy zakończył się okres oficjalnej żałoby. Żałobę tę zawsze w sercach nosić będziemy, pamiętając o wykonaniu najwyższej dla nas woli Marszałka. Dzień dzisiejszy jest dniem triumfu Jego wysiłków i pracy całego narodu. Tutaj, gdzie 10 lat temu rozciągały się puste torfowiska i wydmy piaszczyste, powstało miasto wielkie i żywe. Tu przed 9 laty tylko nikłe były ślady życia morskiego — dzisiaj powiewają wszędzie bandery flot całego świata, a między niemi także floty polskiej. Niechaj ten szum polskiego morza, który uderza o nasze uszy, pozostanie w duszach naszych jako alarm, który budzi nas do czynu na morzu, do budowania dobrobytu dla narodu, trwałej potęgi naszej Ojczyzny”.

Skolei wygłosił przemówienie Prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej P. Gen. Orlicz-Dreszer:

„Niczekając na perspektywę historyczną, dzisiaj już stwierdzić możemy, że żyjemy w okresie najbardziej wyjątkowym, twórczym w życiu naszego narodu. Ten rozpęd wspaniały, który dał nam z niczego niepodległość i popycha nas teraz ku nowej dotychczas nieznannej nam potędze, potędze morskiej—ten rozpęd stworzył olbrzym naszych dziejów, Wódz, który zrozumiał, że do-mocarstwa i dobrobytu Polski prowadzi droga przez morze. Jak niegdyś Miecysław I i Bolesław Chrobry stworzyli Państwo Polskie na lądzie, Marszałek Piłsudski założył podwaliny do budowy państwa morskiego. Już dawniej w dziejach Polski zwracano nieraz uwagę na konieczność wzięcia udziału w wielkiej pracy morskiej narodów, które przez nią uzyskały potęgę, jednak wysiłki te nie zostały uwieńczone powodzeniem. Niezrealizowane dawniej możliwości doczekały się urzeczywistnienia dopiero mocą woli Marszałka Piłsudskiego.

Niechże wysiłki garstki ludzi, którzy postanowili sobie stworzyć nowy typ polaka, na morzu będą uwieńczone takim sukcesem, jak czyn garstki zgromadzonych pod sztandarem legjonowym żołnierzy, którzy stali się podwaliną wielkiej Armii polskiej. Oby ten brzeg stał się ogniskiem życia polskiego,

motorem naszego przyszłego rozwoju. Niech myśl i czyn nasz łączy się z morzem na wieki wieczne”.

Ostatnie przemówienie wygłosił P. Komisarz Rządu m. Gdyni Fr. Sokół, podkreślając znaczenie Gdyni jako wykładnika możliwości i sił żywotnych narodu polskiego.

Po przemówieniach—delegacja rybaków-kaszubów wręczyła P. Gen. Rydz-Śmigłemu symboliczną beczukę z wodą Bałtyku, wspominając dzieje obrony wybrzeża przez kaszubów i gotowość ofiar na przyszłość. Uroczystość zamknięta została defiladą oddziałów wojskowych, przysposobienia fizycznego i t. d., którą przyjął Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Gen. Rydz-Śmigły.

SPUSZCZENIE NA WODĘ M/S „BATORY.” —

W dn. 3 VII odbyła się w stoczni Cantieri Riuniti dell' Adriatico w Monfalcone koło Triestu uroczystość spuszczenia na wodę drugiego nowoczesnego transatlantyku, siostrzanego statku m/s „Piłsudski” — motorowca „Batory”. Jak wiadomo, spuszczenie na wodę m/s „Piłsudski” odbyło się w dn. 19 XII 1934 r. — tak, że w chwili obecnej okręt ten jest już prawie wykończony; w dn. 27 VIII r. b. wyruszy on w podróż do macierzystego portu — Gdyni, dokąd ma przybyć dn. 12/IX. W dn. 15/IX m/s „Piłsudski” ma odplynać w pierwszą podróż do Kanady i Stanów Zjedn.

Na uroczystość spuszczenia na wodę m/s „Batory” przybyli z Warszawy PP.: Chrzestna Matka nowego statku, wskazana przez P. Marszałkową Piłsudską — J. Barthel de Weydenthal; Podsekretarz Stanu w Min. Przemysłu i Handlu Dr. Fr. Doleżał z córką; Dyrektor Dep. Morskiego Min. Przem. i Handlu L. Możdżeński; Prezes Rady Nadzorczej Gdynia — Ameryka Linij Żeglugowych Szuyski; Naczelnny Dyrektor tego T-wa Al. R. Leszczyński, przedstawiciele komisji, nadzorującej budowę statków, oraz reprezentanci prasy. Ambasadę R. P. w Rzymie reprezentował P. Radca Mazurkiewicz. Poza tem obecni byli PP.: Konsul R. P. w Trieście Dygat, Wicekonsul Lasocki, wyznaczony na kapitana m/s „Piłsudski” — dotychczasowy kapitan s/s „Polonia” Stankiewicz oraz oficerowie z m/s „Piłsudski”.

Ze strony włoskiej przybyli na uroczystość m. in. PP.: Podsekretarz Stanu w Min. Komunikacji Host Venturi, Prezes Rady Nadzorczej Cantieri Riuniti dell' Adriatico — Giunta, Dyrektorzy tej stoczni Cosulich i Sacerdotti; z Warszawy przybył razem z delegacją polską P. Santi, zastępca Radcy Handlowego Ambasady Włoch w Warszawie.

Po zwiedzeniu przez gości polskich będącego na ukończeniu m/s „Piłsudski” odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę m/s „Batory”. Zaproszeni goście zajęli miejsca na specjalnie wzniesionej tuż przed dziobem okrętu trybunie. W bezpośredniej sąsiedztwie statku oraz na wszystkich placach stoczni ulokował się parotysięczny tłum robotników stoczni oraz miejscowej ludności.

Po poświęceniu okrętu, którego dokonał Biskup m. Gorizia ks. Margotti w asyście licznego duchowieństwa, Chrzestna Matka m/s „Batory” P. Barthel de Weydenthal wygłosiła przemówienie, a następnie przecięła ofiarowaną jej do tego celu srebrną siekierą drut, na którym zawieszona była tradycyjna butelka szampana. W chwili, gdy butelka ta rozbiła się o kadłub, automatycznie rozluźniły się ostatnie więzy, łączące okręt z lądem, i m/s „Batory” spokojnie

spłynął do basenu stoczni. Uroczystości towarzyszyło odegranie przez orkiestrę hymnów polskiego i włoskiego. M/S „Batory” został następnie zaciągnięty przez holowniki do basenu obok m/s „Piłsudski”.

Popołudniu dn. 3/VII kierownictwo Cantieri Riuniti dell' Adriatico podejmowało zaproszonych gości polskich i włoskich lunchem na pokładzie s/s „Ausonia”. W czasie lunchu wygłoszono szereg przemówień, zarówno przez przedstawicieli rządów: polskiego i włoskiego, jak i reprezentanta stoczni w Monfalcone.

RYNEK FRACHTOWY. — W tygodniu sprawozdawczym notowano na czołowych rynkach frachtowych słaby ruch.

Na rynku La Platy zakontraktowano pod zboże ogółem 18 statków o łącznym tonnażu 126 380 t. Wobec niżki cen kukurydzy i w związku z tem licznymi transakcjami spodziewane jest na tym rynku duże ożywienie.

Na rynkach północno-amerykańskich poszukiwany był tonnaż pod ładunki złomu do Włoch, Japonii i Anglii. W wywozie

cukru z Kuby i San Domingo panowała tendencja mocna stawka na lipiec wynosiła sh 12/9 z Kuby do portów Anglii i kontynentu. Za zboże z Albany płacono sh 1/6 do Anglii a z Montreal sh 1,9 1/2 do Glasgow.

Na rynkach Dalekiego Wschodu notowano wznowienie wywozu soi z portu Dalny po stawce sh 14/9 do rejonu Rotterdam/Hamburg. Za rudę z Vizagapatam płacono sh 16 9 do Workington, a z Marmagoa sh 13/- do Antwerpii na lipiec. W wywozie soi szły ładunki częściowe z Sajgonu do Francji po sh 19/-. Rynki australijskie wykazywały bardzo słaby ruch zarówno do portów europejskich, jak i portów Dalekiego Wschodu.

Jak donoszą z Galatzy, rezultatem ostatnio wprowadzonej ustawy, regulującej sprawę eksportu i importu, jest wojna celna, wypowiedziana Rumunii przez Niemcy; inne państwa wysunęły również przeciw nowej ustawie szereg sprzeciwów.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. wznowiono frachtowania tonnażu pod wywóz zboża. Zakontraktowano 2 statki do rejonu Antwerpia/Hamburg po sh 9/-. przy opcji do portów Anglii sh 9/3 na lipiec. Stawka na węgiel z Marjupola do Stanów Zjedn. wynosiła sh 10.9.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

PRZEJŚCIOWA ORGANIZACJA ZRZESZEŃ PRZEMYSŁOWYCH¹⁾

Ustawa z dn. 10/III 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 40, poz. 350), nowelizująca rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 7/VI 1927 r. o prawie przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 468), wprowadziła m. in. zasadniczą zmianę dotychczasowej organizacji zawodowej przemysłu. W miejsce dawnych korporacji przemysłowych i ich związków oraz stowarzyszeń przemysłowych i ich związków mają dla celów popierania rozwoju przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym, pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu oraz obrony interesów gospodarczych zrzeszonych przedsiębiorstw — służyć wyłącznie „zrzeszenia przemysłowe” oraz ich związki, unormowane art. 69 ÷ 80 prawa przemysłowego.

Ponieważ zrzeszenia przemysłowe i ich związki mają odtąd dla wskazanych wyżej celów stanowić wyłączną i jedyną formę zrzeszania się przedsiębiorstw przemysłowych względnie osób, które je samoistnie prowadzą, tem bardziej było konieczne uregulowanie przejścia istniejących zawodowych organizacji przemysłowych do nowych zrzeszeń; normują je postanowienia przejściowe, zawarte w art. 2 noweli z dn. 10/III 1934 r. Wedle przepisu art. 2 „istniejące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej (t. j. w dn. 10/III 1934 r.) korporacje i związki²⁾ działają nadal na podstawie przepisów, które obowiązywały w chwili zatwierdzenia ich statutów. Powinny one jednak zamieścić w statucie postanowienia, wynikające z ustawy niniejszej, przy najbliższej zmianie statutu. Do powyższych korporacji i związków ma zastosowanie art. 75 prawa przemysłowego”.

Z postanowienia tego wynika, że istniejące dawne korporacje i ich związki mają równocześnie podlegać dawnym — obecnie uchylonym — przepisom prawa przemysłowego (art. 69 i 108) oraz nowym przepisom o zrzeszeniach przemysłowych, mimo że ustroj i cele nowych zrzeszeń przemysłowych oparto na zupełnie odmiennych zasadach niż dawnych korporacji przemysłowych³⁾. Obawiam się, że samo uzgodnienie względnie uzupełnienie statutów dawnych korporacji zgodnie z postanowieniami znowelizowanego prawa przemysłowego nie potrafi tych zasadniczych różnic wyrównać. Dawne korporacje —

w myśl przepisu art. 72 dawnego prawa przemysłowego — nie powinny być z zasady rozciągać się poza obszar jednego powiatu administracyjnego, natomiast nowe zrzeszenia przemysłowe, oderwane zupełnie od jakiegokolwiek podziału terytorjalnego, obejmują całe gałęzie przemysłu. Dawne korporacje mogły wyraźnie, bezpośrednio służyć celom zarobkowym, natomiast cele nowych zrzeszeń przemysłowych nie mogą być zarobkowe. Zadaniem dawnych korporacji było przedewszystkiem pielęgnowanie ducha łączności oraz utrzymywanie i podnoszenie godności zawodowej członków i t. p., natomiast zadania dzisiejszych zrzeszeń przemysłowych są natury wyłącznie gospodarczej.

W tym stanie rzeczy nie wystarcza zatem nakazać dawnym korporacjom, aby zamieściły w swoich statutach postanowienia, przewidziane dla nowych zrzeszeń przemysłowych, bo to nie zdoła ujednolitać dawnych korporacji z nowymi zrzeszeniami, tem bardziej, że co do dawnych korporacji utrzymano wyraźnie w mocy w całości uchylone pozatem przepisy prawa przemysłowego o tych korporacjach. Dzięki temu obok nowych zrzeszeń przemysłowych dawne korporacje przemysłowe miałyby tworzyć jakiś odmienny typ, pośredni między dawnymi korporacjami a nowymi zrzeszeniami przemysłowymi, podlegający równocześnie dwóm nietylko odmiennym ale w dużym stopniu nawet sprzecznym ze sobą postanowieniom prawnym dawnego i znowelizowanego prawa przemysłowego. Trudno przypuścić, aby to mogło leżeć w intencjach ustawodawcy.

Przy tem wszystkim niezrozumiałe jest wymienienie w art. 2 jedynie art. 75 prawa przemysłowego, jako tego, który ma mieć zastosowanie do dawnych korporacji i ich związków. Dlaczego nie wszystkie artykuły znowelizowanego prawa przemysłowego, dotyczące zrzeszeń przemysłowych, skoro postanawia się równocześnie w tymże art. 2, że dawne korporacje winny uzgodnić swoje statuty z nowym prawem przemysłowym? Dlaczego miałby Minister Przemysłu i Handlu mieć prawo rozwiązać takie dawne korporacje na zasadzie art. 75 prawa przemysłowego, a nie miał mieć wpływu na treść i zmiany statutów tych korporacji na zasadzie art. 73 prawa przemysłowego? Albo dlaczego nie miałby Minister mieć prawnej możliwości przemiany takiej dawnej dobrowolnej korporacji, której statut uzgodniono już z nowymi przepisami prawa przemysłowego, na zrzeszenie przymusowe na zasadzie art. 77 prawa przemysłowego, skoro to prawo przysługuje Ministrowi w stosunku do wszystkich nowych zrzeszeń przemysłowych, powstałych po wejściu w życie noweli z dn. 10/III 1934 r.?

Dalej, nie wydaje mi się szczęśliwym pozostawienie uznaniu samych korporacji, kiedy zechcą uzgodnić swoje statuty

¹⁾ Artykuł dyskusyjny (Red.).

²⁾ Ścisłe — związki korporacji; dla ścisłości oraz uniknięcia wątpliwości należało w tekście art. 2 przed słowem: „związki” dodać słowo „ich”.

³⁾ Przedstawiłem je w zes. 24 „Polski Gospodarczy” w artykule „Branżowe zrzeszenia przemysłowe a kartele” (str. 745).

z przepisami nowego prawa przemysłowego. A jeżeli pewne korporacje przez długi szereg lat nie zechcą swoich statutów zmieniać, a tem samem nie będą obowiązane do uzgodnienia ich z nowym stanem rzeczy? Czy będzie celowe tolerować takie wyjątkowe korporacje, uznane słusznie za instytucję chybioną, która zawiodła pokładane w niej nadzieje i nie odpowiedziała swemu zadaniu? Czy warto dla takich kilku anachronistycznych korporacji zatrzymywać w mocy niewiadomo przez ile lat równie anachronistyczne, bezwartościowe przepisy dawnego prawa przemysłowego o tych korporacjach?

Uważam, że tych wszystkich przedstawionych wyżej niejasności i niepotrzebnych komplikacji byłoby się łatwo uniknęło, gdyby poprostu postanowiono w art. 2, że istniejące korporacje winny np. w okresie roku po wejściu w życie noweli z dn. 10/III 1934 r. przekształcić się na nowe zrzeszenia przemysłowe, albo też zlikwidować się.

Przejdźmy skolei do omówienia ust. II art. 2 ustawy z dn. 10/III 1934 r. Postanawia się w nim, że „przepis ust. 1 artykułu niniejszego ma zastosowanie również do istniejących w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej stowarzyszeń przemysłowych oraz ich związków, które mają cele, wskazane w art. 69 prawa przemysłowego i powstały na podstawie innych przepisów, niż przepisy prawa przemysłowego¹⁾. Wspomniane stowarzyszenia i związki powinny być zgłoszone Ministrowi Przemysłu i Handlu w ciągu jednego roku pod rygorem grzywny do 2 tys., nałożonej w drodze administracyjnej. Do tych stowarzyszeń i związków mają zastosowanie art. 74 i 75 prawa przemysłowego.

Kwestję dawnych stowarzyszeń przemysłowych, istniejących w chwili wejścia w życie noweli marcowej z 1934 r., rozstrzygnięto zatem analogicznie, jak kwestję dawnych korporacji przemysłowych. I znów: zamiast stać konsekwentnie na stanowisku, wypowiedzianem w art. 69 nowego prawa przemysłowego, że dla celów, wymienionych w tym artykule, mogą przedsiębiorstwa przemysłowe zrzeszać się wyłącznie na podstawie odpowiednich przepisów prawa przemysłowego, dopuszcza się prawną możliwość, aby obok tych wyłącznych zrzeszeń przemysłowych istniały jeszcze nadal niewiadomo jak długo dawne stowarzyszenia przemysłowe, które przez odpowiednią zmianę statutu mają się upodobnić do nowych zrzeszeń przemysłowych i będą równocześnie podlegać prawu o stowarzyszeniach i prawu przemysłowemu. Będzie to zatem obok zatrzymanych dawnych korporacji drugi specjalny rodzaj jakichś wyjątkowych stowarzyszeń czy zrzeszeń przemysłowych, a tak samo niepotrzebny i tylko zamieszanie wprowadzający w organizacji prawnej naszego życia gospodarczego, jak ten pierwszy. Byłoby niewąt-

pliwie lepiej, gdyby poprostu postanowiono, że także te dawne stowarzyszenia przemysłowe muszą w ciągu roku albo przekształcić się na zrzeszenia przemysłowe i odtąd podlegać będą tylko przepisom prawa przemysłowego, albo też muszą w tym samym czasie zlikwidować się.

Co do podporządkowania istniejących stowarzyszeń przemysłowych przepisom prawa przemysłowego znów nieściśle postanawia się w ustępie II art. 2, że do tych stowarzyszeń i ich związków mają zastosowanie jedynie art. 74 i 75 prawa przemysłowego. Należało właśnie postanowić, że wszystkie artykuły, traktujące o zrzeszeniach przemysłowych, mają tu zastosowanie, skoro istniejące stowarzyszenia mają uzgodnić swoje statuty z postanowieniami nowego prawa przemysłowego, i skoro niewątpliwą intencją ustawodawcy musiało być całkowite ujednostajnienie dawnych stowarzyszeń z nowymi zrzeszeniami przemysłowymi, które odtąd mają być w myśl art. 69 prawa przemysłowego wyłączną formą stowarzyszenia się przedsiębiorców przemysłowych dla celów, wymienionych w tym artykule.

Aby uniknąć w praktyce ujemnych skutków przedstawionych niedokładności w postanowieniach przejściowych co do dawnych korporacji i stowarzyszeń przemysłowych oraz aby jaknajrychlej doprowadzić do ujednostajnienia organizacji zawodowych zrzeszeń przemysłowych zgodnie z przepisami obowiązującego prawa przemysłowego bez potrzeby wyczekiwania na nowelizację art. 2 prawa przemysłowego o przepisach przejściowych, co mogłoby spowodować nową niepożądaną zwłokę, uważam za bardzo wskazane, aby Ministerstwo Przemysłu i Handlu, powołane do nadzoru nad zrzeszeniami przemysłowymi, dołożyło wszystkich starań i wywarło odpowiedni wpływ w tym kierunku, aby dawne istniejące jeszcze korporacje i stowarzyszenia przemysłowe dobrowolnie jaknajszybciej przekształciły się w zupełności na nowe zrzeszenia przemysłowe, względnie zlikwidowały się, o ile ich dalsze istnienie miałyby się okazać bezcelowe. Dzięki temu utrzymane jeszcze w mocy co do dawnych korporacji przemysłowych przestarzałe i nieżyłowe przepisy dawnego prawa przemysłowego będzie można wreszcie w zupełności uchylić wraz z niefortunnie zredagowanym art. 2 obowiązującego prawa przemysłowego i usunąć w ten sposób niejasności i sprzeczności w dotyczących przepisach prawnych. Ponieważ przyniesie to korzyść przede wszystkim samym zainteresowanym organizacjom przemysłowym, należy spodziewać się, że podjęta w tym kierunku akcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu spotka się z życzliwym poparciem ze strony zainteresowanych kół przemysłowych, co wydatnie ułatwi i przyspieszy realizację tej tak bardzo pożądanej akcji.

R. Piotrowski

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Uzupełnienie „Regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych” — rozporz. Ministra Komunikacji z dn. 27/VI 1935 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Sprawiedliwości, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 307).

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 15/VI 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 309).

Uprawnienia robotników, zatrudnionych zagranicą, do zasiłków na wypadek bezrobocia — rozporz. Mini-

stra Opieki Społecznej z dn. 18/VI 1935 r., wyd. w poroz. z Min. Przem. i Handl. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 310).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

15 lipca:

— **T-wo Eksploat. Kamieniołomów**, S. A. — o g. 10 w lok. Izby Przem.-Handl. w Krakowie, Długa 1.

17 lipca:

— **„Gleba” T-wo Roln.-Handl.**, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Poznaniu, pl. Nowomiejski 4.

— **Zakł. Przem. Włókienn. „Dobrzynka”**, S. A. — o g. 11 w Pabjanicach, Zamkowa 2.

18 lipca:

— **T-wo Manuf. Baweln. „Lorentz i Krusche”**, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w Zgierz, 1 Maja 5.

20 lipca:

— **T-wo Alk. Wyr. i Sprzed. Maszyn i Narz. Roln. i Przem. oraz Handlu Produkt. Roln. „Tadeusz Kowalski i A. Trylski”**, — o g. 14 w lok. T-wa w W-wie, Miodowa 6.

¹⁾ Dla innych celów, nieobjętych temi, które wlicza art. 69 prawa przemysłowego, a więc np. dla celów kulturalnych, oświatowych, towarzyskich, ma nadal zastosowanie do wszystkich, a więc także do przemysłowców, którzy dla takich niegospodarczych celów chcieliby się stowarzyszać, co jednak, jak wykazuje praktyka, będzie miało raczej tylko teoretyczne znaczenie — powszechne prawo o stowarzyszeniach z 1932 r.

— **Zakł. Roln.-Przem. „Solanium”**, S. A. — o g. 12½ w Tczewie, Za Dworcem 3/4.

22 lipca:

— **Zakł. Garb. „I. C. H. Blunck”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Nowolipie 44.

25 lipca:

— **„Druk. Mieszcz.”**, S. A. — o g. 17 w lok. cukierni Fangrata w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 8.

26 lipca:

— **Cukrownia i Rafin. „Rejowiec”**, S. A. — o g. 17 w hotelu Wiktorja w Lublinie.

— **Cukrownia „Trawniki”**, S. A. — o g. 18 w hotelu Wiktorja w Lublinie.

— **„Toruński Port Drzewny”**, S. A. — o g. 13 w ratuszu w Toruniu, pok. 15.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

GDAŃSKIE WYDARZENIA DEWIZOWE

GULDEN gdański został w dn. 2 maja r. b. zdevaluowany o 72% i w ten sposób zrównany paritetowo ze złotym. Niewdając się w szczególne rozważania sytuacji technicznej guldena (w ciągu kwietnia r. b. odpływ złota i dewiz z Banku Gdańska wyniósł 78 miljn. starych guldenów, t. j. 37% ich zapasu), która stała się bezpośrednią przyczyną takiej właśnie decyzji władz gdańskich, wypada stwierdzić, że główną ogólnogospodarczą przyczyną tej sytuacji były przede wszystkim anomalja, zdawna tkwiąca w polsko-gdańskich stosunkach gospodarczych. Przejawem zewnętrznym tych anomalij była odmiennosc parytetu walut, istniejąca wbrew faktowi, że gulden obsługiwał głównie te procesy gospodarcze, które były funkcjami polskiego organizmu gospodarczego, korzystającymi jedynie z pewnych usług organizmu gdańskiego. Jako rezultat odmiennosci parytetu — co jednak nie jest jedyną przyczyną — istniała bardzo poważna różnica w kształtowaniu się cen i t. d. Mówiąc obrazowo, na granicy polsko-gdańskiej istniał od lat brak równowagi, pod wieloma względami podobny do braku równowagi, istniejącego — dziś zwłaszcza — między licznymi państwami, związanymi ze sobą gospodarczo. Jednakowoż ten brak równowagi jest do pomyślenia między państwami, gdy jest on „podmurowany” granicą celną, oraz gdy zahamowane jest wyrównujące oddziaływanie waluty złotej. Między Polską i Gdańskiem „podmurówki” takiej nie ma, przeciwnie, istnieje — jak stwierdziliśmy — zasadnicza jednakowość procesów gospodarczych: ściśle biorąc, nie należałoby Gdańska nazywać „organizmem gospodarczym”, gdyż jest on tylko częścią organizmu gospodarczego Rzpltej, oddzieloną od całości jedynie czynnikami formalnymi, czy może polityczno-gospodarczymi, natomiast związanego z nią najgłębszą istotą swych procesów gospodarczych.

W tych warunkach brak równowagi na granicy polsko-gdańskiej zawsze stwarzał możliwość i nawet konieczność pojawienia się procesów wyrównawczych. Nie pojawiały się one wyraźnie w okresie pomyślności, gdy Polskę, jak i resztę świata, stać było na tolerowanie różnych anomalij gospodarczych; nie ujawniały się te procesy również w okresie trudności gospodarczych, dzięki wyjątkowo wielkim korzyściom, jakie stwarza dla Gdańska wspólnota z Rzpltą, oraz — tu napotykamy nowy składnik sprawy — dzięki pomocy finansowej, otrzymywanej przez Gdańsk z Rzeszy Niemieckiej.

W okresie czasu, poprzedzającym dewaloryzację guldena, sytuacja ze strony polskiej nie uległa zmianie,

niekorzystnej dla Gdańska, nawet przeciwnie — zanotować należy okoliczność dla Wolnego Miasta korzystną, jaką był podział pracy z Gdynią, a jeszcze przedtem dogodny dla W. Miasta podział dochodów celnych. Natomiast subsydia, otrzymywane z Rzeszy, w pewnym momencie znikły, stwarzając w bilansie płatniczym Gdańska lukę, która okazać się musiała tem dotkliwszą, że — podobno — była jednocześnie luką w budżecie publicznym; w identyczny sposób, jak zanik subsydjów, oddziaływało zamrożenie w bankach niemieckich poważnych sum, należnych kupcom gdańskim, którzy długi czas traktowani byli w przydziałach dewizowych Banku Rzeszy bardziej przychylnie, aniżeli kupcy innych krajów, a tem samem angażowali się na rynku niemieckim niedość oględnie. Wreszcie — last not least — wymienić należy politykę gospodarczą Senatu, który, decydując się na deficyty budżetowe, zaangażował się w finansowanie robót publicznych, finansowanie eksportu do Niemiec, swoiste oddłużenie rolnictwa, kosztowną administrację, wysoki poziom płac, słowem — prowadził politykę gospodarczą, biegunowo odmienną od polskiej polityki „deflacyjnej”, a niewątpliwie związaną z polityką emisyjną.

To były najważniejsze czynniki, które ujawniły i niejako uruchomiły wspomniany powyżej brak równowagi na granicy polsko-gdańskiej. Uruchomienie to pojawiło się w formie przykłej, lecz normalnej, a mianowicie, w utracie zaufania publiczności do banknotu guldenowego i odpływie rezerwy emisyjnej. Dewaloryzacja miała być posunięciem, przywracającym równowagę, lecz tego zadania spełnić nie zdołała. Zaprowadziłoby nas za daleko badanie ruchów cen, choć niewątpliwie byłaby to metoda najwłaściwsza. Ograniczymy się do ogólnikowego, lecz tem niemniej ścisłego stwierdzenia, że tak, jak utrata zaufania do banknotu guldenowego była wywołana taką a nie inną oceną przez publiczność całokształtu gdańskiej polityki gospodarczej, tak samo przywrócenie tego zaufania nastąpić mogło na skutek zmiany tej polityki, a nie tylko zabiegu w gruncie rzeczy technicznego, jakim jest dewaloryzacja.

Sytuacja techniczna Banku Gdańskiego uległa po dewaloryzacji automatycznej poprawie, gdyż rezerwa kruszcowo-dewizowa wzrosła — z natury rzeczy — o 72%. Wynosiła ona po dewaloryzacji 23 miljn. nowych guldenów. Przez maj trwał jednak nieustanny odpływ złota i dewiz z Banku Gdańska, wynoszący w okresie miesiąca 11 miljn. guldenów, co zostało pokryte przez dopływ z Niemiec części zamrożonych

tam sum (czy może z innego tytułu) w kwocie — podobno — 10 miljn. guldenów. Odpyw ten miał tendencję zwyżkową, przybierał cechy paniki, ujawniającej się w wielkiej podaży guldena gotówkowego i oddawaniu go w transakcjach prywatnych po kursie o wiele dziesiątków procent niższym od parytetu.

W tych warunkach ogłoszone zostały w Gdańsku „święta bankowe”, a następnie — reglamentacja dewizowa. Reglamentacja ta miała pierwotnie formę nader ostrą, uderzając w pierwszym rzędzie w kupców polskich, korzystających z pośrednictwa gdańskich firm bankowych i portowych. Ostatnio jednak nastąpiło zliberalizowanie najpierw praktyki, a potem i strony prawnej reglamentacji, w tym sensie, że w tej chwili de facto nie dotyczy ona już firm, pracujących z Polską, względnie dla Polski, oraz dla państw obcych; natomiast jest ona utrzymana w całej ostrości dla obrotów wewnętrznych Gdańska.

Gdańska reglamentacja dewizowa posiada cechy zupełnie swoiste — tak, jak swoistemi są najistotniejsze cechy gospodarstwa gdańskiego. Dziś już twierdzić można w sposób zupełnie niewątpliwy, że jest ona zasadniczo odmienna od reglamentacji dewizowej, stosowanej przez kilkanaście państw Europy, a natomiast przypomina bardzo ściśle tę reglamentację dewizową, którą pamiętamy z okresu wojennego chaosu pieniężnego, upostaciowaną w istnieniu „centrali dewizowych”, z całym arsenałem środków nietyle polityczno-gospodarczych, co polityczno-gospodarczych.

Przyczyną wprowadzania dzisiejszych form reglamentacji dewizowej — wszędzie za wyjątkiem Gdańska — była chęć znalezienia osłony przed niebezpieczeństwami, grożącymi poszczególnym organizmom gospodarczym zewnątrz. Niebezpieczeństwo to polegało na gwałtownym odpywie kapitałów zagranicznych, niekiedy ulokowanych poprzednio na zbyt krótkie terminy i przy zbyt wysokiej stopie — odpywie, grożącym zniszczeniem waluty i naruszeniem substancji majątku narodowego; towarzyszyła temu niemożność czy niechęć płacenia (ściślej: transferowania) publicznych długów zagranicznych. W dalszym swym rozwoju stała się reglamentacja dewizowa — w większości wypadków — instrumentem polityki handlowej, mianowicie, instrumentem kontrolowania i redukowania importu. Ograniczanie zaś importu oznacza ograniczanie całości handlu zagranicznego i znajduje uzasadnienie o tyle, o ile można obroty zagraniczne zastąpić obrotami wewnętrznymi. Mówiąc krótko: przyczyną, motywującą (co nie znaczy jeszcze: dającą uzasadnienie) reglamentację dewizową, było działanie międzynarodowego rynku finansowego wobec danego kraju jak pompa ssąca, a osłabieniem ujemnych skutków tej reglamentacji było nasilenie procesów autarkicznych.

Wszystko to niema żadnego zastosowania do Gdańska. Międzynarodowy rynek finansowy nie działał wobec Wolnego Miasta, jak pompa ssąca, nie było bodaj elementów, umożliwiających takie działanie. Od strony wewnętrznej gospodarstwu gdańskiemu i walucie gdańskiej nic nie groziło i nie grozi, przeto reglamentacja dewizowa nie może być żadnymi przyczynami zewnętrznymi tłumaczona. Przeciwnie, Gdańsk żyje, jeżeli nie wyłącznie, to w decydującej mierze z obrotów dlań zewnętrznych, t. j. z handlu, prowadzonego z Polską lub dla Polski. Wszelkie utrudnianie obrotów zewnętrznych jest dla Gdańska zasypy-

waniem źródeł jego dochodu społecznego i w żaden sposób nie może być zastąpione procesami autarkicznymi, bo, wprost w materialnem tego słowa rozumieniu — brak dla nich miejsca. Takie rozumienie sytuacji znajduje najzupełniej niewątpliwie potwierdzenie w obecnych formach gdańskiej reglamentacji dewizowej, uchylonej w odniesieniu do obrotów zewnętrznych, a utrzymanej w odniesieniu do obrotów wewnętrznych.

Tu pojawia się analogja między reglamentacją gdańską, a powojennymi centralami dewiz. Centrale te działały w okresie, gdy pieniądz był zły, gdy obywatel obawiał się banknotu, niemając zaufania do polityki emisyjnej i będącej jej podłożem ogólnej polityki gospodarczej. Centrale miały na celu uniemożliwienie własnemu obywatelowi ucieczki od waluty krajowej, były instrumentem, zmuszającym obywatela do ponoszenia skutków złej (z pieniężnego punktu widzenia) polityki emisyjnej, uniemożliwiającym mu uchylene się od ponoszenia tych skutków, czem właśnie było zakupywanie obcych dewiz, czy spekulacyjny import towarów. W wielu wypadkach centrale dewiz były urządzeniem pomocniczem dla poboru podatku inflacyjnego. Z natury rzeczy działanie central dewizowych było paliatywne, powodowały one jedynie zwolnienie tempa procesów naturalnych i koniecznych, osłabiały przejawy zewnętrzne tych procesów — w żadnym razie nie można ich było uważać za urządzenie, sięgające do głębi zjawiska, usuwające przyczyny zjawiska, które pragnęło się usunąć. Dlatego też centrale dewiz zniknęły, gdy zjawiał się zdrowy pieniądz i zdrowa polityka emisyjna. Na zanik zaufania obywatela do pieniądza niema innej rady jak przywrócenie tego zaufania, względnie zastąpienie pieniądza innym, nowym czy odnowionym, w każdym razie dobrym. Nieomal wszystkie te uwagi mają pełne zastosowanie do sytuacji, panującej obecnie w Gdańsku; o ile chcemy traktować reglamentację tamtejszą optymistycznie, uważać należy jej trwanie za okres przejściowy, szkodliwy i niewygodny, lecz dający czas na przeprowadzenie posunięć, uzdrawiających guldena w sposób rzeczywisty, u podstaw.

Dla polskiego handlu zagranicznego wypadki gdańskie oznaczały poważne perturbacje i kłopoty. Zmniejszenie się obrotów w maju i bierne saldo bilansu handlowego, niewątpliwie, w dużym — jeżeli nie decydującym — stopniu przypisać należy tym właśnie wypadkom. W pierwszym okresie „świąt bankowych” nie można było prowadzić nawet przeladunku towarów, gdyż banki nie wydawały dokumentów przewozowych. Reglamentacja stworzyła poważne trudności dla rozrachunków handlowych i spedycyjnych, oraz zwłaszcza dla tych transakcyj, które zazwyczaj były finansowane przez Gdańsk. Sumy, jakie uległy zamrożeniu, były bardzo poważne. Liczne przedsiębiorstwa zmuszone były do przeniesienia się do Gdyni w warunkach, wysoce niewygodnych dla nich, bo nagłych. Dalsze trudności wynikły z disagii guldena gdańskiego, co między innymi skłoniło P. K. P. do wydania znanych zarządzeń, ograniczających stosowanie guldena w rozrachunkach z kolegami.

W obecnym stanie rzeczy trudności, związane z istnieniem reglamentacji dewizowej (lecz nie z disagiem), zostały naogół usunięte, lecz nie w całości. Pozostały, mianowicie, zarządzenia formalne, związane z procedurą reglamentacyjną, oraz pozostał stan

niepewności, co w tym zakresie przyniesie dzień czy tydzień nadchodzący.

Ostatecznie więc powiedzieć należy, że polityka gospodarcza Wolnego Miasta, pomijając już szkody przede wszystkim dla samego Gdańska, przyczyniła

przedsiębiorstwom polskim strat i zmusiła je do szukania dróg i metod działania, zabezpieczających od strat dalszych.

St. Rz.

PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

POBÓR SCALONEGO PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTÓW PIWEM, NAPOJAMI WINNEMI, WÓDKAMI GATUNKOWEMI, OCTEM, KWASEM OCTOWYM I DROŻDŻAMI. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 31/1935, poz. 230, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 13/IV 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnemi, wódkami gatunkowemi, octem, kwasem octowym i drożdżami.

Dla usunięcia wątpliwości przy stosowaniu powołanego rozporządzenia, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 4/VI 1935 r. L. D. V. 19567/4/35 udzieliło następujących wyjaśnień:

Do § 1. — Porter traktuje się jako piwo mocne, podlegające poborowi scalonego podatku przemysłowego od obrotu według stawek, wymienionych w przedziałce „numer porządkowy” III tabeli, załączonej do rozporządzenia.

Do § 3 p. 2 i § 4 p. 2. — Celem właściwego obliczenia podatku przy sprzedaży spirytusu wytwórnim do wyrobu octu spirytusowego — urzędy skarbowe obowiązane były przesłać jednorazowo w terminie do dn. 15/VI 1935 r. Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego wykaz wytwórni octu spirytusowego, nabywających na 1935 r. w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76/1934, poz. 716), świadectwa przemysłowe kat. I, II, III, IV i V przedsiębiorstw przemysłowych. O wszelkich zmianach, zachodzących w wykazie (likwidacji wytwórni, dopłacie do ceny świadectwa wyższej kategorii, powstaniu nowej wytwórni i t. p.), winny urzędy skarbowe niezwłocznie powiadamiać Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Do § 9 p. 3 i 6. — Za wartość sprzedażną artykułów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu, należy uważać przeciętną wartość sprzedażną poszczególnego artykułu w danym przedsiębiorstwie sprzedaży na dz. 1/V 1935 r. Przy ustalaniu przeciętnej wartości sprzedażnej poszczególnego artykułu należy wartość tę wyśrodkować przede wszystkim na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, a dopiero w braku prawidłowych ksiąg handlowych lub też niemożności wyśrodkowania przeciętnej ceny na ich podstawie — na podstawie oceny biegłych, powołanych z list, przedstawionych przez instytucję samorządu gospodarczego.

Do § 9 p. 7. — Na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76/1934, poz. 716) zwalnia się z urzędu przedsiębiorstwa, w których wartość sprzedażna artykułów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu, a posiadanych na składzie w dn. 1/V 1935 r., nie przekracza kwoty zł 100 — od obowiązku opłacania scalonego podatku w trybie, przewidzianym w § 9 rozporządzenia. W związku z tem dla tego rodzaju przedsiębiorstw nie należy dokonywać obliczenia podatku, ani też wysyłać im nakazów płatniczych na podatek.

Do § 9 p. 8. — Ewentualne ulgi w spłacie należności podatku, wymierzonego w trybie § 9 rozporządzenia, mogą być udzielane przez władze skarbowe w granicach przyznanych im uprawnień — na indywidualne podania płatników w trybie art. 129 i 130 ordynacji podatkowej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1934, poz. 346) oraz § 98 i 100 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19/IX 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 91, poz. 821).

Do § 10. — W związku z wprowadzeniem poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów artykułami, wymienionymi w omawianym rozporządzeniu należy przedsiębiorstwa, pociągnięte do opłacania zryczałtowanego podatku przemysłowego w trybie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 6/III 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 16, poz. 89), których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi (łącznie z towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi w myśl rozporządzenia z dn. 13/IV 1935 r.) przekracza w stosunku rocznym za lata, przyjęte za podstawę do wymiaru ryczałtu na 1935 r., 50% ogólnego obrotu tych przedsiębiorstw — z urzędu wykreślić spośród przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek i to od dn. 1/V 1935 r. O wykreśleniu spośród przedsiębiorstw,

opłacających zryczałtowany podatek, należy niezwłocznie zawiadomić płatnika, odpisać raty zryczałtowanego podatku, poczynając od dn. 1/V 1935 r. tudzież wezwać płatników do opłacania od dn. 1/V 1935 r. zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu w trybie art. 36 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Zryczałtowany podatek przemysłowy dla przedsiębiorstw, których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi (łącznie z towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi w myśl rozporządzenia z dn. 13/IV 1935 r.) nie przekracza w stosunku rocznym za lata, przyjęte za podstawę do wymiaru ryczałtu na 1935 r., 50% ogólnego obrotu tych przedsiębiorstw — należy obniżyć z urzędu o 20% od dn. 1/V 1935 r., o ile wymieniona 20%-owa obniżka nie została już dokonana przy obliczaniu ryczałtu na 1935 r.

Przy obliczaniu kwartalnych zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu na II, III i IV kwartały 1935 r. dla przedsiębiorstw sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu — w myśl rozporządzenia z dn. 13/IV 1935 r., należy z podstaw obliczenia zaliczek wyłączyć z urzędu obroty artykułami, podlegającymi scalonemu podatkowi. Przy obliczaniu zaliczek za II, III i IV kwartały 1935 r., dla przedsiębiorstw, wymienionych w § 2 ustę 1 tego rozporządzenia (browary, wytwórnie wódek gatunkowych i t. p.) za podstawę obliczenia zaliczek od obrotów artykułami, podlegającymi scalonemu podatkowi, należy przyjąć od dn. 1/V 1935 r. stawki podatkowe, przewidziane dla tych artykułów w rozporządzeniu z dn. 13/IV 1935 r.

W wypadku odmiennego obliczenia zaliczek w doręczonych nakazach płatniczych na podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r. należy obliczenie zaliczek na II, III i IV kwartały 1935 r. odpowiednio sprostować, zawiadamiając o tem płatnika z powołaniem podstawy prawnej, powodującej zmianę obliczenia zaliczek.

ULGI W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 309 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 15/IV 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości w podatkach państwowych: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (dział I), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowym, wraz z dodatkami państwowymi i samorządowymi. Ulgi przy spłacie zaległości podatkowych osób prawnych będą mogły być stosowane na podania, wnoszone w terminie do dn. 1/VIII 1935 r. za pośrednictwem właściwych władz skarbowych do Ministerstwa Skarbu. Dla posiadaczy gospodarstw wiejskich, których główne zajęcie stanowi prowadzenie tych gospodarstw, termin uiszczenia równowartości został przesunięty z dn. 1/IX na dz. 15/X 1935 r.

JEDNOLITY TEKST USTAWY O KRYZYSOWYM PODATKU DO PODATKU DOCHODOWEGO w brzmieniu, obowiązującym od dn. 1/IV r. b., został ogłoszony w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 45/1935, poz. 313.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 24 do 28 czerwca 1935 r.

— Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym cechuje przede wszystkim osłabienie tendencji niemalże dla wszystkich dewiz oraz ograniczenie obrotów. W ruchu dewiz nie zaszły poważniejsze przesunięcia, zasługujące na omówienie, poza dewizą na Brukselę, która po raz pierwszy od czasu dewaluacji spadła poniżej parytetu. Osłabienie to przypisywane jest uspokojeniu zachodnio-europejskich giełd walutowych, w związku bowiem z powrotem zaufania do franka szwajcarskiego, franka francuskiego i florena holenderskiego ustał popyt na belgę i odpływ kapitałów z zachodnio-europejskich krajów złotych do Belgii. Jednocześnie ustała i repatriacja kapitałów belgij-

skich, które na wiosnę r. b. w okresie przeddevaluacyjnym wymigrowały z Belgii. Salda tygodniowe na giełdzie warszawskiej kształtowały się następująco (w zł na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus — zysk, ze znakiem minus — strata): franki francuskie — 0'01, franki szwajcarskie — 0'02, belgi — 0'30, marki niemieckie — 0'40, liry włoskie + 0'18, floreny holenderskie + 0'10, korony szwedzkie — 0'15, korony duńskie — 0'10 i korony norweskie — 0'10; poza tem niżkowały jeszcze dolary gotówkowe o $\text{zł } 0'01\frac{5}{8}$ i telegraficzne o $\text{zł } 0'00\frac{7}{8}$ na \$ 1 oraz funty szterlingi o $\text{zł } 0'05$ na £ 1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po $\text{zł } 5'27$ za \$ 1 (wobec $\text{zł } 5'27 \div 5'27\frac{1}{2}$ za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w ty- godniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5'28 $\frac{1}{2}$	5'27	5'27 $\frac{1}{2}$
" " " " telegr.	\$ 1	5'28 $\frac{1}{2}$	5'27 $\frac{1}{2}$	5'27 $\frac{1}{4}$
Funty szterlingi	£ 1	26'12	26'08	26'08
Franki francuskie	100 fr.	34'98 $\frac{1}{2}$	34'97 $\frac{1}{2}$	34'97 $\frac{1}{2}$
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'10	173'00	173'10
Belgi	100 blg.	89'30	89'20	89'30
Marki niemieckie	100 RM	213'30	213'10	213'10
Korony czeskosłowack.	100 kor.	22'13	22'13	22'13
Liry włoskie	100 lir.	43'80	43'68	43'80
Floreny holenderskie	100 fl.	359'85	359'85	359'85
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	134'70	134'55	134'55
Korony duńskie	100 kor.	116'70	116'55	116'55
Korony norweskie	100 kor.	131'15	131'10	131'10

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych tendencja była raczej mocniejsza. Na podkreślenie zasługuje niżka (o $\text{zł } 0'40$) 4% Poż. Do'arowej, której ciągnięcie odbyło się w dn. 1/VII; zwykle w okresie, poprzedzającym ciągnięcie, następuje zwyczaj kursu, w wielu wypadkach nawet poważna — tym razem miało miejsce zjawisko odwrotne, dla którego brak wytłumaczenia. 3% owa Poż. Budowlana poniosła stratę w tej samej wysokości. Wśród pozostałych pożyczek — zwykowały: 5% owa Poż. Konwersyjna o 0'80% nom. oraz 6% owa Poż. Dolarowa o 0'37% nom. Poza utrzymaną 5% owa Poż. Konwersyjną Kolejową — ostatnia pożyczka w grupie pożyczek państwowych — 7% owa Poż. Stabilizacyjna — obniżyła się o 0'38% nom.

Tranzakcje na rynku papierów lokacyjnych prywatnych były ograniczone. Wskutek znikomej podaży listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego, emitowane w walucie angielskiej, zwykowały: 7% owe o 2'00% nom., 8% owe — o 1'00% nom. Z listów zastawnych ziemskich interesowano się tylko: 4 $\frac{1}{2}$ % owymi, które zwykowały o 0'25% nom., oraz 7% owymi (emitowanymi w \$ zł.), które obracano po kursie utrzymanym. Listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy były na rynku tylko jedne, a mianowicie 5% owe skonwertowane. Listy miast prowincjonalnych obiegały po kursach nieznacznie obniżonych.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	42'10	42'10	42'10
4%	" Dolarowa	\$ ¹⁾	53'30	53'00	53'00
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	—	—	—
4%	" " serje	zł w zł. 100	—	—	107 50
w % % nominalu					
5%	" Konwersyjna	zł	67'30	66'50	67'03 -67'30 -67'05
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	61'00
6%	" Dolarowa	\$	81'25	80'75	80'75 -81'25 -81'00
7%	" Stabilizacyjna ²⁾	\$ ³⁾	67'50	66'50	66'75 -66'50

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'20
8%	" " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00

¹⁾ \$ 5 = zł 44'57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ \$ 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488.

7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	25'31	83'00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'00
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" Bud. " " " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5 $\frac{1}{2}$ %	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5 $\frac{1}{2}$ %	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'05
5 $\frac{1}{2}$ %	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5 $\frac{1}{2}$ %	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81'00	81'00	81'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ¹⁾		£ 82'00	81'50	82'00
8%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ¹⁾		£ 94'00	93'00	94'00
4 $\frac{1}{2}$ %	L. Z. Tow. Kred. Ziemsk.		£ 49'25	49'00	49'00
7%	" " " " m. Warszawy z 1933 r.	\$ w zł.	48'00	48'00	48'00
5%	" " " " Kalisza z 1933 r.	zł	58'75	58'50	58'50
5%	" " " " Lublina z 1933 r.	zł	42'25	41'25	42'25
5%	" " " " Łodzi z 1933 r.	zł	52'00	51'25	52'00
5%	" " " " Piotrkowa z 1933 r.	zł	47'25	47'00	47'25
5%	" " " " Radomia z 1933 r.	zł	41'00	41'00	41'00
5%	" " " " Siedlec z 1933 r.	zł	.	.	39'50

Obligacje miast

VII	5 $\frac{1}{2}$ % Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	.	.	58'50
-----	---	----	---	---	-------

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York ²⁾	Londyn ³⁾	Paryż ²⁾
24/VI	18'97	26'06	—
25/ "	19'00	"	—
26/ "	18'92	"	—
27/ "	18'99	"	—
28/ "	— ⁴⁾	— ⁴⁾	—
29/ "	19'01	— ⁴⁾	—
	Zurych ²⁾	Berlin ²⁾	Praga ²⁾
24/VI	—	46'84 ÷ 46'94	—
25/ "	57'75	46'855 ÷ 46'955	452'62 $\frac{1}{2}$
26/ "	57'85	46'875 ÷ 46'975	—
27/ "	57'80	—	—
28/ "	— ⁴⁾	46'855 ÷ 46'985	—
29/ "	— ⁴⁾	46'87 ÷ 46'97	— ⁴⁾
	Kopenhaga ²⁾	Sztokholm ²⁾	Oslo ²⁾
24/VI	—	—	—
25/ "	—	75'00	—
26/ "	—	—	—
27/ "	—	—	—
28/ "	— ⁴⁾	— ⁴⁾	— ⁴⁾
29/ "	b r a k	d a n y	c h

POŻYCZKI POLSKIE

NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁵⁾

	11 ÷ 15/VI	17 ÷ 22/VI	24 ÷ 28/VI
(maksimum — minimum — ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa			
1920	80—79 $\frac{1}{2}$ —79 $\frac{3}{4}$ (15 000)	79 $\frac{1}{2}$ —79—79 $\frac{1}{2}$ (47 000)	80—79 $\frac{5}{8}$ —80 (22 000)
8% Dillon.			
1925	92—91—92 (23 000)	92—91 $\frac{1}{2}$ —92 (32 000)	92 $\frac{1}{2}$ —91 $\frac{1}{2}$ —92 $\frac{1}{4}$ (42 000)
7% stabilizac.			
1927	111 $\frac{3}{4}$ —109—110 (22 000)	112—110 $\frac{3}{8}$ —112 (31 000)	114 $\frac{1}{8}$ —113 $\frac{1}{2}$ —114 (4 000)
7% Warszawy			
1928	72—71 $\frac{1}{2}$ —71 $\frac{1}{4}$ (9 000)	72 $\frac{3}{8}$ —71 $\frac{1}{4}$ —72 $\frac{3}{8}$ (24 000)	72 $\frac{1}{2}$ —71 $\frac{3}{4}$ —72 $\frac{1}{2}$ (20 000)
7% śląska			
1928	72 $\frac{1}{2}$ —72 $\frac{1}{4}$ —72 $\frac{1}{4}$ (11 000)	73 $\frac{5}{8}$ —72 $\frac{1}{2}$ —73 $\frac{5}{8}$ (28 000)	73 $\frac{3}{8}$ —73—73 (16 000)

¹⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

²⁾ Za zł 100.

³⁾ Za £ 1.

⁴⁾ Brak danych.

⁵⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

London 7% stabilizac. 1927	93.83—92.33— 93.33	94.20—93.20— 93.95	96.08—94.33— — 95.83	Paryz 7% stabilizac. 1927	66.62—65.48	67.27—65.31	66.37—65.43
Zurych 7% stabilizac. 1927	66.00—65.00— 65.00	65.50—64.25— — 65.50	—	Medjolan 7% włoska 1924	97.80—97.50— 97.80 (300)	98.00—96.60 — 97.40 (650)	97.60—97.20— — 97.30 (325)

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

ENERGETYCZNE ŹRÓDŁA W BASENIE OCEANU SPOKOJNEGO

Basen oceanu Spokojnego — olbrzymie obszary — tak wodne — 174 miljn. km², jak i lądowe — 43.4 miljn. km² — zaludnione 700 milionami ludzi, co stanowi 40% całego zaludnienia kuli ziemskiej.

Źródła technicznej energetyki są w basenie oceanu Spokojnego bardzo różnorodne i zdanie sobie sprawy z ich rozmieszczenia jest niezmiernie ważne — zarówno ze względów czysto ekonomicznych, jak politycznych, bo one głównie są dzisiaj miarodajne dla kierunków krzyżujących się prądów różnych imperjalizmów, których placem boju coraz bardziej stają się kraje, położone na oceanie Spokojnym i na jego brzegach.

Podczas kiedy węgiel koncentruje się przeważnie w azjatyckich rejonach oceanu Spokojnego i w Australii, to w naftę obfituje przeważnie amerykańska część oceanu Spokojnego, holenderskie Indie, północny Sachalin i Kamczatka. Drzewo w wielkich ilościach znajduje się na rosyjskim Dalekim Wschodzie, w Kanadzie, Stanach Zjedn., a wreszcie źródła hydroenergii rozmieszczone są prawie równomiernie we wszystkich rejonach oceanu Spokojnego.

Odrazu należy stwierdzić, że wyzyskanie energetycznych zasobów, znajdujących się w basenie oceanu Spokojnego, nastąpiło dotąd w nieznacznym stopniu. Mowa więc będzie o źródłach w znacznej mierze niewyzyskanych, które przedstawiają jednak pewne możliwości jako podstawy rozwoju gospodarczego.

Największe zapasy węgla kamiennego znajdują się w Chinach. Wyczerpującą ich ocenę dali nam dwaj wybitni chińscy geolodzy Wong i Chu w referacie na tokijskim energetycznym kongresie w 1929 r.

Olbrzymie pokłady węgla w Chinach zwracały na siebie od dawna uwagę zagranicznego kapitału, w szczególności angielskiego i japońskiego. Japonia wykorzystywała chiński węgiel dla aprowizacji swoich kolei żelaznych i marynarki oraz eksportowała go na dalsze rynki oceanu Spokojnego.

Średnie wyniki eksploatacji chińskiego węgla podczas ostatnich lat wynosiły 25 ÷ 30 miljn. t. Około 75% produkcji pochodzi z eksploatacji przez wielkie przedsiębiorstwa. Największe z nich — to kaj-lańskie kopalnie, znajdujące się w prowincji Czili o 120 km na północo-wschód od Tian-tcina. Wydobywany tam węgiel jest wysokogatunkowy koksujący. Wśród innych węglowych przedsiębiorstw w Chinach zasługują na wzmiankę kopalnie Boszań w prowincji Szantuńskiej, należące do Japończyków. Nie odznaczają się one rozmiarami produkcji, która wynosi tylko 500 tys. t. rocznie, ale wydobywany tam węgiel jest znany ze swoich zalet i importowany jest do Japonii do zakładów metalurgicznych Jawatu.

Energetyczne źródła innych krajów południowo-azjatyckich są naogół niebogatę. Z wyjątkiem Indochin węgla nigdzie się nie spotyka, drzewa jest mało, a wodna energia wyzyskana jest w minimalnym stopniu.

Potencjalne zapasy pokładów węgla w Indochinach obliczają na 20 miljd. t, przyczem jakość węgla jest wysoka. Zapasy

węgla w Australii obliczane są na 165.6 miljd. t, co stanowi 25% wszystkich zasobów węgla, istniejących na świecie; większa ich część znajduje się w prowincji Nowa Południowa Walja. Prawie zupełnie niema w Australii lasów i wodnej energii. Poszukiwania nafty prowadzone są oddawna i nader intensywnie, ale o wartości naftowych źródeł narazie mówić nie można. Bardzo szerokie zastosowanie mają w Australii narazie torf i łupek.

Na amerykańskim pobrzu oceanu Spokojnego wyróżniają się swymi znacznymi zasobami energetyki Kanada i Stany Zjednoczone. W olbrzymich rozmiarach występuje tu wodna energia, a po niej drugie miejsce w Kanadzie zajmuje węgiel, a w Stanach Zjednoczonych — nafta.

Podstawowa masa kanadyjskich zasobów węgla znajduje się w prowincji Alberta, odległej od oceanu Spokojnego o 1 000 km. W brytyjskiej Kolumbji zapasy węgla obliczają na 80 miljd. t, co stanowi 6% całego kanadyjskiego węgla, przyczem jest to najlepszy gatunkowo węgiel, który naogół w Kanadzie nie odznacza się wysokimi zaletami. Eksploatacja węgla w Kanadzie nie osiąga wielkich rozmiarów. W latach przedkryzysowych produkcja kanadyjskich kopalń wynosiła 12 miljn. t przy rocznym zapotrzebowaniu 30 ÷ 35 miljn. t. Brakujący węgiel wprowadza Kanada ze Stanów Zjedn. W brytyjskiej Kolumbji w ciągu ostatnich 15 lat produkcja węgla wynosiła przeciętnie 2 ÷ 2½ miljn. t.

Stany Zjedn., które zajmują pierwsze miejsce w świecie pod względem posiadanych zasobów węgla, mają bardzo nieznaczną jego ilość w stanach, położonych nad brzegiem oceanu Spokojnego. Zato znaczne są tam zapasy nafty. W Kalifornii znajduje się ok. 1/3 naftowych zasobów całej amerykańskiej federacji.

Nafta znajduje się także na pierwszym miejscu w szeregu energetycznych źródeł Południowej Ameryki. Doskonale zaopatrzone w naftę jest Meksyk, a chociaż główne eksploatowane źródła nafty znajdują się w jego prowincjach, przytykających do oceanu Atlantyckiego, to jednak nad brzegiem oceanu Spokojnego znajdują się źródła o wielkich potencjalnych możliwościach.

Krajem nader bogato uposażonym w źródła energetyki jest Kolumbja. Nafta znajduje się tam przeważnie nad brzegiem morza Karaibskiego oraz w basenie rzeki Magdaleny. Na brzegu oceanu Spokojnego spotyka się ją tylko w niewielkich ilościach. Będąc jednym z bogatszych krajów w naftę, Kolumbja posiada także wielkie zapasy węgla, drzewa i hydro-energii.

Peru, Ekwador i Chile należą do krajów najbardziej ubogich pod względem energetycznych zasobów w basenie oceanu Spokojnego. Rozporządzają one wodną energią bardzo mało dotąd zbadaną, drzewo znajduje się w mało dostępnych miejscowościach, nafty w Chile niema wcale, a w Ekwadorze i Peru znajduje się ona tylko w niewielkich ilościach; nieco większe są zapasy węgla niskogatunkowego, przeważnie brunatnego. Najintensywniej prowadzona jest eksploatacja węgla w Chile (produkcja węgla w 1932 r. dosięgła 1½ miljn. t).

Bardzo różnorodne o poważnych rozmiarach są zapasy energetyczne rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Badania lat ostatnich ujawniły istnienie nowych bogatych w węgiel rejonów np. Burciński rejon (nad rzeką Bureją) z koksującym węglem i szeregiem nowych pokładów węgla na Sachalinie oraz na Kamczatce. Geologiczne zapasy węgla na rosyjskim Dalekim Wschodzie określają statystyki sowieckie na 160 milj. t. Te wielkie zapasy węgla uzupełniają wielkie pokłady torfu, znajdujące się koło Chabarowska, w Birobidżanie i na Kamczatce. Obszary torfowe mają wynosić 7½ milj. ha z zapasami torfu w ilości 117 milj. t.

Na wschodnim pobrzeżu północnego Sachalinu znajdują się bogate źródła ropy. Ich geologiczne zapasy obliczają na 180 milj. t. Przemysłowa eksploatacja ropy, podjęta w 1928 r. przez trust „Sachalinneft”, dała już 260 tys. t. Istnienie źródeł ropy zostało stwierdzone także na Kamczatce. Ich geologiczną wartość oceniają w powierzchniowych dotąd badaniach na 80 milj. t.

Źródła wodnej energii bardzo słabo zostały dotąd zbadane. Wiadomo tylko, że potencjalne możliwości ich są bardzo znaczne, osłabione jednak przez fakt, że ich wyzyskanie może odbywać się tylko w ciągu 6 miesięcy w roku wskutek północnych warunków klimatycznych.

Stosunkowo niewielkie są energetyczne zapasy Japonii w porównaniu z innymi krajami północnymi w basenie oceanu Spokojnego i państwami europejskimi. Są one nader nieznaczne w porównaniu z wydajnością energii, zawartej w rasie mieszkańców wysp japońskich, którzy potrafili obdarzyć swój kraj, pozbawiony większych bogactw naturalnych, wprost fantastycznym rozrostem gospodarczym.

W stosunku do poszczególnych źródeł energii Japonii należy stwierdzić co następuje:

Najniższy jest udział Japonii w światowych zapasach węgla, a mianowicie równa się on 0,1%, to znaczy że Japonia zajmuje tu osiemnaste miejsce na świecie. Pod tym względem Kraj Wschodzącego Słońca ustępuje miejsca wielu państwom europejskim, z wyjątkiem Włoch, a równa się z takimi państwami jak Węgry i Hiszpania. Ilość geologicznych zapasów węgla w Japonii obliczana jest na 8,3 milj. t.

Według opinii japońskiego profesora Inuje — z ogólnej liczby zapasów węgla japońskiego przemysłowe znaczenie posiada tylko 1,3 milj. t, t. j. 15%. Japoński węgiel w znacznej części należy do kategorii węgla smolistych, będąc pośrednim gatunkiem między węglem kamiennym a brunatnym, zbliżając się bardziej do pierwszego. W niewielkich ilościach spotykają się także lignity w północnej części wyspy Kōnsiu i antracyty w północno-zachodniej Korei i na południowym Kōnsiu.

Udział Japonii w światowej produkcji węgla wynosił w 1913 r. 1,8%, a w 1932 r. wyniósł 2,5%.

Pod względem absolutnej ilości zapasów ropy Japonia nieco przewyższa Polskę; 277 milj. t umownego paliwa w Japonii wobec 257 milj. t umownego paliwa w Polsce.

Produkcja ropy w Japonii, którą rozpoczęto w 1875 r., znajduje się odtąd w ciągłym wzroście aż do 1916 r., w którym osiąga kwotę 419 tys. t. Od tej chwili jednak pomimo nader intensywnej działalności wiertniczej znajduje się w nieustannym spadku pomimo rosnącego zapotrzebowania ropy, szczególnie jako paliwa dla wojennej marynarki. W 1920 r. produkcja ropy wynosiła już tylko 290 tys. t, w 1923 r. — 257 tys. t, w 1927 r. — 247 tys. t, a w 1933 r. — już tylko 216 tys. t.

Pod względem zapasów wodnej energii Japonia przewyższa Francję, Niemcy, Anglię i Włochy, natomiast ustępuje Norwegii.

Japońskie źródła energii odznaczają się różnorodnością, choć jednocześnie niewielkimi rozmiarami. Podczas kiedy w Anglii, Niemczech, a także w znacznej mierze we Francji podstawą energetycznych zapasów jest węgiel, a pozostałych albo wcale nie ma, jak np. ropy one albo występują, w nieznacznych ilościach,

jak woda — w Japonii pochodzą one z całego szeregu źródeł, rozkładając się na nie bardziej równomiernie. Tam spotyka się węgiel, torf, naftę, naturalne gorące gazy, drzewo, energię wodną, a nawet jako miejscowe źródła energii wykorzystywane są ryżowa słoma i wiatr.

Charakterystyczną cechą energetycznych zapasów Japonii jest nierównomierność ich geograficznego rozmieszczenia. Centra przemysłowe Japonii — Tokio i Osaka — znacznie są oddalone od źródeł energii i zmuszone są sprowadzać węgiel z odległości setek kilometrów. Węgiel znajduje się na kresowych wyspach właściwej Japonii Kiu-siu i Hokkajdo. Mieści się tam 69% wszystkich zapasów Japonii, nafta przeważnie na zachodnim pobrzeżu Japonii, a drzewo w północnych rejonach.

Przez wiele stuleci wykorzystywana była przeważnie w Japonii tylko wodna energia. Wprowadzenie parowej maszyny stworzyło konieczność sięgnięcia do węgla jako głównego źródła energii. Mniej więcej od 1914 r. wielką konkurencję czarnemu węglowi zaczyna robić biały węgiel i wskutek tego energetyczna podstawa Japonii zaczęła się znowu przesunąć ku hydroenergii. Wreszcie po 1925 r. coraz większego znaczenia zaczyna nabierać płynne paliwo, oparte przeważnie na nafcie, ale także w pewnym stopniu na rozrzedzaniu węgla.

Dla japońskiej energetyki, niewystarczającej na własne potrzeby, niezabezpieczonej na wypadek wojny własnymi zapasami paliwa, zagadnienie energetycznych źródeł basenu oceanu Spokojnego ma niezmiernie ważne znaczenie. Szczególnie aktualnymi stały się dla Japonii kwestja mandzurskiego węgla i ropy oraz ropy w holenderskich Indjach i w północnym Sachalinie.

Pokłady węgla w Mandżurji w/g danych, opublikowanych w raportach chińskiego narodowego komitetu na wszechświatowym energetycznym kongresie w Tokio, odbytym w 1929 r. obliczane są na 2925 milj. t, w tem 1583 milj. t. przypada na południową Mandżurię, a 1342 milj. t. na północną. Pokłady węgla w wewnętrznej Mongolji oceniane są na 1573 milj. t. Razem czyni to 4498 milj. t, t. j. ilość węgla, dorównującą połowie wszystkich japońskich zapasów węgla. Fuszuńskie pokłady węgla, obliczane na 927 milj. t, znajdują się o 32 km na wschód od Mukdena i zajmują powierzchnię ok. 60 km². Osobliwość tych pokładów stanowi fakt, że znaczna ich część znajduje się na powierzchni ziemi, co ułatwia znacznie ich eksploatację i obniża jej koszty.

Ponieważ węgiel fuszuński, podobnie jak japoński, zawiera bardzo wiele gazów i wskutek tego daje mniej wartościowy koks, więc nie nadaje się dla celów metalurgji bez przymieszki węgla wysokowartościowego. Zazwyczaj 80% tego węgla miesza się z 20% węgla z kopalni w Bensichu, i taka mieszanka daje użyteczny dla metalurgji koks.

Eksploatacja fuszuńskich kopalń, odkrytych przed 600 laty, dostała się w ręce Japończyków w 1907 r. po wojnie rosyjsko-japońskiej. Od czasu wojny wszechświatowej produkcja węgla zwiększyła się tam 5-krotnie, osiągając maksimum w 1927/28 r. — 7 milj. t. W 1931/32 r. wydobyto 5883 tys. t.

Do południowo-mandzurskiej kolei żelaznej należą jantajskie kopalnie węgla, znajdujące się o 14 km od stacji Jantej. Zapasy węgla tych kopalń obliczane są na 42,8 milj. t. Produkcja wyniosła w 1931/32 r. ok. 190 tys. t.

Ważne znaczenie mają również kopalnie węgla w Bensichu — jedyne w Mandżurji, które dają węgiel wysoko koksujący. Znajdujące się w nich zapasy obliczają na 100 milj. t. Koksu wypalono w 1931 r. w Bensichu 90 tys. t i w Ańszunie 318 tys. t, razem 408 tys. t — wobec 173 tys. t, wypalonych w 1920 r.

Całkowitą produkcję węgla w Mandżurji obliczano w 1930 r. na 9 milj. t, z czego ok. 7 milj. przypadają na kopalnie węgla, należące do południowo-mandzurskiej kolei żelaznej, 582 tys. t na Bensichu i prawie 600 tys. t na irne kopalni południowej Mandżurji. W północnej Mandżurji wydobyto zaledwie 500 tys. t.

Największe jednak znaczenie ze wszystkich mandżurskich kopalń posiadają dla Japonii fuszuńskie kopalnie węgla ze względu na niezwykłą tanią eksploatację.

W Fuszunie istnieją również kopalnie łupku, który ma mniejszą wartość jako paliwo, a natomiast większą jako surowiec dla przemysłu chemicznego. Z niego otrzymuje się łupkową smołę (rodzaj dziegiu), a z niej znowu w drodze dalszych procesów różne naftowe produkty. Wartość łupka określa się wydajnością łupkowej smoly. Pod tym względem łupek fuszuński jest niskogatunkowy, bo jego wydajność smoly nie przewyższa $5 \div 6\%$, podczas gdy wydajność łupka szkockiego wynosi $8 \div 10\%$, estońskiego $10 \div 15\%$, kanadyjskiego i amerykańskiego $7 \div 15\%$, a rosyjskiego $8 \div 15\%$. W roku 1931/32 otrzymano z przeróbki 1334 tys. t fuszuńskiego łupka 63 tys. t smoly. Z tej smoly otrzymano 40 tys. t nafty.

Dzięki opanowaniu Mandżurji przez Japończyków powiększyły się zapasy japońskiego węgla o przeszło 50%. Wzrost gospodarki japońskiej jednak jest tak wielki, że ten przyrost zapasów energetycznych nie mógł być uznany za wystarczający.

Toteż Japonia, starając się w dalszym ciągu powiększać swe zapasy technicznej energii, uzyskała koncesje naftowe w Indiach Holenderskich i węglowe oraz naftowe na sowieckim północnym Sachalinie. Największe źródła naftowe w Holenderskich Indiach znajdują się na wyspie Borneo i obok kauczuku stanowią główne jej bogactwo. Ogólna produkcja nafty w Holenderskich Indiach wyniosła w 1933 r. 5508 tys. t. Dla eksploatacji źródeł naftowych, otrzymanych przez Japonię w drodze koncesji, zostało zorganizowane towarzystwo pod nazwą Japan Borneo Oil Co. Rozwija ono bardzo intensywną działalność.

Z sachalińskich koncesyj węglowych wwozi Japonia corocznie przeszło 100 tys. t węgla, a prócz tego z rosyjskich północno-sachalińskich kopalń ok. 60 tys. t. Geologiczne zapasy węgla kamiennego północnego Sachalinu obliczają sowieckie źródła na 2 milj. t, a zbadane i mające przemysłowe znaczenie na 65 milj. t. Co się tyczy produkcji nafty na północnym Sachalinie, to w roku 1932/33 rosyjski trust „Sachalinneft” wyprodukował 200 tys. t nafty, a japońskie koncesje — 250 tys. t.

A. T.

KRONIKA ZAGRANICZNA

NIEMCY

SPOSOBY ŻYCIJA KONT ZAMKNIĘTYCH. — Wobec niejednokrotnych zmian, jakie zaszły w przepisach, dotyczących kont zablokowanych w Niemczech, uważamy za wskazane podać zasadnicze linie postępowania władz dewizowych w tych sprawach.

Marka zablokowana („Spermark”) jest to wierzycielność cudzoziemca, znajdująca się w banku niemieckim i podlegająca ograniczeniu dyspozycji. Są 2 zasadnicze sposoby jej życia: albo wierzyciel może za pomocą tej marki dopełnić pewne świadczenia w Niemczech, w szczególności zapłacić za towary, albo też użyć jej na zakupno nieruchomości lub wykonanie budowy w Niemczech. W pierwszym wypadku musi być konto „zwolnione” (Freigabe), co jest dopuszczalne tylko na rzecz pierwotnego posiadacza konta, w drugim — następuje lokata kapitału, a w tym celu wolno nawet nabyć obce konto (z wyjątkiem kont w papierach wartościowych).

Zwolnienie konta celem wykonania świadczeń na rachunek własny posiadacza konta ma na celu umożliwienie osobom, posiadającym wartości majątkowe w Niemczech, dyspozycji temi wartościami z wyłączeniem jednak spekulantów. Na równi z pierwotnym posiadaczem konta traktuje się prawonastępców pod tytułem ogólnym (jak spadkobiercy i t. p.). Jako świadczenie dopuszczalna jest zapłata drobnych długów, nawet bez dowodu niemożności zapłacenia z wolnych zasobów. Bardzo liberalnie traktuje się te wypadki, gdy posiadacz konta nie może zapłacić z zagranicy nasutek reglamentacji dewiz, tam obowiązującej. Natomiast przekaz zagranicę na podstawie zezwolenia zakupu dewiz, dla uniknięcia dotkliwej ostrości jest jednak przyznawany tylko wówczas, gdy to wydaje się koniecznym ze względów kulturalno-politycznych lub społecznych.

Dopuszczalna jest splata hipotek na krajowych nieruchomościach posiadacza konta, także dla kont nabytych, ale w takim wypadku tylko w połowie, reszta musi być wpłacona w dewizach lub

w wolnej marce. Nowe obciążenia danej nieruchomości dozwolone są dla przeszkolenia spekulacji tylko za zezwoleniem władz dewizowych i tylko wówczas, gdy są gospodarczo uzasadnione.

Wypłata jednostronnych zasiłków (Zuwendungen) jest możliwa tylko po uprawdopodobnieniu, że dane kwoty nie wrócą drogą okólną do posiadacza konta. Reichsbank zgadza się na zwolnienie kont rejestrowanych na cel płacenia zasiłków dobrowolnych, niepolegających na podstawie prawnej, wówczas gdy połowa zasiłku jest wpłacona w dewizach.

Zapłata długów podatkowych może być dozwolona z konta zamkniętego nawet wówczas, gdy podatki nie mają żadnego związku z tem kontem, ale odnosi się wogóle do krajowego majątku lub dochodu posiadacza konta.

Najważniejszą rolę w tym dziele odgrywa zwolnienie kont na zapłatę towarów. Do 25% sumy fakturowej może być zwolnione bez żadnych dalszych wymagań, o ile chodzi o towary, zakupione na rachunek własny posiadacza konta zamkniętego. Zwolnienie wyżej 25% jest możliwe, jeśli przeprowadzony zostanie dowód „dotatkowości” eksportu. Dla istniejących już pretensyj towarowych zwolnienie kont jest niedopuszczalne, chyba że będzie udowodniona niewypłacalność zagranicznego odbiorcy. Podobna procedura obowiązuje co do zwolnień na zapłaty usług (np. honorariów adwokackich).

Osobom prywatnym wolno użyć pieniędzy z ich konta zamkniętego na zapłatę zakupów na własny rachunek, o ile udział kosztów zagranicznych w kupionych przedmiotach jest oddany. Wyjątkowo może być zwolnione konto wspólnika, jeżeli nabywcą towaru jest spółka.

Drugim zasadniczym sposobem życia marek na kontach zamkniętych jest długoterminowa lokata, do czego także służą nabyte konta zamknięte. Przy nabyciu nieruchomości krajowej może być połowa jej ceny kupna oraz kosztów nabycia (maszyny, narzędzia i t. p.) pokryta z nabytych kont zamkniętych, jeżeli równocześnie druga połowa jest dostarczona Bankowi Rzeszy w dewizach. Przy no-

wych budowach, przebudowach i reparacjach mogą być koszty całkowicie pokryte z nabytych kont zamkniętych.

Obok tych lokat, możliwe jest zużycie kont zamkniętych na opłatę premii assekuracyjnych i na kupno losów. Wygrane jednak muszą zostać w kraju na osobnym koncie zamkniętym. Transfer wygranych jest możliwy tylko wtedy, gdy losy były nabyte za dewizy lub za wolne marki.

BUDOWA NOWYCH AUTOSTRAD. — Panujący od szeregu lat w całej Europie kryzys ekonomiczny szczególnie dotkliwie daje się odczuwać w Niemczech, jako kraju silnie uprzemysłowanym i gęsto zaludnionym. Dlatego pragnąc chociażby częściowo zapobiec mu, rząd niemiecki rozpoczął z nim intensywną walkę.

Kancelarz Hitler z chwilą objęcia władzy główną uwagę zwrócił na rozbudowę sieci drogowej w całych Niemczech, a ściślej mówiąc na ich przebudowę. Projektowany w tej chwili program robót drogowych zamierza pokryć całe Niemcy siecią wspaniałych autostrad, które w przeciwieństwie do dróg już istniejących omijałyby miejscowości zaludnione, łącząc tylko większe i ważniejsze centra. Autostrady trasowane są bez silnych zakrętów i skrzyżowań z innymi drogami lub torami kolejowymi i posiadają nawierzchnię równą, lecz szorstką. Pozwala ona na rozwinięcie największej możliwej szybkości przy maksymalnym jednocześnie bezpieczeństwie.

Autostrady, budowane od kilku lat w Niemczech, posiadają szerokość 2 krotnie większą od dawnych szos. Podzielone są one na 4 pasy, z których 2 zabarwione są na kolor szary, i 2 na ciemny, niemal czarny. Pasy te umieszczone są naprzemiennie i oddzielone w połowie szerokości wąskim pasem trawnika; w ten sposób po jednej i po drugiej stronie pasa trawy znajdują się po jednym pasie jasnym i jednym ciemnym. Przedzielenie autostrady pasem trawnika ma duże znaczenie w zwiększeniu bezpieczeństwa jazdy. Autostrady służą bowiem wyłącznie dla ruchu pojazdów mechanicznych, a spowodowanie wielkich kosztów budowy i konser-

wacji przy korzystaniu z nich każdy pojazd opłaca u wjazdu pewną opłatę stałą, określoną zgóry. Po każdej stronie autostrady odbywa się na obu torach ruch jednokierunkowy, a kolorowe, odcinające się od siebie pasy ułatwiają kierowcom utrzymywanie się w czasie jazdy jednego jakgdyby toru. Ponieważ autostrady służą wyłącznie dla ruchu motorowego poczyniono na nich wszystko, aby ułatwić kierowcom utrzymywanie stałe i najwięcej szybkości przy maksymalnym bezpieczeństwie.

Budowa autostrad jest w chwili obecnej w Niemczech uważana za główne zagadnienie gospodarcze i potężną broń w walce z bezrobociem. Coprawda istniejąca już w tej chwili w Niemczech sieć drogową jest dostatecznie gęsta i całkowicie wystarczająca na potrzeby gospodarcze i komunikacyjne kraju, ale budowa autostrad — jako dróg udoskonalonych — jest poza tym jeszcze traktowana jako środek komunikacji i obrony państwowej w czasie wojny.

O znaczeniu autostrad dla komunikacji — a w razie wojny dla celów militarnych — świadczyć może przykład, że istniejąca dziś szosa między Hamburgiem i Lipskiem (o długości 360 km) przebiega przez szereg gęsto zaludnionych miejscowości i posiada ruch mieszany, przyczem przeciętna szybkość pojazdów nie przekracza na niej 40 km/godz. Tymczasem projektowana obecnie autostrada na tym samym odcinku posiadać będzie tylko 310 km długości, czyli że zmniejszy poprzednią odległość o 50 km, a dzięki kursującą na niej wyłącznie pojazdom mechanicznym pozwoli na rozwijanie przeciętnej szybkości 75 km/godz., a nawet i 100 km/godz. Nie bez znaczenia jest jeszcze fakt, że przebieganie obecnej drogi z Hamburga do Lipska wymagało 9 godzin, gdy po projektowanej autostradzie czas jazdy skróci się do 4 godzin.

Niemiecki program drogowy przewiduje budowę około 7 tys. km autostrad w okresie najbliższych 6-7 lat, a więc przeciętnie rocznie 1 tys. km.

Sprawa dróg i łącząca się z nią niemal bezpośrednio sprawa motoryzacji uważana jest obecnie w Niemczech za oś gospodarki narodowej i jedno z naczelnych zadań Rządu. Rozbudowa dróg stanowi bowiem dziś już bardzo poważną broń w walce z bezrobociem, zatrudniając bezpośrednio 70 tys. robotników, a łącznie z robotnikami, zajętymi w przemyśle pomocniczym, przekracza już liczbę 250 tys. ludzi. Jest to, coprawda, zaledwie 10% ogólnej liczby bezrobotnych w Niemczech, ale według zapowiedzi Kancelarza Hitlera i Generalnego Inspektora Drogownictwa niemieckiego Dr. Todta, rozbudowa dróg stanowi tylko fragment całego zagadnienia.

W 1934 r. oddano poszczególnym przedsiębiorstwom drogowym do wykonania 1069 km dróg, których koszt preliminowano w wysokości ok. RM 450 miljn. Całkowite zrealizowanie nakreślonego planu ma kosztować ok. RM 3 miljard. Są to sumy, imponujące w obecnym okresie kompresji budżetów państwowych.

Według krążących dziś w Niemczech pogłosek poza dążeniem do bezpośredniego zmniejszenia bezrobocia, również potężnym argumentem, przemawiającym za przystąpieniem do budowy autostrad, była konieczność dopomożenia ciężkiemu przemysłowi niemieckiemu, który znalazł się w warunkach krytycznych. Dzięki bu-

downie wielkiej sieci autostrad stworzono szluczną koniunkturę, która przynajmniej chwilowo ożywia działalność tysięcy fabryk i zatrudnia dziesiątki tysięcy ludzi. Według statystyki, 37% sum, wydatkowanych na budowę autostrad, pochłania zakupno maszyn, narzędzi i materiałów do budowy dróg, co wynosi w sumie ok. RM 180 miljn. rocznie. Są to więc bardzo poważne zamówienia dla wielkiego przemysłu, które mimo że nie zdołają go uzdrowić całkowicie, to w każdym razie pozwolą mu na przetrwanie obecnego ciężkiego kryzysu.

Budowa autostrad ma jeszcze jedno poważne znaczenie. Poza świetnym środkiem komunikacyjnym i przewozowym — autostrady otworzą Niemcy dla ruchu turystycznego, a ściślej mówiąc automobilowego. Wzmocniony ruch samochodowy ożywi zarówno wewnętrzny jak i zagraniczny ruch turystyczny, zwiększając z jednej strony dochody Państwa, jeżeli idzie o przyjezdnych cudzoziemców, oraz wzmagając rozwój przemysłu samochodowego, jeżeli chodzi o rynek wewnętrzny.

M. Sz.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 16÷29/VI r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — z 100 kg):

	16÷22/VI	23÷29/VI	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica			%
Berlin . . .	21:20	21:20	—
Praga . . .	181:85	181:85	—
Chicago . . .	3:38	3:42	+ 1.1
Buenos Aires	2:25½	2:20	- 2.3
Liverpool . .	3:05	3:05	—
Wiedeń . . .	37:62½	37:62½	—
Hamburg . . .	5:20	5:20	—
Żyto			
Berlin . . .	17:20	17:20	—
Praga . . .	143:17	143:17	—
Chicago . . .	1:80	1:83	+ 1.6
Wiedeń . . .	26:56	26:56	—
Hamburg . . .	2:90	2:90	—
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	126:50	126:50	—
Chicago . . .	2:91	2:91	—
Buenos Aires	1:86	1:76	- 5.4
Liverpool . .	—	3:93½	—
Wiedeń . . .	25:75	25:75	—
Hamburg . . .	3:35	3:35	—

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	147:00	147:00	—
Chicago . . .	3:67	4:03	+ 9.8
Wiedeń . . .	27:00	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

SUROWCE WŁÓKIENNICZE

Rynek bawełny amerykańskiej w maju kształtował się z wielu przyczyn pod znakiem niezwykłej nerwowości. W pierwszym rzędzie podkreślić należy ogólną niepewność w odniesieniu do planów

Rządu na odcinku bawełnianym. Wśród szeregu pogłosek dezorganizujących rynek zanotować należy zdementowaną po paru dniach wiadomość o zakończeniu rokowań z przemysłem angielskim w sprawie zakupów około 100 000 bel bawełny z zapasów rządowych. Analogicznie wpływały na rynek pogłoski o większych transakcjach z Z. S. R. R., Japonią i Chinami. W związku z tem transakcje, zwłaszcza w początku maja obracały się w bardzo szczupłych rozmiarach. Niewielkie zakupy dla pokrycia bieżącego zapotrzebowania uskuteczniły przedalnie krajowe oraz odbiorcy francuscy, holenderscy i japońscy. Informacje z terenów uprawnych, często — choć sprzeczne, wpływały również niekorzystnie na sytuację rynkową. W każdym bądź razie zaczęła się krystalizować opinia, że zbiory tegoroczne będą wyższe od zeszlenczonych o 2÷3 miljn. bel, a tem samem przekroczą rozmiary obecnego zapotrzebowania, co oddziaływało ujemnie na kształtowanie się cen surowca amerykańskiego. W II połowie maja International Cotton Bulletin ogłosił obszerny komunikat poselstwa Stanów Zjedn. w Londynie o wysunięciu przez Prez. Roosevelta pod adresem Rządu W. Brytanii projektu zawarcia międzynarodowej konwencji w sprawie produkcji surowej bawełny dla zapobieżenia ewentualnej niższe cen bawełny, która nastąpić musi w wypadku wydatnego zwiększenia uprawy bawełny przez kraje pozaamerykańskie i rzużenia na rynki światowe nadmiernej ilości tego surowca. Pozatem na inicjatywę jego wpłynęły próby szeregu państw, a m. in. i Polski, zredukowania spożycia bawełny amerykańskiej i przedstawienia się na zakupy surowca brazylijskiego i egzotycznego. Wreszcie jako ostatni moment, który wpływał niekorzystnie na rynek bawełny amerykańskiej, wymienić należy transakcje sprzedażne większych partii bawełny z zapasów rządowych. Sprzedaże te wyraziły się transakcjami w najrozmaitszych formach, obejmującymi łącznie ok. 300 000 bel surowca z zapasów rządowych. W pewnej mierze na sytuację rynku bawełnianego w pierwszych dniach maja wywarł częściowo wpływ czynnik wybitnie wewnętrzny, jaki stanowiły obrady odbywające się w początku maja międzynarodowego kongresu bawełnianego w Rzymie. Prasa amerykańska w swych sprawozdaniach z kongresu podkreślała, iż w obradach rzymskich dominowały nastroje, wybitnie nieprzychylnie dla surowca amerykańskiego, w przeciwieństwie do tendencji przyjaznych, panujących w odniesieniu do bawełny egipskiej. Niekorzystna sytuacja rynku bawełny amerykańskiej znajduje swe odbicie w liczbach spadku wywozu. W okresie od sierpnia do początku maja eksport bawełny ze Stanów Zjedn. wynosił: w 1932/33 r. 6 633 tys. bel, w 1933/34 r. 6 522 tys. bel, a w 1934/35 r. 3 908 tys. bel; jednocześnie zapotrzebowanie przedalali amerykańskich w tym okresie ulegało systematycznej redukcji — z 5 miljn. bel w ostatnich 2 latach do 4 miljn. bel w okresie ostatnich 12 miesięcy.

Sytuacja na rynku amerykańskim uległa radykalnej zmianie na niekorzyść w ostatnich 2 dniach maja po ogłoszeniu przez Sąd Najwyższy wyroku, uznającego działalność N. R. A. za sprzeczną z konstytucją. W dniu po ogłoszeniu tego wyroku, t. j. 30/V, giełdy bawełniane były niezycenne i dopiero w ostatnim dniu miesiąca sprawozdawczego panika na tej

giełdzie zaobserwować się dała z całą wyrazistością. Ceny spadły gwałtownie w ciągu doby o 60÷70 punktów, co oznaczało redukcję cen o \$ 3 na 1 beli. Niewątpliwie, depresję pogłębiło jeszcze oświadczenie Prez. Roosevelta, który podkreślił, że ceny bawełny mogą spaść do 5 cnt., o ile nie podjęte zostaną na czas niezbędne zarządzenia. Jako rzecz niezmiernie charakterystyczną podkreślić należy, że silna deruta cen objęła tylko rynek bawełny amerykańskiej, natomiast wszystkie pozostałe giełdy światowe nie odnotowały wydatniejszych wahań cen.

Rynek bawełny egipskiej pozostawał bez większych zmian. Tranzakcje były stosunkowo niewielkie przy cenach na ogół utrzymanych. W II połowie maja opublikowane zostały dane oficjalne, dotyczące eksportu bawełny egipskiej w okresie ostatniego półrocza r. ub. i I kwartału r. b. Wywóz tego surowca w tym okresie wyniósł 5 430 861 kantarów, t. j. o 745 tys. kantarów mniej aniżeli w analogicznym okresie 1933/34 r. Spadek eksportu był spowodowany ograniczeniem przywozu do Francji i Stanów Zjedn. oraz dość silnym spadkiem importu tego surowca do Anglii i Niemiec. Natomiast wzrósł bardzo poważnie eksport bawełny egipskiej na rynki Dalekiego Wschodu, do Włoch, Hiszpanii, Szwajcarii, Belgii, Węgier, Austrii, Kanady i Holandii.

Rynek wełny kształtował się pod znakiem aukcyjnych londyńskich, które zamknięte zostały w dn. 23/V; ogółem sprzedano na aukcjach londyńskich 98 500 bel wełny, co określano jako wynik zewszemiar zadowalający. Bardzo poważne zakupy uskutecznił w tym czasie odbiorców belgijskich, gdyż z uwagi na deprecjację waluty włókiennictwo belgijskie rozwija wydatną aktywność. Na podkreślenie zasługuje poważny udział w aukcjach londyńskich odbiorców sowieckich, których zakupy spowodowały dalsząwyższą cenę. Również i odbiorcy amerykańscy zawarli w czasie aukcyj kilka większych transakcyj. Ogólnie biorąc, ceny wełny merynosowej zwiększyły w pierwszym tygodniu aukcyj o 12½%, w drugim

tygodniu o dal ze 5% i utrzymały się przy zamknięciu na poziomie o 15% wyższym aniżeli na aukcjach poprzednich. Wełna krzyżowa zwiększyła przy zamknięciu o około 12½%. Na podkreślenie zasługuje zwykła tendencja dla wełny południowo-amerykańskiej, której ceny kształtowały się o ok. 15% wyżej aniżeli na aukcjach poprzednich. Pod wpływem mocnych nastrojów w Londynie kształtowały się również pozostałe rynki europejskie i zamorskie. Na rynku południowo-afrykańskim naskutek wydatnych zakupów ze strony odbiorców francuskich i niemieckich ceny zwiększyły o ok. 15%. Również i na rynku australijskim ceny w porównaniu z kwietniowem zwiększyły o 10÷15%. Z charakterystycznych zjawisk na rynkach europejskich podkreślić należy — poza ogólnie mocną tendencją cen — przejawy zakupów spekulacyjnych, jakie zarysowały się na rynku francuskim w ostatnich dniach maja w związku z wydarzeniami politycznymi we Francji.

Rynek lniany w pierwszych dniach maja notował we wszystkich ośrodkach obroty wydatnie zwiększone. Łotewski monopol lniany w początku miesiąca uskutecznił szereg transakcyj po cenach mocnych. Niewielkie stosunkowo dowozy surowca na rynkach wschodnio-europejskich spowodowały dalsze umacnianie się tendencji. Zwiększone zapotrzebowanie na surowiec notowano również na rynkach zachodnio-europejskich. Szczególnie przedalnie belgijskie uskuteczniły większe zakupy surowca sowieckiego po cenach zwiększających. Tendencja cen nieco osłabła pod koniec miesiąca.

Rynek konopi w okresie sprawozdawczym kształtował się analogicznie, t. j. przy cenach zwiększających i dość znacznych zakupach surowca przez przedsiębiorstwa.

Na rynku surowej juty zaznaczyła się zwykła cen, która zwłaszcza w końcu miesiąca osiągnęła poziom, nienotowany na rynku londyńskim od szeregu lat. Zwyżka ta motywowana była silną suszą, panującą w głównym ośrodku produkcji surowca indyjskiego — Bengalu — oraz stosowa-

waniem od szeregu lat przez Rząd angielski ograniczaniem produkcji surowca, które w r. b. przeprowadzone zostało ze szczególną skrupulatnością. W tych warunkach zbiory szacowane są na 6 miljn. bel w całych Indiach Brytyjskich, t. j. o 50÷60% mniej aniżeli w latach normalnej konjunktury. Z drugiej strony, zaobserwować się dało wzmoczone zapotrzebowanie na ten surowiec u odbiorców europejskich i indyjskich. Wreszcie podkreślić należy wydatne zwiększenie produkcji tkaln jutowych w Indiach. Część tych warsztatów, które były unieruchomione, obecnie podejmuje prace, co już odbiło się na zwiększeniu konsumpcji surowca.

Rynek jedwabiu kształtował się pod znakiem mocnych cen. Wyjątek stanowił Kanton, gdzie pomimo stosunkowo niewielkich zbiorów wahań cen srebra hamowały ożywienie transakcyj. Giełda mediolańska notowała ceny bardzo mocne naskutek zwiększonych obrotów sprzedażnych i niewielkich stosunkowo rozmiarów zbiorów. Analogicznie kształtowała się sytuacja w Nowym Yorku i Yokohamie. Na rynku Marsylii obroty były niewielkie, ale miały charakter wybitnie stały. We wszystkich ośrodkach zarówno europejskich, jak i zamorskich zapasy surowca jedwabnego uległy silnej redukcji.

Rynek sztucznego jedwabiu w I połowie maja notował w dalszym ciągu obroty bardzo poważne we wszystkich ośrodkach handlu. Tranzakcje sprzedażne były szczególnie ożywione na rynku niemieckim przy cenach zwiększających. Analogicznie kształtowała się sytuacja na rynkach: francuskim, angielskim i belgijskim. Rynek czechosłowacki notował zwiększone obroty dla potrzeb konsumpcji wewnętrznej, natomiast eksport, zwłaszcza do krajów zamorskich, wykazywał pewne osłabienie. Wyjątek stanowiła produkcja amerykańska, gdzie, pomimo osłabienia cen, zbyt kształtował się niezadowalająco. Analogicznie i na rynku japońskim w połowie maja nastąpiła gwałtowna niżka cen, wywołując szereg reperkusyj i wstrząsów.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/64 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

SPÓŁKI AKCYJNEJ w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 lipca 1935 r. o godz. 11, w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ul. Czarnieckiego 3 — 5, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r. i w związku z tem udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej; 3) Budżet wydatków na 1935 r.; 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni zdeponować akcje w Banku na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu akcji. Akcjonariusze, zamieszkalni w Gdańsku, mogą zdeponować akcje w Danziger Bank für Handel und Gewerbe, Gdańsk, Langermarkt 30. PP. Akcjonariusze, posiadający niewymienione zaświadczenia subskrypcyjne na akcje, winni okazać przy wejściu na salę obrad zaświadczenia subskrypcyjne oraz dowody osobiste.

Wolne wnioski winny być zgłoszone najpóźniej na dni 14 przed terminem Zgromadzenia. 1762

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej

w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 11 rano, w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, przy ul. Traugutta 6, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji, sporządzonego na dz. 26.X.1934 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za okres od dn. 27/X.1934 r. do dn. 31/XII.1934 r. i w związku z tem udzielenie absolutorjum Komisji Likwidacyjnej; 4) Ustalenie wynagrodzenia Komisji Likwidacyjnej; 5) Budżet wydatków na 1935 r.; 6) Udzielenie pełnomocnictw Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży należących do Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej nieruchomości warszawskich NN. hip. 1129, oraz 391—1 i 391—F; 7) Ogłoszone wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w biurze Spółki akcje oryginalne lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu akcji. 1763

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Zakłady Przemysłu Opatrunkowego „WATA”, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 24 lipca 1935 r., o godz. 13, u notariusza Siennickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem. 1758/27—28

Kolej Lokalna Lwów — Podhajce

Spółka Akcyjna w likwidacji

Sprawozdanie Likwidatorów Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Lwów — Podhajce” z przeprowadzenia likwidacji Spółki.

Pretensje Przedsiębiorstwa „P. K. P.” względnie Skarbu Państwa, wykazane w bilansie otwarcia likwidacji w ogólnej kwocie zł 10 086 562·99 zostały skompensowane z należnością Spółki z tytułu skapitalizowanej renty skupu do wysokości zł 4 550 000·00, a reszta w kwocie zł 5 536 562·99 została przez Ministerstwo Komunikacji odpisana.

Pretensje Ministerstwa Komunikacji o wydanie kapitału rezerwowego i Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie o wyrównanie reszty kosztów rozbudowy stacji Winniki zostały uregulowane. Bilans na dz. 18/VI 1935 r. zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z dn. 27/VI 1935 r., wykazuje stratę w kwocie zł 5 343 474·14. Strata tę uchwalilo Walne Zgromadzenie pokryć kapitałem akcyjnym do wysokości zł 4 550 000·00, resztę zaś straty, niemającej pokrycia w majątku Spółki, po uwzględnieniu kosztów zamknięcia likwidacji i rozwiązania Spółki odpisać. Księgi i dokumenty Spółki wydaje się do przechowania Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie.

Bilans likwidacyjny z dn 18 czerwca 1935 r.

Stan czynny	zł
Gotówka	20 938·01
Rachunek zysków i strat:	
Stan z dn. 31/III 1935 r.	zł 5 334 844·75
Strata za czas od 1/IV do 18/VI 1935 r.	zł 8 629·39
	5 343 474·14
	<u>5 364 412·15</u>

Stan bierny	zł
Kapitał własny:	
a) akcje pierwszeństwa	zł 2 795 000·00
b) akcje zakładowe	zł 1 755 000·00
	4 550 000·00
Zobowiązania:	
Izba Skarbowa podatek majątkowy	814 412·15
	<u>5 364 412·15</u>

Rachunek zysków i strat za czas od 1/IV do 18/VI 1935 r.

Straty	zł
Koszty likwidacji Spółki	8 861·63
Zyski	zł
Odsetki z lokacji	232·24
Strata	8 629·39
	<u>8 861·63</u>

Lwów, dn. 27 czerwca 1935 r.

Buchalter: Jan Nędzowski m. p.

Likwidatorowie: Mgr. Władysław Batycki m. p.
Mgr. Kazimierz Małski m. p.
Józef Skwarczyński m. p.
Stanisław Wierzbicki m. p.

1765

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Huta Szklana Tłuszcz, Spółka Akcyjna”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że mogą zgłaszać swe akcje dotychczasowych emisji (1000-markowe lub 25-złotowe)

DO WYMIANY NA AKCJE 100-ZŁOTOWE

w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Orła 6, do dn. 30 września 1935 r., w godz. od 12 do 14.

Za każde 200 akcji po 1000 marek lub za każde 4 akcje po zł 25 dotychczasowych emisji będzie wydana jedna akcja emisji zamiennej 100-złotowa na okaziciela. 1759

Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż, Spółka Akcyjna

Bilans majątku z dn. 31 grudnia 1934 r.

Stan czynny	zł
Wartość kolei	2 301 228.16
Gotówka	3 430.50
Papiery procentowe	2 844.00
Rachunek odsetek od zaliczek gwarancyj- nych b. Austrii	96 473.38
Rachunek zysków i strat	41 425.22
	<hr/> 2 445 401.26

Sumy pozabilansowe

Podatek majątkowy	86 379.31
-----------------------------	-----------

Stan bierny

Kapitał własny	zł
Kapitał akcyjny	1 197 000.00
Kapitał amortyzacyjny	
Fundusze amortyzacyjne (bez zmiany)	520 905.59
Zobowiązania	663 560.39
Ministerstwo Komunikacji — zaliczki na niedobory	7 091.28

Fundusze specjalne

Fundusz na zasłony śnieżne . zł 54 000.00	
na zakupno pożyczki narodowej zł 2 844.00	56 844.00
	<hr/> 2 445 401.26

Sumy pozabilansowe

Podatek majątkowy	86 379.31
-----------------------------	-----------

Rachunek zysków i strat za 1934 r.

Straty	zł
Wydatki eksploatacyjne	221 591.07
Odsetki od zaliczek Ministerstwa Komunikacji	666.44
	<hr/> 222 257.51

Zyski

Dochody eksploatacyjne	182 868.08
Procenty z lokacji	185.26
Strata za 1934 r.	39 204.17
	<hr/> 222 257.51

1766

I Ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki

Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce, Sp. Akc. w likwidacji

XXXII Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce” uchwaliło w dn. 22 czerwca 1935 r.

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI Z DN. 1 LIPCA 1935 R.

Wobec tego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzycielności do dn. 5 marca 1936 r. w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II p.

„Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce, S. A.
w likwidacji.

Inż. Seweryn Andrzejewski m. p.

Kazimierz Kominkowski m. p.

l.r. Waclaw Lewicki m. p.

Mgr. Jan Zojas m. p.

1767

Société Textile La Czenstochovienne

Towarzystwo Przędzalnicze La Czenstochovienne Francuska Spółka Akcyjna

Rada Zarządzająca Spółki postanowiła na posiedzeniu w dn. 17 kwietnia 1935 r.

ZAMIANOWAĆ W MIEJSCE DOTYCHCZASOWEGO PRZEDSTAWICIELA SPÓŁKI W POLSCE

Roberta Gastona Manchiona, którego odnośne pełnomocnictwo wygasło z dniem 28 maja 1935 r., Christiana Droulersa i Feliksa Varrasa, obu zamieszkałych w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr. 127 i nadała im nieograniczone pełnomocnictwo do zastępowania Spółki we wszystkich sprawach, odnoszących się do działalności Spółki na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

1770

Podaje się do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że po myśli uchwał zapadłych na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów w dn. 9 grudnia 1931 r.

WYMIANA DOTYCHCZASOWYCH AKCYJ

à zł 25 nominalnej wartości każda, z kuponem 1934/35, na nowe akcje à zł 100 nominalnej wartości każda, z kuponem 1934/35, nastąpi w stosunku 4 dotychczasowych akcji za jedną nową. Wymiana powyższa uskuteczniwana zostanie do końca 1935 r. w „Oesterreichische Industriekredit Aktien Gesellschaft”, Wien, I., Am Hof 2.

Uprasza się PP. Akcjonariuszów o dołączenie do akcji, przedkładanych celem wymiany, wykazu numerycznego tych akcji w podwójnym wygotowaniu.

O ile sztuki, przedłożone do wymiany, nie będą przedstawiały całej akcji o nominalnej wartości zł 100, zostaną pozostałe końcówki przez instytucję dokonyującą wymiany, na podstawie kursu dziennego, objęte względnie oddane.

Po myśli reskryptu Austriackiego Związkowego Ministerstwa Skarbu z 16 XII 1934 r. L. 25727.5/1932, nie podlegają nowe akcje o nominalnej wartości zł 100 w Austrii opłacie t. zw. Stückgebühr, o ile wydane one zostaną w drodze wymiany za w Austrii ostemplowane, względnie w Austrii zwolnione od stemplowania sztuki, zaopatrzone w numery 1 — 384 000.

Lwów, dn. 25 czerwca 1935 r.

Zarząd Spółki

Galicyjskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne
dawniej Bergheim & Mac Carvey, Spółka Akcyjna

1771

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alba”, Spółka Akc.

odbędzie się w dn. 24 lipca 1935 r., o godz. 12, u notariusza Sienickiego, Warszawa, Kapucyńska 6.

Porządek obrad:

Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z pełnionych obowiązków; Określenie wynagrodzenia Zarządu; Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu, należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

1757-27-28

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Małopolska Fabryka Żarówek we Lwowie

ul. Lwowskich Dzieci 25

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 18, odbędzie się w Warszawie, w lokalu, przy ul. Aleje Jerozolimskie 16 m. 6

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok gospodarczy 1934/1935;

2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków za rok gospodarczy 1934/1935;

3) Sprawa wynagrodzenia Rady Nadzorczej na dalsze lata;

4) Powzięcie uchwał co do dalszego istnienia Spółki i wniosków.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25, przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej oraz w Rotterdamsche Bankvereeniging wraz z filjami w Holandii. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

1774

Paweł Koprowski i S-ka

Handlowa Spółka Akcyjna

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Nieruchomości zł 1 238 309·25; Ruchomości zł 6 635·22; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 1 024·08; Gotówka w bankach zł 5 076·83; Papiery procentowe zł 6 034·15; Weksle w portfelu zł 37 189·80; Weksle w inkasie zł 1 135·00; Towary zł 24 785·33; Odbiorcy zł 22 524·17; Dostawcy i wierzyciele zł 189 280·02; Sumy przechodnie wyd. dod. okr. przyszl. zł 9 794·85; Strata w 1932 r. zł 4 226·15; Strata w 1933 r. zł 9 497·94; Razem zł 1 555 510·89.

Dłużnicy składu konsygnacyjnego The Linen Thread Company Ltd., Glasgow zł 41 308·27; Razem zł 1 596 819·16.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 1 085 000·00; Kapitał zapasowy zł 355·81; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z 1933 r. zł 82 768·40, dopisano w 1934 r. zł 12 383·09; III. Zobowiązania: Banki zł 100 146·50; Kredyty hipoteczne zł 179 971·69; Dostawcy i wierzyciele zł 59 482·50; Odbiorcy zł 516·16; Sumy przechodnie doch., dot. okr. przyszl. zł 9 890·85; Dywidenda nie wypłacona zł 20 000·00; Zysk za 1934 r. zł 4 995·89; Razem zł 1 555 510·89.

Dłużnicy składu konsygnacyjn. The Linen Thread Company Ltd., Glasgow zł 1·50; Należności do zainkasowania od dłużników skl. konsygn. The Linen Thread Co. Ltd. zł 41 306·77; Razem zł 1 596 819·16.

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

WINIEN. — Koszty handlowe: Różne zł 3 113·55; Pobory zł 14 320·00; Opłaty stemplowe zł 7 989·90; Mieszkanie, opał i światło zł 2 960·64; Podatki zł 3 063·68; Ofiary zł 532·50; Świadczenia socjalne zł 595·51; Podróże zł 109·65; Prowizje zł 5 447·48; Koszty sądowe i rejentalne zł 4 591·10; Różnice kursowe zł 12 371·98; Odpisy amortyzacyjne z nieruchomości zł 12 383·09; Z ruchomości zł 349·22; Strata na regulacji próz testowanych weksli zł 481·19; Zysk za 1934 r. zł 4 995·89; Razem zł 73 305·18.

MA. — Zysk z nieruchomości zł 54 924·59; Zysk na towarach zł 5 406·93; Zysk prowizji komisowej zł 6 313·40; Zysk z otrzymanych odsetek zł 6 310·26; Zysk na należnościach wątpliwych zł 350·00; Razem zł 73 305·18.

1770

Towarzystwo Białostockiej Manufaktury EUGENIUSZ BECKER i S-ka

Spółka Akcyjna w Białymstoku

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — 1) Majątek stały: Grunty zł 539 392·00; Budynki zł 1 567 643·37; Maszyny i urządzenia zł 2 245 642·66; Ruchomości biurowe i fabryczne zł 51 824·21; 2) Majątek płynny: Towary na składzie zł 990 914·30; Materiały surowe i chemiczne zł 165 069·06; Materiały pomocnicze zł 39 515·90; Papiery wartościowe zł 23 100·00; Weksle zł 24 375·01; Gotówka w kasie i bankach zł 10 502·46; Dłużnicy: a) należności do zainkasowania zł 332 812·89; b) wątpliwe zł 47 290·35; Razem zł 380 103·24; Askuracja zł 1 061·37; Fabrykacja w Łodzi zł 22 928·96; Sumy przechodnie zł 13 126·44; Strata za 1934 r. zł 311 810·30; Ogólna suma zł 6 387 009·28.

Sumy pozabilansowe. — Zobowiązania z tytułu żyr na wekslach handl. zł 118 557·84.

PASYWA. — 1) Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 2 400 000·00; Kapitał zapasowy zł 169 640·65; Kapitał specjalny rezerwowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 701 647·53, odpisano na pokrycie strat za 1933 r. zł 405 881·83; zostało zł 295 765·70; 2) Kapitał amortyzacyjny zł 1 981 057·54; 3) Zobowiązania: wierzyciele zł 1 465 927·72; niewypłacona dywidenda zł 36 105·00; Sumy przechodnie zł 38 512·67; Ogólna suma zł 6 387 009·28.

Sumy pozabilansowe. — Zobowiązania z tytułu żyr na wekslach handl. zł 118 557·84.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 250 955·31.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 88 060·00; Koszty fabrykacji zł 1 050 312·80; Koszty sprzedaży zł 70 657·03; Koszty kredytów zł 76 436·22; Podatki państwowe i komunalne zł 57 249·34; Świadczenia socjalne zł 35 825·60; Straty na dłużnikach zł 22 964·02; Inne wydatki zł 16 164·20; Wartość towarów w dn. 1/1 1934 roku zł 1 128 095·40; Ogólna suma zł 2 545 764·61.

MA. — Sprzedaż towarów w ciągu roku zł 1 242 596·32; Różnica kursowa zł 443·69; Wartość towarów w dn. 31/XII 1934 r. zł 990 914·30; Strata za 1934 r. zł 311 810·30; Ogólna suma zł 2 545 764·61.

1779

Międzykomunalny Zakład Elektryczny

Spółka Akcyjna w Krakowie

Rachunek bilansu na dz. 31 XII 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Elektrownia w Wadowicach: Budynki fabryczne zł 78 774·28; Urządzenia techn. i sieć rozdzielcza zł 339 047·98; Inwentarz martwy zł 49 717·70 = zł 467 539·96; II. Majątek płynny: Materiały pomocn. i pędne zł 7 423·19; Gotówka w kasie i bankach zł 14 619·74; Papiery procentowe zł 1 056·00; Akcje i udziały zł 1 209·35; Dłużnicy: Odbiorcy zł 18 874·71; Dostawcy zł 273·89; Różni zł 72 080·00; Należności wątpliwe zł 1 312·32; Wydatki, dotyczące okresu przyszl. zł 378·00 = zł 92 918·92 = zł 117 227·20; Strata z lat poprzedn. zł 30 758·35 = zł 615 525·51.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akc. zł 250 000·00; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 341 454·94, b) dopisano w roku sprawozd. zł 7 683·47 = zł 349 138·41; III. Wierzyciele: a) Dostawcy zł 11 931·86; b) Różni zł 361·97; c) Sumy przechodnie (podatki, świadc. socj. za XII 1934 r. i in.) zł 1 863·70; d) Rachunek wątpl. należn. zł 1 312·32 = zł 15 469·85; Zysk za 1934 r. zł 917·25 = zł 615 525·51.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administr. ogóln. zł 2 250·00; Koszty ruchowe zł 87 791·11; Opłaty miejskie od sprzedaży prądu zł 4 032·98; Podatki państwowe i komun. zł 6 889·05; Odpisy do fund. amortyzac. zł 7 683·47; Zysk za 1934 r. zł 917·25 = zł 109 563·86.

MA. — Sprzedaż prądu elektr. zł 102 499·34; Zwroty za instalację zł 5 605·73; Różne wpływy zł 1 458·79 = zł 109 563·86.

1782

Generalna Kompanja Przemysłu Przedzalnianego

Towarzystwo Anonimowe Zakładów Allart, Rousseau i S-ka
(dawniej Leon Allart i S-ka)

z kapitałem franków 40 025 000

zaprasza swoich akcjonariuszów na

OGÓLNE ZWYCZAJNE ZEBRANIE

które odbędzie się w piątek dn. 26 lipca 1935 r. o godz. 3 popoł., w siedzibie Towarzystwa w m. Roubaix, Grande Rue, 152.

Porządek dnia:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządu;
- 2) Sprawozdanie Rewizora rachunkowości;
- 3) Zatwierdzenie rachunków 1934/35 roku operacyjnego, bilansu na dz. 31 stycznia 1935 r.; udzielenie absolutorjum Radzie Zarządu;
- 4) Wypłata procentów statutowych;
- 5) Wznowienie mandatu jednego członka Zarządu;
- 6) Nominacja Rewizora rachunkowości oraz jego zastępcy na okres 1935/36 r. operacyjny i ustalenie ich wynagrodzenia;
- 7) Wznowienie uprawnień, przewidzianych art. 40 ustawy z dn. 24 lipca 1867 r.

1781

Rada Zarządu

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Robót Kolejowych i Budowlanych „Tor”, S. A.
w Warszawie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 6 popoł., w Biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, przy ul. Matejki pod Nr. 10, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie powyższych sprawozdań, w szczególności bilansu na 31 marca 1935 r., rachunku zysków i strat za 1934/35 r., oraz pokwitowanie władz Spółki z wykonanych przez nie czynności; 3) Pokrycie straty ustępujących; 4) Wybór 3 członków Zarządu na miejsce ustępujących; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wybór pism dla pomieszczenia ogłoszeń Spółki; 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje lub kwity depozytowe w Biurze Zarządu Spółki.

1771/27-28

Komisja Likwidacyjna

Lubelskiego Syndykatu Rolniczego

SPÓŁKI AKCYJNEJ

w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 5 popoł., w siedzibie Lubelskiego Syndykatu Rolniczego w Lublinie, przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 68, odbędzie się, jako w pierwszym terminie

ZWYCZAJNE ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania; 2) Wybór prezydium; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za 1934 r.; 4) Odczytanie bilansu i rachunków zysków i strat za 1934 r.; 5) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r., oraz pokwitowanie Komisji Likwidacyjnej z czynności za 1934 r.; 6) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1935 r.; 7) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej i określenie ich wynagrodzenia; 8) Zmiany statutu Spółki celem uzgodnienia statutu z Kodeksem Handlowym z 1934 r. Projektuje się poniższe zmiany w niżej powołanych §§ statutu i skreślenie §§ zbędnych, wobec umorzenia przewidzianych w tych §§ kwestyj przez K. H.; po dokonaniu zmian statut obejmować będzie 46 paragrafów, przyczem projektuje się upoważnić Komisję Likwidacyjną do uzgodnienia wewnętrznej numeracji.

§ 6 w ustępie 1 po słowach „ilości okazicielskich” dodaje się nowe zdanie: „Zmiana akcji imiennej na okazicielską, bądź odwrotnie, nie może mieć miejsca”. W ustępie 2 po słowach „numerami porządkowymi” dodaje się nowe zdanie: „Tekst akcji powinien zawierać dane, wskazane w art. 339 K. H. z 1934 r.”. § 7 otrzymuje brzmienie następujące: „Przeniesienie świadectw tymczasowych i akcji imiennych od jednego właściciela na rzecz drugiego odbywa się zgodnie z art. 350 K. H. z 1934 r., poczem świadectwa lub akcje winny być przedstawione z odpowiednią deklaracją władzom Spółki, które odnotowują dokonane przeniesienie tytułu własności w księgach Spółki, oraz na akcjach i świadectwach. Władze Spółki same bez deklaracji akcjonariuszów zaznaczają przelew na świadectwach i akcjach imiennych jedynie na decyzję Sadu, lub w wypadkach snadkobrania. Spółka Akcyjna będzie prowadziła w tym celu księgę akcji imiennych i świadectw tymczasowych (księgę akcyjną), oparowaną i zaświadczoną przez właściwy Sad rejestrowy. Do księgi tej wpisuje się imię i nazwisko (firmę) oraz adres posiadacza akcji imiennej, lub świadectwa tymczasowego, wysokość dokonanych wpłat i wzmianki o przeniesieniu akcji imiennych lub świadectw tymczasowych na inne osoby wraz z datą wpisu. Władze Spółki mogą odmówić zezwolenia na przelew tytułu własności akcji imiennych lub świadectw tymczasowych bez podania motywów. Akcjonariusz, który mimo to zechce sprzedać swoje akcje imienne lub świadectwa tymczasowe, winien je złożyć władzom Spółki do sprzedania. Rada Zarządzająca w ciągu 60 dni uprawniona będzie sprzedać te walory po cenie zgodnej z ostatnim bilansem. Gdyby Rada w ciągu dni 60 nie znalazła nabywcy, akcjonariusz ma prawo odstąpić walory obywatelowi Państwa Polskiego, według swego wyboru. Przeniesienie świadectw tymczasowych na akcje na okaziciela, wystawionych przed dniem 1 stycznia 1929 r., oraz akcji na okaziciela odbywa się bez żadnych formalności i za właściciela uważa się osobę, posiadającą świadectwo tymczasowe lub akcję”. § 9 w ustępie 1 skreśla się słowa: „zatwierdzonej przez władze państwowe”, zastępując słowami: „zarejestrowanej przez Sąd”. Po ustępie 1 dodaje się nowy ustęp o brzmieniu następującym: „Uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego w szczególności winna zawierać dane, wskazane przez art. 433 i następne K. H. z 1934 r. Uchwały, dotyczące powiększenia lub zmniejszenia kapitału akcyjnego uważane są za zmiany odnośnych części statutu i o tej zmianie po jej zarejestrowaniu w ciągu 14 dni Zarząd winien złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu odpisy protokołu Walnego Zgromadzenia wraz z odpisem wpisu w Rejestrze Handlowym”. § 10. Skreśla się końcowe słowa „zatwierdzeniu rządowemu”, zastępując je słowami: „wniesieniu do Rejestru Handlowego”. § 12. Cały ustęp 1 od słowa „w razie”... do „wzamian zagubionych” skreśla się, zastępując go ustępem nowym: „w razie zniszczenia lub zgubienia świadectw tymczasowych lub akcji imiennych, osoba interesowana może zgłosić do Rady Zarządzającej wniosek o unieważnienie i wy-

danie nowych świadectw tymczasowych lub akcji imiennych na koszt wnioskodawcy, według trybu, przewidzianego w art. LXV przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy”. § 13. W ustępie 1 skreśla się słowa „drogą przeliczeń i z zysków”, zastępując je słowami „przy uwzględnieniu art. 427 K. H. i § 49 niniejszego statutu”. Następnie cały ustęp drugi od słów „czerpanie z kapitału” i t. d. skreśla się. Po § 15 dodaje się nowy § treści następującej: „Działalność Walnych Zgromadzeń Akcjonariuszów normują przedewszystkiem przepisy art. art. 388 — 417 K. H. z uwzględnieniem przepisów zawartych w poniższych §§ niniejszego działu statutu”. § 16. Dotychczasowe ustępy pierwszy i drugi skreśla się w całości, zastępując nowymi: „Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów bywają Zwyczajne i Nadzwyczajne, zbierają się w Lublinie i są ważne bez względu na ilość osób i akcji zgromadzonych, chyba że K. H. lub statut niniejszy inaczej stanowi. Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów zwołuje Rada Zarządzająca najpóźniej w miesiącu maju, celem rozpatrzenia spraw, wymienionych w art. 390 w § 2. K. H., zatwierdzenia budżetu i planu działania na rok następny, jak również celem dokonania wyboru członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej”. Dotychczasowe §§ 17 i 18 skreśla się. § 19 zmienia się w ten sposób, iż w treści liczba „20” zmienia się na „10”, a słowa „w miesiąc” zmienia się na „w ciągu 14”. § 20 skreśla się. § 21 w ustępie 3 po słowach „prawo do jednego głosu” — dodaje się „z zastrzeżeniem, wynikaacem z art. 409 § 1. K. H. z 1934 r.”. §§ 22 i 24 skreśla się. § 25 otrzymuje brzmienie: „Na przewodniczącego zgromadzenia nie może być obrany członek Zarządu lub urzędnik Spółki”. §§ 26, 27, 28, 29, 31 i 32 skreśla się. § 33 otrzymuje następującą zmianę: Skreśla się nagłówek: „Do atrybucji Walnych Zgromadzeń należy”, zastępując go słowami: „Oprócz spraw, wymienionych w art. 388 K. H., do atrybucji Walnych Zgromadzeń należy nadto”. Punkt a) otrzymuje nowe brzmienie: „Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie pokrycie strat”. Punkt g) skreśla się. Zmienia się numeracja następujących punktów: h) na g), i) na h), k) na i), l) na k). Dodaje się nowy punkt 1) z treścią: „Rozstrzygnięcie wszelkich spraw, które wykraczają poza zakres kompetencji innych władz Spółki”. § 35 otrzymuje następującą zmianę: W ustępie 1 skreśla się od słów „pozaatem Rada” do słów „jako jego przewodniczący” włącznie. § 36. Skreśla się w treści słowa „a w każdym razie nie mniej, jak 6 pozostałych”. § 37 otrzymuje zmianę w treści w p. b) po słowach „członków Zarządu” dodaje się „oraz zawieszenie w czynnościach i usuwanie z ważnych powodów poszczególnych lub wszystkich członków Zarządu”. § 38 w treści skreśla się od słów „przyczem Zarząd” do końca §, wprowadzając dodatkowo: „Zarząd składa się z 3 członków, a w tej liczbie Dyrektora Zarządzającego. Członkowie Zarządu nie mogą być równocześnie członkami Rady. W razie zawieszenia w czynnościach lub stałej niemożności sprawowania czynności przez członków Zarządu, Rada Zarządzająca winna niezwłocznie przedsięwziąć odpowiednie kroki, celem uzupełnienia składu Zarządu”. § 40. Skreśla się ustęp drugi od słów „Dyrektor Zarządzający” do końca §. § 44 skreśla się. § 45 otrzymuje brzmienie: „Członkowie Zarządu otrzymują za swe czynności, zgodnie z p. b) § 37 niniejszego statutu, wynagrodzenie stałe, członkowie zaś Rady — wynagrodzenie zetonowe, określone zgóry przez Walne Zgromadzenie”. § 47 otrzymuje następującą treść: „Rok operacyjny Spółki trwa od 1 stycznia do 31 grudnia włącznie każdego roku. Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu 3 miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym Spółki, t. i. Radzie Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej, do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat, oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły. Bilans, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie, po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez Radę Zarządzającą i zbadaniu przez Komisję Rewizyjną, będzie przedstawiony do rozpatrzenia i zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie. Drukowane egzemplarze rocznego sprawozdania wraz z bilansem, rachunkiem zysków i strat oraz sprawozdaniem Rady Zarządzającej i uwagami, poczynionymi przez Komisję Rewizyjną, tudzież opinią biegłych rewidentów, winny być wydawane zgłaszającym się akcjonariuszom na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia”. § 48 otrzymuje brzmienie: „Przy sporządzaniu bilansów Spółki należy stosować zasady wskazane w artykułach 365 oraz 422 i następnych K. H.”. § 49. Zmienia się w treści „5%” na „8%”. § 53. Zmienia się w treści słowo „nieokreślony” na „nieograniczony”. § 56 otrzymuje nowy ustęp drugi: „Komisja Likwidacyjna winna przy swych czynnościach stosować się do przepisów art. 444 i następnych K. H.”. Po § 56 do-

daje się nowy § 57: „Spółka winna w swej działalności kierować się przepisami prawa i ustaw tak obecnie istniejącymi, jak i w przyszłości mogące obowiązywać, a w szczególności przepisami działu XII p. t. „Spółka Akcyjna“, K. H. z 1934 r.”.

9) Wolne wnioski o charakterze porządkowym, które — w myśl statutu — winny być zgłoszone nie później, jak na 15 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Walne Zgromadzenie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, o ile będzie reprezentowana $\frac{1}{3}$ część kapitału akcyjnego (§ 24 statutu). Zgodnie z art. 399 § 2 K. H. łącznie z § 22 statutu, posiadacz akcji na okaziciela, który chce przyjąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winien na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć do kasy Spółki swoje akcje lub przedstawić dowód złożenia ich do notariusza, lub którejkolwiek krajowej instytucji kredytowej.

Lubelski Syndykat Rolniczy
Spółka Akcyjna w likwidacji.

1754/27—28

Francuska Spółka Akcyjna Spółka Galicyjska Kopalń Compagnie Galicienne de Mines Société Anonyme

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Nadania i wyłączności górnicze zł 269 935·96; Place zł 492 678·04; Badania, poszukiwania górnicze, wiercenia zł 427 913·35; Urządzenia zewnętrzne zł 236 229·74; Budynki mieszkalne zł 2 093 086·57; Budynki kopalniane koło szymbów zł 1 806 818·39; Szyby N 1 i 2 zł 2 375 294·14; Urządzenia techniczne zł 4 333 314·50; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 18 951·80, b) martwy zł 2 012 617·69; Roboty górnicze zł 626 011·71; II Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł 130 039·96; Portfel papiery procentowe zł 41 088·00; Weksle w portfelu i w inkasie zł 4 322·03; Towary w magazynie: Magazyn główny zł 330 712·97, Zapas węgla zł 86 937·22; Rachunki bieżące: Odbiorcy zł 361 385·98; Dostawcy zł 54 306·89; Różni zł 13 472·74; Watoliwe należności zł 84 442·51; Depozyty i kaucje zł 11 186·81; Należności państwowe zł 130 108·30; III Różne: Zyski i straty (lata 1928 do 1933 włącznie) zł 438 484·55; Zmniejszenie wartości majątku (zaliczki na poczet podatku majątkowego, wpłacone w Polsce od 1923 r.) zł 146 434·04; Zyski i straty: Rok sprawozdawczy 1934 zł 104 103·34; **Ogółem zł 16 629 877·23.**

PASYWA. — I. Kapitał zakładowy zł 4 195 804·19; II. Amortyzacja ogólna; Saldo na dz. 31/XII 1933 r. zł 6 538 311·87; Amortyzacja na 1934 r. zł 284 227·00; III. Różne: Zobowiązania: Société Générale de Crédit Industriel et Commercial zł 5 390 683·55; Dostawcy zł 99 568·66; Odbiorcy zł 733·39; Różni zł 92 735·47; Sumy przechodnie zł 27 813·30; **Ogółem zł 16 629 877·23.**

Uwaga. — Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych (poza Polską) wynosi zł 5 430 532·08.

Rachunek zysków i strat za 1934 r.

DEBET. — Koszty administracji ogólnej zł 330 733·35; Koszty fabrykacji zł 1 969 768·10; Koszty sprzedaży zł 56 155·19; Koszty kredytów zł 15 795·75; Podatki państwowe i komunalne zł 110 346·00; Różnice kursowe zł 1260·88; Odnośny amortyzacyjne zł 284 227·00; Różne zł 13 476·32; **Razem zł 2 781 762·59.**

KREDYT. — Odszkodowania otrzymane od Konwencji P. K. W. za tonnage niesprzedane zł 152 166·00; Sprzedaż węgla zł 2 524 780·00; Skonta zł 713·25; Saldo: Strata 1934 r. zł 104 103·34; **Razem zł 2 781 762·59.**

II OGŁOSZENIE

Uchwała Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 28 maja 1935 r. postanowiona została likwidacja

**Polsko-Belgijskiego Towarzystwa dla Impregnacji Drzewa
i Polski Krezonaft**

**Spółka Akcyjna w Warszawie
ul. Śniadeckich 12 m. 3**

Na likwidatora Spółki wybrano P. Alojzego Urbana. Na podstawie artykułu 449 Kodeksu Handlowego (Dziennik Ustaw Nr. 57, poz. 502) likwidator wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

1777

Zakłady Chemiczne „GRODZISK“, Sp. Akc.

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty zł 420 305·18; Budynki fabryczne zł 1 249 175·50, gospodarcze zł 63 080·01, mieszkalne zł 441 806·25; Bocznicie kolejowe zł 83 095·16; Maszyny, aparaty, urządzenia techniczne zł 3 028 317·73; Ruchomości i narzędzia w fabrykach zł 87 185·78; Ruchomości w Centrali zł 22 483·06; Tabor transp. kol. zł 224 879·17; Inwentarz żywy zł 2 350·00; II. Majątek płynny: Kasa zł 3 849·50; Banki zł 439 913·39; Kaucje zł 125 416·91; Papiery wartościowe zł 360·00; Weksle w portfelu zł 3 775·00; Dłużnicy: na rach. odbiorców zł 212 484·55, na rach. dostawców zł 53 284·10, na rach. różnych zł 3 532·69, na rach. „Wygoda“ zł 280 314·78; Remanenty: towary gotowe zł 231 518·59, półfabrykaty zł 163 441·63, surowce i onał zł 128 430·59, materiały techniczne i opakowanie zł 225 965·48; III. Inne rachunki: Akcje i udziały zł 91 472·45; Należności watpliwe zł 347·50; Sumy przechodnie (wydatki okresu przyszłego) zł 4 956·00; **Razem zł 7 591 741·10.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 2 600 000·00; Sumy amortyzacyjne: Saldo z roku ubiegłego zł 1 794 932·64; Odpis amortyzacyjny w związku z wynikiem prac komisji szacunkowej, powołanej przez P. Min. Przem. i Handlu zarządzeniem z dn. 14/IV 1934 r. N. G. M. A 580 zł 1 814 882·04; Odpisano za zniszczone i sprzedane objekty i za koszty organiz. działu Suidy zł 103 579·75; Amortyzacja za 1934 r. zł 343 856·21; Razem sumy amortyzacyjne zł 3 850 091·14; Fundusz zasobowy, wynikły z opustu wierzycieli zł 150 060·52; II. Zobowiązania: a) akcenty zł 37 898·42, b) banki zł 483 011·35, c) dostawcy zł 75 671·83, d) zaległe podatki przednadzorowe, rozłożone na raty zł 23 750·36, e) różni zł 182 729·15, f) układowe zł 6 170·56, g) odbiorcy zł 5 945·86; III. Zysk za 1934 r. zł 176 411·91; **Razem zł 7 591 741·10.**

Pozycje pozabilansowe. — Depozyty, względnie deponenci zł 5 724·60; Różni z gwar. wzgl. gwarancje łącznie z zabezp. hip. (w tem wykreślenie w toku na zł 1 770 000·00) zł 2 586 332·00; Weksle w obiegu, względnie zyro wekslowe zł 24 233·67.

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

Koszty sprzedaży zł 177 712·97; Koszty handlowe administracyjne zł 289 764·13; Podatki państwowe i komunalne zł 168 780·80; Koszty finansowe zł 18 935·41; Różnice kursowe zł 22 677·57; Strata na zniszczonych i sprzedanych maszynach, budynkach i surowcach zł 10 449·78; Strata na odbiorcach i różnych zł 11 339·93; Amortyzacja za 1934 r. zł 343 856·21; Zysk za 1934 r. zł 176 411·91; **Razem zł 1 219 928·71.**

Zysk brutto z produkcji zł 1 202 492·17; Dochody inne zł 1 498·06; Windykacja z likwidacji Banku Wołsko Kamskiego zł 15 465·00; Windykacje inne z lat ubiegłych zł 473·48; **Razem zł 1 219 928·71.**

1787

„EXIMPORT“, Sp. Akc., Gdynia

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — Ruchomości zł 8 902·65; Gotówka w kasie zł 1 387·82; Banki zł 125 450·00; Papiery procentowe zł 73 350·00; Weksle zł 541 650·28; Odbiorcy zł 1 208 956·64; Dostawcy zł 60 942·81; Różni zł 104 784·89; Depozyty zł 4 123·40; **Suma bilansowa zł 2 129 528·49.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 250 000·00; Kapitał zapasowy zł 10 000·00; Kapitał amortyzacyjny zł 766·94; Banki zł 1 647 138·24; Dostawcy zł 17 205·18; Odbiorcy zł 42 285·91; Niepodzieta dywidenda zł 3 300·00; Różni zł 7 036·86; Pozostałość zysku z lat ubiegłych zł 45 752·88; Zysk z 1934 r. zł 101 919·08; Różni za depozyty zł 4 123·40; **Suma bilansowa zł 2 129 528·49.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1934 r.

WINIEN. — Koszty handlowe zł 172 977·78; Koszty zakupu zł 96 641·24; Koszty sprzedaży zł 36 564·30; Koszty przekazu zł 27 625·38; Procenty i prowizje zł 106 805·57; Odnośny amortyzacyjne zł 445·13; Należności watpliwe zł 17 195·59; Pozostałość zysku z lat ubiegłych zł 45 752·88; Zysk z 1934 r. zł 101 919·08; **Suma ogólna zł 605 926·95.**

MA. — Pozostałość zysku z lat ubiegłych zł 45 752·88; Brutto dochód na towarach i różnice kursowe zł 560 174·07; **Suma ogólna zł 605 926·95.**

1786

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń

„FLORJANKA”

SPOŁKA AKCYJNA

w Krakowie

zawiadamiając, że zwołane na dz. 26 czerwca r. b. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy nie odbyło się, zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 27 lipca 1935 r. o godz. 10 rano w Biurze Zarządu Towarzystwa w Krakowie przy ul. Basztowej 6/7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r. i powzięcie uchwał w sprawie wyników bilansowych;
- 3) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 4) Uzupelnienie składu Zarządu (§§ 28, 29 statutu) i Rady Nadzorczej (§§ 37, 38 statutu);
- 5) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki na 1935 r.;
- 6) Zmiana Statutu Towarzystwa;
- 7) Zezwolenie członkom władz Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Florjanka”, S. A. w Krakowie na uczestniczenie we władzach innych towarzystw ubezpieczeń;
- 8) Oznaczenie dziennika miejscowego, w którym winny być zamieszczone wszelkie obowiązkowe ogłoszenia, pochodzące od Spółki (§ 6 Statutu);
- 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile będą zgłoszone na piśmie Zarządowi Spółki Akcyjnej nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia z zachowaniem przepisów art. 394 Kodeksu Handlowego.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe Zarządowi Spółki przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia z zachowaniem przepisów art. 399 Kodeksu Handlowego.

Projektowane zmiany statutu:

§ 15. — zamiast: „Zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie roczne, po sprawdzeniu przez Radę Nadzorczą, przedstawia się Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów do zatwierdzenia” — ma brzmieć: „Zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie roczne winny być sporządzone i złożone Radzie Nadzorczej w ciągu 3 miesięcy po upływie roku obrotowego, po sprawdzeniu zaś przez Radę Nadzorczą przedstawione Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów do zatwierdzenia”.

§ 33 ustęp 1. — zamiast: „Wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty, z których wynika jakiegokolwiek zobowiązanie dla Spółki, oraz czeki i listy o wydanie funduszy z instytucyj kredytowych, winny być opatrzone podpisami dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta, albo wreszcie dwóch prokurentów — natomiast korespondencje, zarządzenia, dotyczące czynności biurowych, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pocztowych, sądowych i innych mogą być podpisywane przez jednego członka Zarządu lub przez inne osoby, specjalnie do tego przez Zarząd upoważnione” — ma brzmieć: „Wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty, z których wynika jakiegokolwiek dla Spółki zobowiązanie, winny być opatrzone podpisami dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta. Wyjątek stanowią: polisy, dodatki do polis, świadectwa tymczasowe, czeki, listy o wydanie funduszy z instytucyj kredytowych, korespondencja, zarządzenia, dotyczące czynności biurowych, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pocztowych i innych, które to dokumenty mogą być podpisywane również przez dwóch prokurentów lub dwie osoby, specjalnie do tego przez Zarząd upoważnione”.

1576

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Dom Handlowy Bracia Mazur

Spółka Akcyjna w Warszawie

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 lipca 1935 r. o godz. 6 popoł., w siedzibie Spółki, przy ul. Siennej Nr. 22, w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.;
- 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie pokrycia strat i dalszego istnienia Spółki;
- 3) Kwitowanie Zarządu Spółki z wykonania obowiązków;
- 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zmiana na art. 1 Statutu Spółki, polegająca na tem, że dotychczasowa nazwa Spółki „Dom Handlowy Bracia Mazur, Spółka Akcyjna” zmieniona zostanie na inną nazwę, a mianowicie: „Dom Handlowy Elma, Spółka Akcyjna”.

W myśl art. 396 § 2 Kod. Handl. podaje się do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że projektowana zmiana Statutu polegać będzie na tem, że w art. 1 Statutu zakreślone zostaną słowa „Dom Handlowy Bracia Mazur, Spółka Akcyjna”, na których miejsce wpisane zostaną słowa: „Dom Handlowy Elma, Spółka Akcyjna”.

1580/27 25a

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Zakładów Rolniczo-Przemysłowych „SOLANUM”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 lipca 1935 r. o godz. 12.30 w poł. odbędzie się w Tczewie, przy ul. Za Dworcem 34

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1933/34 r. oraz uchwała o pokryciu strat;
- 4) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 5) Wybór Rady;
- 6) Dostosowanie statutu Spółki do przepisów rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z dn. 3 grudnia 1930 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Tczewie, ul. Za Dworcem 34, swoje świadectwa tymczasowe lub świadectwa depozytowe, wydane na dowód złożenia świadectw tymczasowych u notariusza albo w instytucji kredytowej lub takiej zagranicznej, na którą pozwolił Minister Skarbu. W świadectwach depozytowych należy wymienić numery świadectw tymczasowych i stwierdzić, że świadectwa tymczasowe nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

1788

Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, S. A.

zawiadamia, że w 12 losowaniu 5% obligacyj Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich S. A. w dniu 2 lipca 1935 r.

WYLOSOWANE ZOSTAŁY NASTĘPUJĄCE OBLIGACJE:

Nr. Nr. 2, 54, 74, 88, 183, 199, 210, 225, 227, 289, 339, 403, 405, 419, 440, 476, 541, 595, 613, 665, 779, 935, 951, 1064, 1074, 1124, 1157, 1253, 1363, 1395, 1409, 1509, 1533, 1558, 1580, 1594, 1619, 1653, 1689, 1711, 1782, 1810, 1898, 1963, 2013, 2112, 2122, 2227, 2275, 2277, 2296, 2305, 2320, 2346, 2365, 2373, 2389, 2402, 2413, 2418, 2433, 2462, 2465, 2471, 2498, 2536, 2540, 2610, 2622, 2693, 2710, 2735, 2820, 2898, 2909, 2941, 2950, 2974, 2985, 2991, 3024, 3053, 3052, 3161, 3172, 3203, 3247, 3273, 3276, 3288, 3294, 3298, 3313, 3338, 3389, 3573, 3619, 3634, 3661, 3752, 3759, 3768, 3806, 3840, 3848, 3902, 3936, 3945, 4019, 4043, 4057, 4079, 4110, 4121, 4132, 4150, 4199, 4232, 4242, 4282, 4289, 4295, 4318, 4326, 4510, 4514, 4530, 4629, 4643, 4657, 4720, 4721, 4780, 4817, 4909, 4916, 5041, 5042, 5051, 5120, 5154, 5193, 5239, 5287, 5347, 5348, 5370, 5375, 5399, 5421, 5458, 5469, 5498, 5520, 5522, 5548, 5587, 5642, 5657, 5668, 5697, 5700, 5742, 5763, 5783, 5785, 5822, 5852, 5853, 5858, 5912, 5915, 5952, 5975, 5976.

Wypłacanie należności za wylosowane obligacje według nominalnej wartości (z 500 za 500 rubli po konwersji), rozpocznie się z dniem 1 października 1935 r. w biurach Towarzystwa w Warszawie, ul. Traugutta 8. Z tym dniem ustaje oprocentowanie wymienionych wyżej obligacyj.

1789

IV OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**„K. Szpotański i S-ka“
Spółka Akcyjna w Warszawie**

niniejszem podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów:

1) Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 25.III 1935 r., kapitał akcyjny Spółki zostaje podwyższony o kwotę zł 950 000, czyli do kwoty zł 1 200 000, drogą nowej emisji 9 500 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda;

2) Prawo nabycia akcji nowej emisji przyznano właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji, to jest na każde 5 akcji poprzednich emisji 19 sztuk akcji nowej emisji;

3) Cenę emisyjną akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określono na zł 100, które przeznaczono całkowicie na kapitał akcyjny Spółki;

4) Dla wykonania prawa poboru akcji nowej emisji określono termin do dn. 1 lipca 1935 r.;

5) W terminie ustalonym dotychczasowi akcjonariusze nie wykorzystali przysługującego im prawa poboru w stosunku do 475 sztuk akcji nowej emisji

6) Prawo poboru tych 475 sztuk akcji może być wykorzystane przez wszystkich dawnych akcjonariuszy dodatkowo w ciągu dwóch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia;

7) Dodatkowy przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń;

8) Akcje nieobjęte w dodatkowym terminie Zarząd rozdzieli według swego uznania;

9) Zapisy i wpłaty na pozostałe akcje nowej emisji w wysokości kwoty nominalnej wartości pobranych akcji winny być wykonane w powyższym terminie w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Kałuszyńskiej Nr. 4;

10) Akcjonariusze, którzy wykonają prawo dodatkowego poboru nowych akcji, przestaną być zapisem związani, o ile do dn. 15.VIII 1935 r. podwyższenie kapitału akcyjnego nie będzie zgłoszone do rejestru handlowego. 17:5

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Cukrownia Trawniki“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 26 lipca 1935 r., o godz. 18, w Lublinie w Hotelu Wiktorja, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1934/35; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934/35 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorjum; 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na 1935/36 r.; 5) Wybory 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Sprawa sprzeczności kontyngentu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych § 2 art. 399 Kodeksu Handlowego. 17:50

II OGŁOSZENIE O OTWARCIU LIKWIDACJI SPÓŁKI

Kolej Lokalna Muszyna—Krynica, Spółka Akcyjna w likwidacji

XIX Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica” uchwaliło w dn. 23 maja 1935 r. otwarcie likwidacji Spółki z dn. 24 maja 1935 r.

Wobec tego

WZYWA SIĘ WIERZYCIELI SPÓŁKI

do zgłoszenia ich wierzytelności do dn. 8 lutego 1936 r. w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr.1

„Kolej Lokalna Muszyna—Krynica, S. A. w likwidacji”

Dr. Otto Nadolski mp., Stanisław Wierzbicki mp.,
Bronisław Wójcik mp., Mgr. Jan Zajac mp.

17:55

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Budowlanego

**Inżynierowie H. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka
Spółka Akcyjna w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 29 lipca r. b. o godz. 13, w kancelarii notariusza J. Siennickiego w gmachu hipoteki, przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934 r.; 3) Sprawa pokrycia strat bilansowych; 4) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki; 5) Wybór członków Zarządu; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski. 17:58

Sp. Akc. Browaru i Innych Przedsiębiorstw Przemysłowych „F. Lipski” w Wilnie

Bilans zamknięcia na dz. 30/IX 1934 r.

AKTYWA. — Kasa zł 374:69; Nieruchomość zł 271 615:25; Maszyny i aparaty zł 55 267:45; Majetność rekwirowana zł 1:00; Beczki i kadzie zł 605:00; Butelki zł 510:00; D. B. N. Kleck i I. Lewin zł 6:00; Dłużnicy różni zł 48 500:00; Zastawie komorne zł 1 768:00; Straty i zyski za czas ub. zł 19 844:78; Za 1933/34 r. zł 3 318:14; Razem zł 401 810:31.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 280 000:00; Kapitał zasobowy zł 11 465:27; Wierzyciele zł 14 490:11; Pożyczki pod zastaw nieruchomości zł 49 882:72; Akcepty zł 26 204:90; Kaucje zł 2 270:38; Pożyczki pod zastaw maszyn zł 15 498:00; Nieopłacone należności (podatki) zł 1 998:93; Razem zł 401 810:31.

Rachunek strat i zysków za 1933/34 r.

WINIEN. — Koszty handlowe zł 3 630:31; Odsetki zł 1 890:75; Pensja zł 1 171:00; Remont zł 529:09; Nieruchomość (amortyzacja) zł 1 827:99; Razem zł 9 049:14.

MA. — Komorne za lokale zł 5 731:00; Czysta strata za 1933/34 r. zł 3 318:14; Razem zł 9 049:14. 17:55

Spółka Akc. „Produkty Kolonjalne” w Warszawie

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — Ruchomości zł 5 243:50; Gotówka w kasie zł 2 601:17; Gotówka w bankach zł 11 933:31; Papiery procentowe zł 768:00; Weksle w portfelu zł 10 295:24; Weksle na inkasie zł 55 371:20; Materiały zł 54 272:06; Dłużnicy zł 331 383:45; Sumy przechodnie zł 1 411:59; Straty ubiegłych lat zł 83 117:03; Strata zł 65 272:65; Łączna suma zł 621 669:20.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 250 000:00; Akcepty zł 162 786:00; Dostawcy zł 169 597:78; Przedstawiciele zł 1 849:42; Różni zł 37 436:00; Łączna suma zł 621 669:20.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Ruchomości zł 512:00; Koszty organizacyjne zł 3 020:00; Straty na odbiorcach zł 25 938:82; Koszty handlowe zł 170 939:21; Łączna suma zł 200 410:03.

ZYSKI. — Różnice kursowe zł 54 598:46; Zysk na towarach zł 80 538:92; Strata zł 65 272:65; Łączna suma zł 200 410:03. 17:58

II OGŁOSZENIE

Dnia 20 lipca 1935 roku, o godzinie 2:ej po południu odbędzie się w siedzibie Towarzystwa, przy ul. Miodowej Nr. 6 w Warszawie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

**TOWARZYSTWA AKCYJNEGO WYROBU I SPRZEDAŻY MASZYN I NARZĘDZI
ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH ORAZ HANDLU PRODUKTAMI ROLNEMI**

„TADEUSZ KOWALSKI I A. TRYLSKI”

Spółka Akcyjna

z porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1934 i pokwitowanie Zarządu z czynnościami;

2) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zebraniu, winni złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe do Zarządu Towarzystwa na dni 7 przed Zebraniem. 17:58

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej A. Schwanenfeld w Tarnowie

zwołuje na dz. 31 lipca 1935 r. o godz. 10 przedpoł.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

które się odbędzie, w lokalu Spółki, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie z czynności za lata 1931, 1932, 1933 i 1934;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansów oraz rachunków zysków i strat za lata 1931, 1932, 1933 i 1934 oraz skwitowanie władz Spółki;
- 3) Zbycie lub wydzierżawienie realności Spółki bądź w całości lub częściowo oraz upoważnienie dla Przewodniczącego Rady i tegoż zastępcy do przeprowadzenia tych transakcyj i podpisania odnośnych umów imieniem Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Powzięcie uchwały co do likwidacji Spółki, ustanowienie likwidatora i tegoż zastępcy oraz zmiana statutu;
- 6) Wykreślenie z rejestru handlowego dawnych członków Zarządu i dyrektorów Spółki;
- 7) Wnioski.

W razie niewyczerpania porządku obrad dalszy ciąg tychże w dniu następnym o godz. 10 przed południem.

Akcjonariusze głosują bądź osobiście, bądź przez pełnomocników. Każda akcja nominalnej wartości zł 100 uprawnia do jednego głosu.

1781

Za Radę Zawiadowczą: *Leon Schwanenfeld*

ZARZĄD FIRMY

Zakłady Mechaniczne Bormann, Szwede i S-ka

SPÓŁKA AKCYJNA

stosownie do art. 441 K. H., podaje do wiadomości, że na Walnym Zebraniu Akcjonariuszów, odbytem w dn. 12 kwietnia 1935 r. uchwalono

OBNIŻYĆ KAPITAŁ AKCYJNY SPÓŁKI

do wysokości zł 1 575 000. Wierzyciele Spółki, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, winni wnieść swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

1783

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy

Austro-Daimler, Steyr, Puch

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów

Spółka Akcyjna w Warszawie, Wierzbowa 8

zawiadamia, że w dn. 8 sierpnia r. b. o godz. 4 popoł., w lokalu Spółki, Wierzbowa 8, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934;
- 3) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wolne wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w myśl przepisów ustawy.

1782

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakłady Garbarskie I. C. H. Blunck

zawiadamia, że w dn. 22 lipca 1935 r. o godz. 17, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

w lokalu Sp. Akc. Nowolipie 44 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Likwidacja Sp. Akc., wybór likwidatorów i określenie wynagrodzenia tychże;
- 4) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

1779

II OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Przemysłu Włókienniczego

„DOBRZYŃKA“, Sp. Akc. w Pabjanicach

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w środe dn. 17 lipca 1935 r., o godz. 11 rano, odbędzie się w Pabjanicach, przy ul. Zamkowej 2

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok ubiegły;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Udzielenie władzom Spółki absolutorjum;
- 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

1724/26—27

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Eksploatacji Kamieniołomów w Krakowie, ul. Mikołajska 6, I p

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 lipca 1935 r., o godz. 10 przedpoł., w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, ul. Długa 1, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Sprawozdanie Dyrekcyj i Komisji Rewizyjnej za 1934 r.;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy i udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 5) Rozdział zysków za rok sprawozdawczy;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na 1935 r.;
- 7) Przedstawienie preliminarza budżetowego na 1935 r.;
- 8) Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Uwaga. — Akcje na okaziciela należy złożyć do dn. 7 lipca r. b. w Biurze Spółki.

1725/26—27

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryk Chemicznych i Huty Szklanej „Kijewski, Scholtze i S-ka” w Warszawie

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie z dn. 29 maja 1935 r. uchwaliło

OBNIŻENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO O zł 200 000

t. j. ze zł 2 400 000 do zł 2 200 000 i wzywa nie zgadzających się wierzycieli do zgłoszenia sprzeciwów w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, które jest już ostatniem.

1772

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Cukrowni i Rafinerji „REJOWIEC”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 26 lipca 1935 r., o godz. 17, w Lublinie w Hotelu Wiktorja, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1934/35;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934/35 r. oraz udzielenie absolutorjum;
- 4) Zatwierdzenie budżetu Spółki na 1935/36 r.;
- 5) Wybory jednego członka Zarządu;
- 6) Wybory 5 członków Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych § 2 art. 399 Kodeksu Handlowego.

1751

Gratyfikacje dla pracowników T-stwa pozabiurowych	£ 651 622, 8,11	—	653 674, 8, 8	—	653 674, 8, 8
Przeniesione saldo	£ 2 051,19, 9	—	—	—	—
Niepodjęte dywidendy	—	—	792,19, 8	26, 7, 6	819, 7, 2
Saldo kredytowe na rachunku Zysków i Strat	—	257 006, 0, 0	867 994, 0, 0	330 392,18,10	1 455 392,18,10
U W A G A:					
a) procenty od lokat płatne po 31/XII 1934 r.	£ 404 669, 2, 0	—	—	—	—
b) niepodjęte kapitały na inwestycje	£ 2 500 544,12,10	—	—	—	—
c) nieprzewidziane obciążenia z tytułu akcji	£ 864 639,18, 5	—	—	—	—
d) nieprzew. obciąż. z tyt. przyszłych tranzakc. gield.	£ 161 306,18, 0	—	—	—	—

116 910 617,17, 8 160 863 497, 2, 0 6 216 075,18, 6 2 505 891, 7, 7 3 460 005, 7, 3 568 251,19, 9 290 524 339,12, 9

A K T Y W A

Hipoteki na nieruchomościach w Zjednoczonym Królestwie (z wyjątkiem Irlandii)	8 456 486, 9, 0	3 439 437,11, 2	11 650, 0, 0	—	11 907 574, 0, 2
Hipoteki na nieruchomościach w Wolnym Państwie Irlandii	21 733,13, 9	—	—	—	21 733,13, 9
Hipoteki na nieruchomościach poza granicami Zjednoczonego Królestwa	2 730 377,15, 8	2 362 349, 5,10	—	—	5 092 727, 1, 6
Pożyczki bez specjaln. zabezpiecz. w Zjednoczonym Królestwie	—	163 500, 0, 0	—	—	163 500, 0, 0
Pożyczki bez specjaln. zabezpiecz. poza granicami Zjednoczonego Królestwa	575 168,18, 1	305 000, 0, 0	—	—	880 168,18, 1
Pożyczki pod zastaw paraliżnych i innych publicznych opłat	1 588 823, 9, 3	7 046 719,19, 8	—	—	8 635 543, 8,11
Pożyczki pod zastaw dochodów z dożywocia	24 124,12, 8	—	—	—	24 124,12, 8
Pożyczki pod zastaw roszczeń spadkowych i innych	1 454,14, 8	—	—	—	1 454,14, 8
Pożyczki pod zastaw akcji i papierów wartościowych	3 575 770,17, 8	6 060 617,16, 1	520 000, 0, 0	100 000, 0, 0	10 256 388,13, 9
Pożyczki pod zastaw polis T-wa w granicach wartości ich wykupu	6 593 059, 4, 5	—	23 600, 0, 0	—	6 616 659, 4, 5
Pożyczki za osobistym poręczeniem	—	—	—	—	—
Pożyczki dla Instytutów Naukowych, zabezpieczone na dochodach tychże	1 653,12, 0	—	—	—	1 653,12, 0
Pożyczki dla Tow. afiliowanych	520 547,17,11	535 591, 3, 5	—	—	1 056 139, 1, 4
Lokaty:	—	—	—	—	—
Depozyty w Sądzie Najwyższym:	—	—	—	—	—
£ 17 122,14 3%	16 043,19,11	—	—	—	16 043,19,11
£ 20 000 3%	—	19 956,16, 8	—	—	19 956,16, 8
£ 22 000 3%	—	—	19 000, 0, 0	—	19 000, 0, 0
£ 22 000 3%	—	—	22 000, 0, 0	—	22 000, 0, 0
Depozyty w Sądzie Najwyższym Wolnego Państwa Irlandii:	—	—	—	—	—
£ 20 000 3%	19 956,16, 8	—	—	—	19 956,16, 8
£ 20 000 3%	—	—	20 000, 0, 0	—	20 000, 0, 0
Brytyjskie Papiery Państwowe	30 399 170, 3, 4	43 908 667, 0, 0	1 160 810, 1, 0	1 867 439, 6, 8	80 571 549,17, 1
Papiery gwarantow. przez Rząd Brytyjski w myśl uchwał handlowych	1 985 700, 0, 0	4 221 753, 5, 3	59 787,10, 0	27 856, 0, 0	6 307 350,15, 3
Obligacje gwarantowane przez Rząd Brytyjski w myśl uchwał handlowych — znajdujące się w posiadaniu Tow. afiliowanych	—	400 000, 0, 0	—	—	400 000, 0, 0
Akcje Banku Angielskiego	350 000, 0, 0	—	—	—	350 000, 0, 0
Obligacje municypalne i Hrabstw Zjednoczonego Królestwa	3 628 880,11, 8	6 506 502,16, 9	302 121, 6, 0	72 514,13, 1	10 577 808,17, 6
Indyjskie i Kolonialne obligacje rządowe	4 502 129, 3, 1	5 381 727, 3, 4	458 168, 1, 5	145 794,10,10	10 818 399, 7, 4
Indyjskie i Kolonialne obligacje krajowe	263 262, 9, 0	313 946,12, 6	50 000, 0, 0	163 437, 5,10	790 646, 7, 4
Indyjskie i Kolonialne obligacje municypalne	1 599 011,19, 7	1 294 167, 4,11	8 214, 0, 0	19 366, 5, 0	2 925 009,19, 6
Zagraniczne obligacje państwowe	4 120 709, 3, 7	4 235 412, 9, 0	436 443,10,10	—	8 792 565, 3, 5
" krajowe	259 807, 4, 7	433 772, 5, 2	28 492,13, 2	—	722 072, 2,11
" municypalne	861 783, 8, 0	75 592,17,11	96 939,11, 1	—	1 712 315,17, 0
Obligacje kolejowe i inne oraz bony złote i funtowe — krajowe i zagraniczne	16 768 897, 6, 9	25 594 736, 6, 5	853 369,13, 6	25 000, 0, 0	43 385 508,10, 5
Akcje i obligacje kolejowe — uprzywilejowane i gwarantowane	9 342 686, 0, 8	12 767 815, 1, 2	334 976, 5, 4	—	22 445 477, 7, 2
Akcje uprzywilejowane w T-wach afiliowanych	70 698, 0, 0	64 994, 7, 0	—	—	135 692, 7, 0
Zwykłe akcje i obligacje kolejowe oraz inne	11 983 150, 7, 3	15 070 078, 9, 7	109 508,14, 6	—	27 162 737,11, 4
Zwykłe akcje w T-wach afiliowanych	598 414, 9, 7	494 296,16,10	582 272, 5, 3	—	1 674 983,11, 8
Opłaty za czynsze	100 429,19,11	—	—	—	100 429,19,11
Dochody z dzierżaw wolnych gruntów i szkockich majątków	—	4 969 285, 9,11	—	—	4 969 285, 9,11
Dochody z innych dzierżaw	—	3 881,12, 9	—	—	3 881,12, 9

Angielska Spółka Akcyjna Towarzystwo Ubezpieczeń Prudential „THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED”

Bilans na dzień 31 grudnia 1934 roku

STAN CZYNNY	STAN BIERNY		Razem
	Ubezpieczenia na życie zł	Ubezpieczenia od ognia zł	
I. Kasa	1 829 60	18 958 92	20 788 52
II. Instytucje Kredytowe	39 749 39		39 749 39
III. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi	1 132 136 63	1 132 136 63	2 264 273 26
IV. Centrala Głównego Przedstawicielstwa		127 161 87	127 161 87
V. Ajenci	67 709 84	23 604 11	91 313 95
VI. Różni z tytułu zaległej składki	47 065 34	102 602 81	149 668 15
VII. Zakłady ubezpieczeń		34 460 37	34 460 37
VIII. Inne aktywa	5 952 00	5 353 02	11 305 02
IX. Lokaty stanowiące kaucje		16 137 51	16 137 51
X. Strata	256 959 58		256 959 58
	1 551 402 38	1 460 415 24	3 011 817 62

UWAGA: W roku sprawozdawczym otrzymano gotówki z Centrali w sumie zł 150 000 00.

Rachunek zysków i strat za 1934 rok

	Rachunek zysków i strat		Razem
	Ubezpieczenia na życie zł	Ubezpieczenia od ognia zł	
I. Czysły dochód z majątku zakładu	86 630 04	95 335 53	181 965 57
II. Przeniesienie różnicy kursu z rachunku ubezpieczeń na życie	622 78	—	622 78
III. Strata ¹⁾	256 959 58	—	256 959 58
	344 212 00	95 335 53	439 547 93

	Rachunek zysków i strat		Razem
	Ubezpieczenia na życie zł	Ubezpieczenia od ognia zł	
I. Strata w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń na życie	344 052 99	—	344 052 99
II. Strata na kursie walut obcych	159 41	—	159 41
III. Zysk	—	95 335 53	95 335 53
	344 212 40	95 335 53	439 547 93

¹⁾ Strata pokryta w 1935 r.

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych

„WOLA”

w Warszawie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Place zł 144 101·60; Budynki: a) fabryczne zł 3 490 058·28, b) gospodarcze zł 91 439·51, c) mieszkalne zł 1 143 333·77; Bocznicza kolejowa zł 77 620·49; Urządzenia techniczne: a) maszyny, aparaty i instal. zł 9 931 315·81; b) utensylja zł 67 229·79, c) środki lokomocji: samochody, wozy zł 49 951 00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 23 401·62; Papiery procentowe zł 60 600·00; Weksle w portfelu i inkasie zł 27 672·12; Materjały surowe zł 303 748·69; Materjały pomocn. i pędne zł 533 799·73; Półfabrykaty zł 349 626·70; Towary gotowe zł 1 986 233·76; Dłużnicy: należności z tytułu umów kartelowych zł 2 748·42, dostawcy krajowi zł 3 874·14, dostawcy zagraniczni zł 6 976·22, odbiorcy zł 226 301·49; Różni zł 8 110·56; Protestowane weksle zł 161·68; Sumy przechodnie zł 36·00; Razem zł 18 528 341·38. Sumy pozabilansowe. — Depozyty zł 658 053·00; Obligo zł 197 484·61.

PASYWA. — I. Kapitały: Kapitał akcyjny zł 9 000 000·00; Zapasowy zł 91 347·05; Rezerwowy zł 132 670·47; II. Kapitał amortyzacyjny: a) amortyzacja nieruchomości, saldo z ubiegłego roku zł 920 904·50, dopisano w roku sprawozd. zł 134 476·71; b) amortyzacja ruchomości: maszyn i urządzeń technicznych, saldo z ubiegłego roku zł 4 612 496·62, dopisano w roku sprawozd. zł 558 499·25; Zobowiązania: kredyt hipot. Tow. Kredyt. Przem. Polsk. zł 1 209 741·21; reboursy zagraniczne zł 472 275·77; dostawcy zagraniczni zł 44 590·20; banki zł 295 191·73; dostawcy krajowi zł 110 184·69; odbiorcy zł 11 915·13; różni zł 9 992·15; podatki i Ubezpieczalnia Społeczna za gruzień zł 45 107·95; akcjonariusze zł 815 662·10; sumy przechodnie zł 18 945·87; fundusz kar zł 101·26; fundusz asekuracyjny zł 41 852·47; fundusz pogrzebowy zł 2 386·25; Razem zł 18 528 341·38.

Sumy pozabilansowe. — Depozyty zł 658 053·00; Żyra zł 197 484·61.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Wyplacono za kupione materjały, surowce, materjały pomocnicze i pędne etc. zł 3 676 109·61; Remanenty towarów na 31 XII 1933 r. zł 2 200 141·72; Remont maszyn i budynków zł 72 782·14; Wyplaty robotnicze zł 1 540 681·82; Pensje personelu techn. i admin. zł 441 985·27; Wynagrodzenie Zarządu i Rady Nadz. zł 229 080·00; Utrzymanie koni i samochodów zł 17 132·52; Asekuracja fabryki i transportów zł 21 375·66; Ekspedycja towarów zł 69 207·00; Prowizje zł 135 066·36; Koszty handlowe: koszty przynależności do związków i organizacji zł 6 737·16; koszty pożyczek hipotecznych zł 8 250·00; różne zł 74 986·67; procenty zł 227 097·35; świadczenia socjalne, leczenie i ubezpieczenie pracowników zł 195 367·62; podatki zł 250 728·22; koszty fabryczne: siła, woda, opakowanie etc. zł 143 919·13; Odpisy na amortyzację nieruchomości zł 134 476·71, odpisy na amortyzację ruchomości zł 558 499·25; strata na usuniętych utensyljach zł 4 396·97; Razem zł 10 008 021·18.

MA. — Sprzedaż tkanin i przędzy zł 7 532 891·85; Dochód z nieruchomości zł 1 904·61; Zwroty cła zł 652·51; Zysk na różnicy kursu zł 136 711·75; Remanenty na 31 XII 1934 r., półfabrykaty zł 349 626·70, towary gotowe zł 1 986 233·76; Razem zł 10 008 021·18.

1773

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna zł 12 — P. K. O. 7.860

Warszawa — Długa 50

TYGODNIK HANDLOWY

**niezbędny jest dla
przemysłowców
i hurtowników,**

o ile chcą oni

**dotrzeć do kupców
lub znać stan handlu**

Numery okazowe na żądanie wysyła
ADMINISTRACJA „TYGODNIKA HANDLOWEGO”
Warszawa, ul. Zielna 50, tel. 545 - 36

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

**JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO
INFORMACyj, NIEZBĘDNE
DLA WSZYSTKICH**

biur i instytucyj: państwowych,
społecznych, kulturalnych, prze-
mysłowych i handlowych oraz
dla osób wszelkich zawodów,
zbiera i na zamówienie dostar-
cza, tudzież załatwia prenume-
raty dzienników i czasopism
krajowych i zagranicznych

INFORMACJA PRASOWA POLSKA

DYREKCJA I EKSPEDYCJA:
Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Instytucja Centralna —————
Warszawa, ul. Nowogrodzka 50

Oddziały: —————
Oddział Główny w Warszawie, Oddziały: w Gdyni,
Grudziądzu, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie,
Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie —————

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej „CENTROPEBROL”

Adres telegraficzny Oddziałów „PEBROL”

Kapitał zakładowy zł 100 milionów

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 4½% listach zastawnych na kupno gruntu z parcelacją; udziela długoterminowych kredytów na wszelkiego rodzaju meljoracje rolne; udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytów obrotowych za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; dostarcza drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytu towarowego w nawozach sztucznych; kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej; przyjmuje wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe oraz

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
POLISH PETROLEUM COMPANY WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO